



Tygodnik ciechanowski

nr 25

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ZUROMIN

5 zł

W TYM 5% VAT

tygodnikciechanowski.pl

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU

NR 25 (2372)

24 CZERWCA 2025 R.

NAKŁAD 9 900 EGZ.

NR INDEKSU 379646

cena

Noc świętojańska – najkrótsza, a zarazem najbardziej tajemnicza noc roku

Magia ognia, wody i miłości

Noc świętojańska, obchodzona z 23 na 24 czerwca, to najkrótsza noc w roku i zarazem jedno z najbardziej magicznych świąt słowiańskich. Dawniej znana jako Noc Kupały, była świętem ognia, wody, miłości i płodności. Palono ogniska, przez które skakali młodzi ludzie, wrócono z kwiatów, a dziewczęta puszczały na wodę wianki – z nadzieją, że popłyną w stronę miłości.

Z czasem tradycje pogańskie spleciono z chrześcijańskim wspomnieniem św. Jana Chrzciciela. Do dziś noc świętojańska kojarzy się z romantyzmem, tajemnicą i poszukiwaniem legendarnego kwiatu paproci – symbolu szczęścia i spełnienia marzeń.



Czytaj
na str. 4

Wewnątrz numeru

Sonda "Tygodnika"
Co zrobić z dziećmi
przez dwa letnie
miesiące?

Czytaj na str. 3

Przed nami huczne
Dni Ciechanowa

Czytaj na str. 8

Budynki, maszyny, zwierzęta...
Ogień traw! wszystko



Czytaj na str. 14

Trzydziestolatek stracił
ponad 100 tys. zł
Uwierzył w legendę
oszustów

Czytaj na str. 2

Pochwała króla zwierząt
Żubry z Krajewa
zachwycają
i edukują



Tłumy w pokazowej zagrodzie Nadleśnictwa Dwukoły. Były konkursy, rzeźby, luki, wykłady naukowców i... narodziny dwóch cieląt.

Co tak naprawdę wiemy o żubrach? Ile ich dziś żyje w Polsce i dlaczego ich przetrwanie wciąż wymaga pracy i rozważa?

O tym wszystkim – z Krajewa – w naszym reportażu z mądrej i pięknej imprezy pod gołym niebem. **KJ**

Czytaj na str. 9

Mieszkańcy kontra spółdzielnia mieszkaniowa
Obrona osiedlowego boiska



Na betonowym boisku dzieci wciąż grają w piłkę. Choć asfalt popękany, linie ledwie widoczne, to dla mieszkańców pięciu bloków na ciechanowskiej Aleksandrówce to jedyne miejsce do aktywnego wypoczynku. Tymczasem spółdzielnia mieszkaniowa rozważa zmianę placu w parking. Czytelnicy pytają: co dalej z boiskiem? **erem**

Czytaj na str. 8

Twój lekarz okulista
w Ciechanowie!

konsultacje okulistyczne,
• badanie wzroku,
• badania specjalistyczne (OCT, USG gałek ocznych, pole widzenia),
• zabiegi laserowe,
• drobne zabiegi chirurgiczne,
• plastyka powiek górnych.

ZDROWE
OCZY
CENTRUM MEDYCZNE

www.zdroweoczy.eu
ul. Harcerska 11, Ciechanów

Zadbaj o swój wzrok
i umów się na wizytę!

+48 23 673 56 76

REKLAMA

CIECHSEED
D. ZMIJEWSKI

ul. Śmiecińska 12G,
06-400 Ciechanów

+48 602 790 774

+48 515 268 257

+48 23 672 20 88

www.ciechseed.pl

Owies ozimy:

• KWS
SNOWBIRD

Mieszkanki poplonowe
i międzyplon:

• typ Mieszkanka
Gorzowska

PRODUCENT MATERIAŁU
SIEWNEGO!

Pszenice ozime: Żyta ozime:

• EUFORIA
• KWS EMIL
• KWS JULIUS
• DUBAJ
• ELEKTRA
• ALEGORIA
• SOVA
• TYBALT

1. Populacyjne
• Dankowskie
GRANAT
• Dankowskie
RUBIN
2. Mieszancowe
• MIRANOS
• KWS DOLARO

Pszenżyta:

• FANFARO
• SU TADEUS
• SU ATLETUS
• TRIBUTO
• ORINOKO

Jęczmień ozimy:

• KWS KOSMO
• SU JAKUBUS

OPAKOWANIA
25-500kg

Zapraszamy do współpracy rolników,
przedsiębiorstwa rolne i podmioty handlowe!

Minister w Akademii

W ubiegłym tygodniu w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Ciechanowie gościł Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marcin Kulasek.

Kierujący resortem odwiedził laboratoria Wydziału Inżynierii i Ekonomii oraz Wydziału Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych. Z władzami uczelni rozmawiał nt. dalszego rozwoju, inwestycji i podnoszeniu jakości kształcenia. Spotkał się również ze studentami.

- Rozmawialiśmy o współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym – m.in.

z Orlen Projekt, Lotniskiem w Szymanach czy KOWR. Szczególnym powodem do dumy są trzy nowe projekty o łącznej wartości ponad 10 mln zł, realizowane w ramach programów: „Efektywne zarządzanie uczelnią...”, „Uczelnie coraz bardziej dostępne”, „Science4Business – Nauka dla Biznesu” - powiedział rektor uczelni dr. inż. Grzegorz Koc.

Podczas wizyty Minister miał również okazję zobaczyć postęp prac związanych z rozbudową budynku przy ul. Wojska Polskiego.

erem



Minister Kulasek z władzami PANS w Ciechanowie

Trzylatek uciekł z placu zabaw

Mały chłopiec oddał się z placu zabaw, a potem zamknął się w zaparkowanym samochodzie. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze, a dziecko całe i zdrowe wróciło do matki.

Zdarzenie miało miejsce w połowie czerwca - do Komendy Powiatowej Policji w Płońsku wpłynęło zgłoszenie od zaniepokojonej matki o zaginięciu jej trzyletniego syna.

Kobieta relacjonowała funkcjonariuszom, że razem z dzieckiem wyszła na plac zabaw. Na moment wróciła do klatki schodowej bloku, by zostawić tam rzeczy i wtedy straciła chłopca z oczu. Gdy wróciła na plac zabaw, dziecka już nie było.

- Policjanci z patrolu i dzielnicowy natychmiast rozpoczęli poszukiwania, sprawdzali przyległe ulice i rozpytywali przechodniów – informuje rzecznik prasowy KPP w Płońsku, kom. Kinga Dręzek-Zmysłowska. - Zauważyli chłopca, siedzącego na miejscu pasażera w samochodzie zaparkowanym na sąsiednim osiedlu. Pojazd był zamknięty od środka, a dziecko, przestraszone

i czerwone na twarzy, miało widoczne oznaki przegrzania. Funkcjonariusze porozmawiali z chłopcem i nakłonili go do otwarcia drzwi. Dziecko od razu zostało przeniesione w chłodniejsze miejsce i sprawdzono jego stan zdrowia. Chwilę później na miejsce dotarła matka, która potwierdziła, że to jej syn. Okazało się, że samochód należał do jej znajomego i był otwarty. Dziecko najprawdopodobniej rozpoznało auto i z ciekawości do niego weszło, po czym przypadkowo zamknęło się w środku. Sytuacja mogła skończyć się tragicznie, ale dzięki błyskawicznej reakcji policjantów, wszystko zakończyło się dobrze.

Ta sytuacja, choć zakończyła się szczęśliwie, pokazuje, jak szybko może dojść do zagrożenia życia lub zdrowia dziecka.

- Rodziców i opiekunów obowiązują stały nadzór nad małym dzieckiem – dodaje rzecznik. - Nawet pozornie bezpieczne miejsce, jak plac zabaw, nie gwarantuje bezpieczeństwa. Dziecko może się zgubić, wejść do nieznanego pomieszczenia lub, jak w tym przypadku, zamknąć się w rozgrzanym aucie.

KO

A miał być szybki zysk...

62-letnia mieszkanka powiatu płońskiego padła ofiarą internetowego oszustwa „na inwestycję”. Uwierzyła bowiem, że inwestuje w akcje znanej spółki Skarbu Państwa.

Kobieta natknęła się w Internecie na reklamę obiecującą szybki zysk z inwestycji w akcje popularnej spółki państwowej. Po kliknięciu link została przekierowana na stronę, gdzie poproszono ją o podanie podstawowych danych: imienia, nazwiska oraz numeru telefonu. Po wypełnieniu formularza skontaktował się z nią mężczyzna, który przedstawił się jako doradca inwestycyjny. Mówił bardzo przekonująco, przedstawiając proces inwestycyjny jako legalny i bezpieczny.

- 62-latką, przekonana o autentyczności oferty, zdecydowała się na wpłatę 650 zł jako opłaty członkowskiej oraz zaliczki na poczet zakupu akcji. Na wskazany adres e-mail otrzymała dane do przelewu. Po dokonaniu wpłaty skontaktował się z nią kolejny mężczyzna, który przed-

stawił się jako menadżer inwestycyjny. Oświadczył, że przesłana kwota jest zbyt niska, by rozpocząć inwestowanie, i zaproponował przełanie kolejnych środków – tym razem 3000 zł. Kobieta, wierząc w rzetelność procesu, dokonała przelewu na inny podany numer konta. Po wykonaniu drugiego przelewu konto bankowe zostało zablokowane, a kobieta otrzymała od banku ostrzeżenie o możliwym oszustwie. Niestety, środki zostały już przełane – informuje rzeczniczka płońskiej policji, kom. Kinga Dręzek-Zmysłowska.

Oszust próbował ponownie skontaktować się z kobietą. Poprosił, aby przesłała zdjęcie swojego dowodu osobistego w celu weryfikacji danych. Tym razem 62-latką zachowała czujność – nie przesłała dokumentu, zgłosiła sprawę do banku i powiadomiła policję.

- Po raz kolejny przypominamy, by nie udostępniać swoich danych osobowych ani nie wykonywać przelewów na nieznaną konta bez dokładnego sprawdzenia źródła informacji – apeluje rzecznik.

KO

Prezydent elekt w Pułtusku



FOT. X.COM/KAROL NAWROCKI

Kiedy w niedzielę 22 czerwca na pułtuskiej przystani nad Narwią trwały wianki, nieopodal, w amfiteatrze Domu Polonii, odbywał się piknik patriotyczny, pod nazwą „Wygrała Polska”, na którym wśród innych polityków Prawa i Sprawiedliwości zjawił się prezydent elekt – Karol Nawrocki.

Gośćmi na pikniku byli także m.in. prezes Jarosław Kaczyński i poseł Henryk Kowalczyk oraz lokalni parlamentarzyści. Obok ich wystąpień, nie zabrakło części artystycznej, czyli występów zespołów muzycznych w patriotycznym repertuarze. Piknik miał jednocześnie charakter rodzinny, więc swoje atrakcje, w postaci strefy zabaw, miały również dzieci.

- Pierwszego czerwca wygrała Polska. Razem szliśmy do zwycięstwa, a dzisiaj świętowaliśmy w Pułtusku nasz wspólny

sukces. Kiedy zaczynałem moją drogę do prezydentury, niewielu dawało mi szansę na zwycięstwo. Wspólnie wygraliśmy, bo takim jesteśmy narodem – potrafimy się mobilizować, gdy chodzi o sprawy ważne! A te wybory były naprawdę ważne, dotyczyły przyszłości naszej Ojczyzny. O Polskę zasobną, bezpieczną i ambitną. O Polskę na miarę XXI wieku. Wasza determinacja doprowadziła do tego, że 6 sierpnia złożę ślubowanie przed Zgromadzeniem Narodowym, przyjmując na siebie obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Nie byłoby tego zwycięstwa, gdyby nie wsparcie Prawa i Sprawiedliwości – największego ugrupowania opozycyjnego, które poparło obywatelskiego kandydata na prezydenta. Z całego serca dziękuję za to wsparcie. Zwyczyliśmy mimo bezprawnego niewypłacenia subwencji przez rząd Donalda Tuska. Dziś składam Wam zobowiązanie! Będę Waszym Prezydentem, realizującym polską rację stanu. Chcę być prezydentem także dla

tych, których jeszcze do siebie nie przekonałem. Będę prezydentem pracowitym – już 7 sierpnia wyjdę z konkretnymi inicjatywami, za którymi głosowało 11 milionów Polaków. I tych Polaków nie dam oszukać! Panie Premierze, przyszły prezydent Polski nie powoli zabrać Polsce demokracji ani legalnego wyboru głowy państwa. Szanowni Państwo! To zwyciężczy kreślą czas pokoju. Proponuję wspólnotowy dialog! Trzeba stworzyć fundamenty wspólnych, ponadpartyjnych interesów. Będę prezydentem dialogu – dla wszystkich, którzy mówią: po pierwsze Polska, po pierwsze Polacy. Dla tych, którzy Polskę kochają albo przynajmniej szanują. Będę służył naszej Ojczyźnie z całego serca i wszystkich sił, bo Polska to wielka sprawa! - przekazał Karol Nawrocki.

Piknik zgromadził dużą liczbę uczestników. Dodajmy, że było to jedno z pierwszych publicznych wystąpień nowego prezydenta po wyborach.

RK

Zawody sportowo-pożarnicze miasta i gminy Sochocin

Wygrała OSP Drożdżyn

Zawody sportowo-pożarnicze miasta i gminy Sochocin wygrała drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej w Drożdżynie. Wśród młodzieżowych drużyn najlepsza była OSP Ślepowrony.

W sobotę, 14 czerwca na gminnym stadionie w Sochocinie odbyły się zawody sportowo – pożarnicze. W klasie A rywalizowało 9 drużyn. Najlepszy czas osiągnęła drużyna OSP Drożdżyn, drugie miejsce zajęła OSP Smardzewo, trzecie – OSP Drożdżyn II, a kolejne: OSP Milewo, OSP Ślepowrony, OSP Kondrajec, OSP Sochocin, OSP Idzikowice i OSP Kołoząb.

W kategorii drużyn kobiecych wystartowała jedna drużyna – z OSP Drożdżyn, a panie osiągnęły świetny wynik 48,32.

Również jedna drużyna wystąpiła w kategorii oldboyów i była to OSP Kępa.

W przypadku młodzieżowych drużyn pożarniczych rywalizowały 4 drużyny – pierwsze miejsce wywalczyła OSP Ślepowrony, drugie – OSP Kołoząb, a trzecie i czwarte – drużyny z OSP Smardzewo.



TEKST I ZDJĘCIA: KO



Trzydziestolatek stracił ponad 100 tys. zł

Uwierzył w legendę oszustów

Trzydziestoletni mieszkaniec powiatu mławskiego, ulegając sugestiom i naciskom oszustów, pozbył się ponad 100 tys. zł.

Co gorsza, według dotychczasowych ustaleń policji poszło to z zaskakującą łatwością. Raz jeszcze się okazuje, że nie tylko ludzie w podeszłym wieku są ofiarami działań przestępców – amatorów cudzych pieniędzy.

Jak to się stało? Otóż do 30-latka zatelefonował nieznajomy mężczyzna z zastrzeżonego numeru. Oznajmił, że niebawem otrzyma on ważną, urzędową korespondencję. Był to początek zmyślnego gry. Zaraz potem do rzekomego adresata „oficjalnej” przesyłki zadzwonił kolejny nieznajomy mężczyzna, mniając się „funkcjonariuszem biura antykorupcyjnego z Warszawy”. Tym razem zawiadomił tegoż młodego mieszkańca powiatu

mławskiego, że „przestępcy planują go okraść” i że w „proceder” zamieszani mają być też pracownicy poczty i banku”.

Oszuści najwyraźniej doszli do wniosku, że upatrzone przez nich ofiara połknęła haczyk, wierząc w legendę o swoim udziale w policyjnej akcji wymierzonej w złodziei i skorumpowanych pracowników instytucji zaufania publicznego.

- Przestępca, podający się za policjanta, polecił mężczyźnie, by wszystkie oszczędności wpłacił na policyjne konto. Oszukany mieszkaniec powiatu mławskiego, korzystając z szybkich płatności elektronicznych, dokonał takiej wpłaty. Potem przelewał jeszcze kilkakrotnie zgromadzone środki na konto podane przez przestępców. Oszuści manipulowali nim i nakłaniali do kolejnych wpłat przez dwa dni. W końcu zdezorientowany przyszedł do mławskiej komendy policji. Prawdziwi policjanci natychmiast powia-

domili bank o konieczności zablokowania środków na koncie podanym przez przestępców. Trwają dalsze czynności – relacjonuje asp. szt. Anna Pawłowska.

Ostrzega: - Przedstawiona metoda działania oszustów jest powszechnie znana, mimo to sprawy nadal odkradają osoby - nie tylko starsze. Wykorzystują zaskoczenie i presję czasu, wywołują stres i silne emocje, poczucie lęku. Stosują manipulację, która trwa od kilku godzin nawet do kilku dni. W trakcie swoich działań proszą rozmówcę, by przez dłuższy czas się nie rozłączał.

I radzi: - W przypadku odebrania takiego połączenia należy się rozłączyć i, korzystając z innego telefonu, powiadomić o zdarzeniu policję. Prawdziwy policjant nigdy nie poprosi o przekazanie pieniędzy. Nie istnieje też coś takiego jak „konto robocze”, gdzie można zabezpieczyć swoje oszczędności. Jeśli rozmówca sugeruje, że nasze pieniądze są zagrożone i musimy je przelać na „konto robocze” banku – bądźmy pewni, że dzwoni do nas oszust.



**POWIAT
ŻUROMIŃSKI**

„Stwierdzam, że jest pan bardzo przebiegłym człowiekiem”

Konflikt w bieżuńskiej radzie

Podczas sesji doszło do ostrej wymiany zdań między radnym a przewodniczącą RM w Bieżuniu. Konflikt dotyczył rozstrzygnięcia kwestii, czy radny mieszka na stałe w Bieżuniu, czy nie. Danielowi Liszewskiemu groziło wygaszenie mandatu.



Daniel Liszewski na sesji siedział obok ojca, Zygmunta Liszewskiego

radnego”. Ale, co intrygujące, szybko zniknął z obrad i został zastąpiony innym, o bardziej ogólnym brzmieniu.

Zamieszkuje, czy nie zamieszkuje?

Sesja zaczęła się od zmiany brzmienia punktu 7. obrad na: „Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stałego miejsca zamieszkania radnego Pana Daniela Liszewskiego na terenie Miasta i Gminy Bieżuń”. Zmianę rada przyjęła jednogłośnie.

Następnie, po kilku punktach porządkowych oraz relacji burmistrza Andrzeja Szybora z okresu międzysesyjnego oraz podsumowaniu tego okresu przez przewodniczącą RM w Bieżuniu Barbarę Rogowską głos udzielono prawnikowi gminy – Pawłowi Aranowskiemu.

Główny problem, którym macie się dziś państwo zajmować dotyczył ustalenia, czy pan Daniel Liszewski zamieszkuje gminę Bieżuń – przybliżył prawnik, po czym wskazał, że wraz z przewodniczącą w tym zakresie działają już od około 2 miesięcy. W ocenie mecenas przewodnicząca była zobowiązana do rozpatrzenia pisma, jakie do niej wpłynęło od mieszkańców.

Żle się stało, że kroki wyjaśniające zostały potraktowane jako atak na pana radnego – stwierdził Paweł Aranowski.

Prawnik zapewniał, że działania jego i przewodniczącej skupiły się wyłącznie na wyjaśnieniu aspektu wskazanego w piśmie (a nie kompetencji radnego) i były jak najbardziej obiektywne, bez z góry powziętego celu. Radę do ustalenia faktów w zakresie stałego pobytu radnego zobligował również wojewoda mazowiecki.

Z tego co było na dzisiejszych komisjach podnoszone, nie ma żadnych dowodów, które by świadczyły o tym, że pan Daniel Liszewski (gminy Bieżuń – przyp. red.) nie zamieszkuje – stwierdził prawnik.

Przewodnicząca nazywa radnego „przebiegłym”

Wiść przekazana przez mecenasą ucieszyła mieszkańców, którzy gromadnie pojawili się na obradach, aby wesprzeć swojego radnego.

Atmosfera jednak po chwili zrobiła się gęsta, a to za sprawą wygłoszonego przez Barbarę Rogowską oświadczenia,

„nadto emocjonalnego” wystąpienia Zygmunta Liszewskiego, ojca radnego, na poprzedniej sesji. Przewodniczący Rady Powiatu Żuromińskiego stanął w obronie syna. Winą za nagłośnienie tematu obarczyła także samego zainteresowanego.

Nie trzeba było długo czekać. Pojawiły się lawinowo w mediach społecznościowych krytyczne wypowiedzi pana zwolenników na temat mój oraz pozostałych radnych. Jakim prawem depcze pan moją godność?! Ja proszę pana pracuję w samorządzie 20 lat. Nigdy nie dopuściłam się żadnej niegodziwości, nie pisałam anonimów ani skarg. Wszystkie kwestie, z którymi się nie zgadzałam załatwiałam publicznie. Jestem nauczycielką z 46-letnim stażem pracy przy tzw. „tablicy”. Tu siedzą, wśród radnych, wśród sołtysów moi uczniowie. Siedzą rodzice dzieci, których uczyłam. Wypuściłam całe szeregi młodzieży z mocno ukształtowanymi postawami moralnymi i patriotycznymi. Dlaczego pan zarzuca mi jakieś knowania, celowe, nieczyste działania wobec pana? – pytała przewodnicząca RM w Bieżuniu.

W dalszej części wypowiedzi Barbara Rogowska stanęła w obronie radnych,

Na dowód, że pismo jest anonimowe przytoczył dokument od wojewody, gdzie właśnie tak zostało określone. Następnie zarzucił przewodniczącej, iż nie chce mu ona pokazać pism, jakie w tej sprawie wysyłała do różnych instytucji. Później Barbara Rogowska odparła, że pisma te czekają na radnego w biurze rady.

Powiem pani, że nie czuję do pani żadnych uczuć. Jak co pani odbiera to pani prywatne zdanie, z którym się zupełnie nie zgadzam. Mam prawo do tego, żeby informować, tak jak pani powiedziała, moich wyborców co tu się dzieje i to będę robić – podsumował radny.

Przewodnicząca broniła swojego stanowiska, że pismo nie jest anonimowe, powołując się na ocenę mecenas Aranowskiego, który stwierdził, że pismo anonimowe to takie, które jest niepodpisane i uniemożliwia wskazanie jego autora. Barbara Rogowska przygotowała nawet pismo, które było anonimem, a mimo to zostało rozpatrzone przez radnych, kiedy przewodniczącą RM w Bieżuniu był... Zygmunt Liszewski (w 2018 roku).

Mecenas stwierdził, że rozważanie kwestii anonimowości pisma jest odbieganiem od tematu.

Ojciec i syn

Cała sprawa, jak się później okazało, może mieć źródło w osobistych urazach.

Miałem się nie odzywać, ale tyle tygodni to już trwa, że człowieka głowa boli od tego, ale, że pani Barbara mnie wywołuje cały czas do dyskusji to powiem jeszcze raz. Ja wiem kto napisał te pismo, ale to jest moja sprawa tylko. Przypomnę pani telefon do mnie, któremu pani nie zaprzeczyła. Powtarzam słowa „Zygmunt uciszę tego Daniela, bo rozwała nam komisję i sesję. Bo jak nie to ja, jako mieszkaniec Bieżunia napiszę na niego pismo i nie będzie radnym”. Powtarzam słowa, jak Bóg jest mi miły. To pani przewodnicząca do mnie dzwoniła. Szkoda, że nie nagrałem, to bym państwu puścił. Jaka to jest wiarygodność? Także skończymy tą dyskusję, nie ubliżamy sobie nawzajem, bo ani pani nie jest święta, ani ja nie jestem święty. Nie ma ludzi świętych – zaatakował przewodniczącą Zygmunt Liszewski.

Pan błędnie przytoczył tę rozmowę. Ja te słowa skierowałam najpierw na komisję rewizyjną do syna, ale ja nie mówiłam, że napiszę, tylko, że pojedę do wojewody jako zwykły obywatel Bieżunia. Tak powiedziałam Skoro pan już schodzi do tego pułapu, to jak pan odpowiedział? – przyznała przewodnicząca, a Zygmunt Liszewski odpowiedział: „On ma swoje lata, ja mam swoje. Co mam zrobić? Zabić go?”.

Podczas tej wymiany zdań zapana cisza na sali. Następnie Barbara Rogowska stwierdziła, że Zygmunt Liszewski prosił, żeby „już tego mu nie robić”, uzasadniając swoją prośbę aktywnością społeczną syna. Zygmunt Liszewski zaprzeczył tym słowom. Barbara Rogowska zaprzeczyła natomiast, że napisała pismo.

Po tej nieco zaskakującej dyskusji głos zabrał Ryszard Gadomski, przewodniczący komisji rewizyjnej, która zajmowała się ustaleniem miejsca zamieszkania radnego Daniela Liszewskiego. Komisja, jak wcześniej informował mecenas, nie znalazła przesłanek, aby radny nie mieszkał na terenie gm. Bieżuń. Radni zagłosowali zgodnie z tym stwierdzeniem (14 osób za). Wstrzymała się jedynie Barbara Rogowska.

Sprawę można uznać za zakończoną, ale na pewno przez najbliższy czas temat będzie żywy wśród radnych oraz mieszkańców gminy.

Tekst i zdjęcia KŁAUDIA KUJAWA



Przewodnicząca rady (druga z prawej) nazwała radnego „człowiekiem przebiegłym”

która, jak zapewniła, najbardziej ucierpiała w tej sprawie.

Panie Danielu Liszewski. Stwierdzam, że jest pan bardzo przebiegłym człowiekiem. Uruchomił pan nagonkę medialną na mnie i pozostałych radnych, dokonując manipulacji, kierując uwagę i zaangażowanie emocjonalne społeczeństwa na fakt prześladowania pana, a odwrócenia uwagi od istoty sprawy, czyli faktu zamieszkiwania na terenie gminy Bieżuń. Zaczyna pan od zdjęcia z krzyżem. Podziwiam pana odwagę, ale to bardzo uwiarygadnia pana apel do społeczeństwa. Panie Liszewski, kto chce pana pozbawić obywatelstwa Bieżunia? Radni czy autorzy pisma, czyli podpisani mieszkańcy Bieżunia? Panie Liszewski, radni podziwiają pana pracę na rzecz społeczeństwa, tylko często zastanawiają się jak pan radzi sobie z czasem, aby spełnić obowiązki nauczyciela w-fu w SP w Zawidzu, nauczyciela w-fu w ZPO w Bieżuniu, kierownika Hali Sportowej w Bieżuniu, pracę w banku żywności, liczne akcje charytatywne, wolontariat i oczywiście jest pan uczciwym radnym, jak pisał pan w apelu skierowanym do społeczeństwa – zaczęła ostro Barbara Rogowska.

Następnie przedstawiła radnemu Liszewskiemu oraz wszystkim zebranym proces rozpatrywania pisma od mieszkańców. Dodała także, że jego treść została ujawniona m.in. z powodu

którzy, w jej ocenie, zostali niesłusznie negatywnie ocenieni przez internautów. Przewodnicząca dopytywała także Daniela Liszewskiego, dlaczego podważa zaufanie do radnych, a następnie wskazała, że nikt z rady nie jest autorem tego pisma. Na koniec zaś Barbara Rogowska poleciła radnemu trzymać się sentencji, jaką umieścił w mediach społecznościowych („Warto być uczciwym”).

Radny odpowiada

Widzę, że pani ogląda moje zdjęcia, szkoda, że pani nie czyta moich wpisów, bo w żadnym wpisie nie atakuję nikogo ani osobiście, ani personalnie. To co pani robi ze mną w ostatnich dwóch miesiącach to... Nie będę już tego komentował. Dzisiaj każdy słyszał. Ostatnia sesja, przedostatnia sesja – każdy może sobie posłuchać, może dojść do swoich wniosków, swoich komentarzy. Ja nikomu takich komentarzy nie podsuwam. Mam prawo do tego, żeby informować, tak jak pani powiedziała, moich wyborców, czy moich zwolenników, o tym co się dzieje tutaj, bo nie każdy wie o tym, że sesję można obejrzeć, że można przyjść na sesję i w takiej sesji wziąć udział, że drzwi nie są zamknięte. Przykro mi tylko, że pani cały czas mnie atakuje personalnie, bo ja nie pani tak naprawdę nie zrobiłem, nie wiem skąd te zarzuty – stwierdził Daniel Liszewski, a następnie wskazał, że pisma anonimowe nie powinny być rozpatrywane.

Pułtуска Noc Świętojańska

Wianki, Narew i muzyka

Tegoroczna Pułtуска Noc Świętojańska jak zwykle dostarczyła niezapomnianych wrażeń. 22 czerwca na przystani miejskiej Pułtusk powitał lato w iście magiczny sposób.

Wszystko zaczęło się już w południe, kiedy to odbyła się plenerowa msza święta w intencji pracujących i wypoczywających na wodzie, a po jej zakończeniu miał miejsce koncert Chóru Cantorum Gaudium.

„Wenecja Północy”, jak przystało na miasto nierozzerwalnie związane z wodą, chętnie korzysta z możliwości, jakie daje rzeka Narew. Dlatego też ważnym punktem programu było błogosławieństwo wody, a następnie parada łodzi, odpowiednio przystrojonych na tę okoliczność. Podczas wydarzenia można było skorzystać z bezpłatnych rejsów po rzece, z czego chętnie korzystali mieszkańcy, zwłaszcza rodziny z dziećmi. Specjalnie dla nich zorganizowano nawet rodzinne regaty rowerów wodnych o puchar burmistrza.



Rejsy po Narwi

Nie mogło oczywiście zabraknąć strefy zabaw dla dzieci, które poza tym mogły korzystać z obecnego tam placu zabaw, a różnorodne gry i zabawy zapewnił najmłodszym MOSiR. Na dodatek zainteresowani pracą strażaków mieli możliwość obejrzeć ich wóz oraz sprzęt, a także porozmawiać ze strażakami. Były również różne konkursy, w tym konkurs na najpiękniejszy wianek, o nagrodę burmistrza.



Występy artystyczne uczniów

Na miejscu stało mnóstwo stanowisk promocyjnych, handlowych i gastronomicznych, a każdy mógł zrelaksować się, czy to pod parasolem, czy też w cieniu drzew. Trzeba bowiem podkreślić, że temperatura tego dnia była wysoka.

Scena początkowo należała do przedszkolaków, w których wykonaniu występy artystyczne nosiły tytuł „Raz na ludowo”. Oprócz nich wystąpili także seniorzy, uczestnicy zajęć w MCKiS, utalentowani

uczniowie, a także chór uczennic z PSP nr 1 w Pułtusku. O godzinie 16:00 przyszedł czas na dorosłych artystów. Na scenie wystąpił zespół Piąty Wymiar, w klasycznym repertuarze, a swoje taneczne show przedstawiło studio tańca SWAG

atów konkursu piosenki turystycznej i żeglarskiej, Mietek Folk oraz szanty w wykonaniu Żalugi Szklanego Jasia. Event dofinansowały gmina Pułtusk i powiat pułtuski.

Wianki zorganizowane zostały przez



Burmistrz Beata Józwiak zaprasza do zabawy

Świętojańska Noc Poetów

21 czerwca w COEK Studio odbyła się XVIII Świętojańska Noc Poetów.

Tradycyjnie wianki popłynęły rzucone z mostku na ciechanowskich „kanalach”. KB

Organizatorem imprezy jest Stowarzyszenie Autorów Polskich, patronat objął prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński. Ciepło popołudnie zgromadziło poetów miejscowych, ale także poetów z Olsztyna, Płocka, Przasnysza, Ostrołki, Działdowa i Mławy i liczną publiczność. Wśród gości – Andrzej Cieślak – prezes olsztyńskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, Monika Mańkowska – prezes Płockiego Stowarzyszenia Twórców Kultury, którzy wraz z Krzysztofem Bieńkowskim zasiedli w jury „turnieju jednego wiersza”. Gość z Olsztyna, który po raz pierwszy odwiedził Ciechanów, miał okazję zobaczyć najciekawsze miejsca – wystawę kolejki, ratusz miejski, zamek ciechanowski i wieżę ciśnień.

Spotkanie poprowadziła prezes OC SAP Janina Jankakos-Szymańska. W programie znalazły się występy muzykującej pod opieką Łukasza Juskiewicza młodzieży oraz prezentacje poetyckie przeplatane śpiewem Joanny Kiszurno, Beaty Trojanowskiej i Ewy Jeziółkowskiej.

Do turnieju poetyckiego, którego tematem w tym roku były „Góry, ogień, woda, miłość” zgłoszono 13 wierszy. Zdobywczyniami trzech pierwszych miejsc i wyróżnienia zostały poetki: Maria Dłuska (Ostrołęka), Bożenna Parzuchowska (Przasnysz), Anna Czuraj-Struzik (Działdowo) i Anna Humiecka (Ciechanów).



Maria Dłuska (Ostrołęka) i miejsce w turnieju



Andrzej Cieślak – prezes olsztyńskiego oddziału Związku Literatów Polskich



Sochocińskie wianki popłynęły Wkrą

To była pierwsza taka impreza w Sochocinie. Było wianków wyplatanie, wianków Wkrą puszczenie i mnóstwo zabawy.

Wydarzenie odbyło się w sobotę, 21 czerwca nad Wkrą w Sochocinie – na terenie wypożyczalni kajaków El-Daw, a zorganizowało je Stowarzyszenie Razem dla Sohocina. Chętnych na świętowanie najkrótszej

nocy w roku nie zabrakło, a pogoda dopisała.

Zanim wianki popłynęły rzeką, najpierw je wyplatano z przygotowanych przez organizatorów najróżniejszych ziół i kwiatów, w tym z polnych chabrow i rumianków. Dodajmy, że wyplatano międzypokoleniowo – wyplatały dzieci i młodzież, dorośli i seniorzy, panie i panowie, a wszyscy mieli z tego ogromną frajdę i mnóstwo zabawy.

Wianki puszczone wodą dwukrotnie, odbył się także konkurs na najpiękniejszy wianek, konkurs rzucania wiankiem do kajaków i rozpoznawania ziół. Było również ognisko, a nad Wkrą przyjechali konno jeźdźcy świętojańskiej nocy.

Partnerami wydarzenia byli: El-Daw, Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Sochocinie, Sochociński Klub Seniora oraz Polska Liga Western i Rodeo.

Tekst i zdjęcia: KATARZYNA OLSZEWSKA



Powstały piękne wianki



Sochocińskie wianki nad Wkrą były udane, dopisała pogoda i goście

Strażacy zagraли dla Kasi

Podczas Turnieju Charytatywnego Jednostek OSP powiatu płońskiego zbierano pieniądze na leczenie płończanki Kasi Archutowskiej. Wydarzenie zorganizowali: Edyta Wierchowśka – mieszkanka gminy Dzierżanin oraz Stowarzyszenie „Graj z Krystianem”.

W niedzielę, 15 czerwca na boisku przy Zespole Szkół nr 1 w Płońsku odbył się piłkarski turniej, w których wzięli udział strażacy OSP. Zorganizowano również loterię fantową, a wszystko po to, by wesprzeć Kasię Archutowską – płończankę, która choruje na nowotwór i jedyną szansą jest dla niej kosztowne leczenie w Niemczech.

Łącznie udało zebrać się 5393 zł i 50 groszy, ale licytacje podarowanych na turniej fantów będą jeszcze prowadzone na FB (profil Licytacje dla Kasi Archutowskiej).

W turnieju wzięli udział jednostki OSP: Postróże, Sochocin, Kownaty,

Królewo, Baboszewo, a OSP Nowe Miasto pomogło w zorganizowaniu wydarzenia.

Turniej wygrali strażacy z OSP Sochocin, najlepszym graczem został Krzysztof Dziegielewski (OSP Sochocin), najlepszym bramkarzem – Sebastian Rażny (OSP Postróże), a strzelcem turnieju – Kuba Piliński (OSP Królewo).

Dziękujemy wszystkim osobom, które zaangażowały się w organizację turnieju, a także darczyńcom, wszystkim osobom, które włączyły się w naszą sportową inicjatywę dla pani Kasi – mówi TC współorganizatorka wydarzenia, Edyta Wierchowśka. – To właśnie dzięki nim mogliśmy zrobić naszą mini loterię na turnieju, która cie-

szyła się dużym zainteresowaniem, jak też prowadzić licytacje na profilu FB. Warto pomagać i dzielić się tym, co mamy. A mamy dobre i otwarte serca, czego doświadczam za każdym razem, podejmując i robiąc podobne akcje charytatywne. Pamiętajmy, że podarowane dobro zawsze do nas powróci.

Tekst i zdjęcia: KO



Podczas niedzielnego turnieju udało się zebrać ponad 5 tys. zł na leczenie Kasi

Lato i wakacje coraz bliżej. Dla policji i innych służb oznacza to wzmożone działania profilaktyczne i edukacyjne, które mają na celu zwiększenie świadomości zagrożeń, z jakimi może wiązać się wakacyjny wypoczynek.

10 czerwca na kąpielisku Krubin w Ciechanowie odbył się piknik profilaktyczny „Bezpieczne Wakacje 2025”, połączony z Dniem Otwartym ciechanowskiej Komendy Powiatowej Policji.

- Wakacje i lato zbliżają się wielkimi krokami, a razem z nimi wypoczynek nad wodą. Pamiętajmy – bezpieczeństwo to podstawa. W 2024 roku w Polsce utonęły aż 444 osoby. Tylko w czerwcu bieżącego roku – już 7 ofiar... Dlatego razem dbamy o świadomość – przekazało ciechanowskie starostwo.

W organizację przedsięwzięcia, oprócz ciechanowskiej policji, włączyli się także Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, 5 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Oddział Regionalny PCK w Ciechanowie oraz WORD w Ciechanowie. W akcję włączyli się również wypoczywający na kąpielisku Krubin, dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Ciechanowie, Szkoły Podstawowej w Regiminie oraz studenci Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Piknik profilaktyczny i Dzień Otwarty

Wśród uczestników, obok mieszkańców, nie zabrakło także zarówno samorządowców, jak i przedstawicieli lokalnych służb i instytucji. Byli m.in. starosta Jan Andrzej Kaluszkiewicz, wicestarosta Robert Morawski, zastępca komendanta policji nadkom. Marek Kosela, zastępca komendanta straży bryg. Radosław Osiecki, wiceprezesi WOPR Radosław Chojnacki i Mariusz Ślusarczyk, dowódca 51 batalionu lekkiej piechoty ppłk Marcin Dominiak, kierownik Zakładu Pomocy Doraźnej szpitala Krzysztof Malinowski, dyrektor MOSiR Jerzy Omieciński, dyrektor sanepidu Dariusz Drzewiecki, przedstawiciel PCK Aleksandra Barańska, a także dyrektor SP nr 5 Dorota Stryewska wraz z uczniami szkoły oraz koordynator Uniwersytetu III Wieku Katarzyna Pomianowska wraz ze studentami.

- Już niebawem rozpoczną się długo wyczekiwane wakacje, czas bezstresowego wypoczynku, połączonych zapewne z rekreacją w wodzie i nad wodą. Niestety jest to również okres, kiedy dochodzi do większej liczby utonień. Aby zapobiegać tego typu zdarzeniom, chcemy dzisiaj rozpocząć akcję informacyjno-edukacyjną pod nazwą „Bezpieczne wakacje 2025”. Dzisiaj również Dzień Otwarty Ciechanowskiej Policji. To wyjątkowa okazja, aby zobaczyć z bliska, jak wygląda codzienna praca funkcjonariuszy, a osoby zainteresowane służbą w policji będą mogły uzyskać informacje na temat zasad i całego procesu rekrutacji (...). Jednym z głównych celów podjętego przedsięwzięcia jest zwrócenie szczególnej uwagi na zagrożenia związane z letnim wypoczynkiem, a także promowanie odpowiedzialnych postaw osób przebywających nad wodą i na wodzie. Pamiętajmy, bezpieczeństwo to jest nasza wspólna sprawa, a pierwszym krokiem w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa jest profilaktyka i tego typu działania – mówiła rzecznik prasowa ciechanowskiej policji asp. Magda Sakowska.

Pokaz ratownictwa wodnego

Głos zabrał również starosta, a bryg. Radosław Osiecki zaprosił na widowiskowy pokaz ratownictwa wodnego.

Aby wakacje były bezpieczne



Pokaz ratownictwa wodnego



Udzielanie pierwszej pomocy



Symulator dachowania



Ciechanowscy ratownicy WOPR

go, przygotowany przez ciechanowski WOPR i funkcjonariuszy straży pożarnej, który na bieżąco komentował, opisując działania, jakie podejmowały w trakcie akcji poszczególne służby.

Uczestnicy wydarzenia mogli skorzystać m.in. z symulatora zderzeń i dachowania, specjalnych okularów symulujących stan np. po użyciu substancji uzależniających, czy też kamery termowizyjnej w celu znalezienia przedmiotu w zadymionym pomieszczeniu.

Odwiedzający mogli również zapoznać się z codzienną pracą policjantów oraz dowiedzieć się więcej o procesie rekrutacji. Każdy chętny miał możliwość zobaczenia z bliska sprzętu i umundurowania policyjnego, spotkania z funkcjonariuszami różnych wydziałów i poznania ich zakresu pracy i obserwowania pokazów specjalnych w wykonaniu przewodników psów służbowych.

- Zarówno młodszych, jak i starszych odwiedzających bardzo zaciekawiła walizka wraz z wyposażeniem technika kryminalistyki, czyli sprzęt, jaki zawsze zabiera na miejsce zdarzenia. Policjant omawiał i prezentował technikę pobierania odcisków palców i zabezpieczania śladów. Wszyscy uczestnicy „Dnia otwartego” mogli zobaczyć sprzęt policyjny, usiąść za kierownicą radiowozu oraz obejrzeć policyjny motocykl – przekazuje policja.

- Działania profilaktyczne mają na celu zwiększenie świadomości mieszkańców i ograniczenie tragicznych wypadków podczas letniego wypoczynku. Pamiętajmy – bądźmy czujni, bawmy się bezpiecznie, dbajmy o siebie i bliskich – dodaje powiat.

Wizyta w szkole

Ciechanowscy policjanci odwiedzili także Szkołę Podstawową w Opinogórze Górnej, aby porozmawiać z dziećmi o bezpieczeństwie na drodze i podczas letniego wypoczynku. Spotkanie odbyło się w ramach działań profilaktycznych „Bezpieczne Wakacje” oraz „Kręci mnie

bezpieczeństwo nad wodą”. Uczniów odwiedzili asp. Małgorzata Listkowska oraz Kamila Nosarzewska z Zespołu ds. Profilaktyki Społecznej, Nieletnich i Patologii.

- Zanim zabrzmi ostatni dzwonek, a uczniowie rozbiegą się na wakacje, ciechanowscy policjanci zadbałi o to, aby najmłodszy wiedzieli, jak spędzić lato bezpiecznie (...). Było edukacyjnie, ale też ciekawie i z humorem! (...) Podczas wizyty omówiono najważniejsze zasady bezpiecznego poruszania się po drogach – zarówno jako piesi, jak i rowerzyści. Uczniowie dowiedzieli się, jak prawidłowo korzystać z przejścia dla pieszych, dlaczego tak ważne jest noszenie elementów odblaskowych oraz jak bezpiecznie poruszać się po drodze rowerem. W drugiej części spotkania funkcjonariuszki przypomniły o podstawowych zasadach bezpieczeństwa w trakcie letniego wypoczynku – zarówno nad wodą, jak i w górach czy podczas samodzielnych zabaw na podwórku. Zwróciły także uwagę na zagrożenia związane z kontaktami z nieznanymi oraz korzystaniem z internetu i mediów społecznościowych. Dzięki otwartej rozmowie dzieci chętnie dzieliły się swoimi spostrzeżeniami i zadawały pytania. Spotkanie zakończyło się wspólnym przypomnieniem numerów alarmowych

oraz rozdaniem materiałów edukacyjnych – informuje asp. Magda Sakowska.

Policjanci przypominają, że edukacja najmłodszych w zakresie bezpieczeństwa jest jednym z kluczowych elementów działań prewencyjnych, szczególnie przed wakacjami i doskonałą okazją, by budować świadomość i odpowiedzialność postawy już od najmłodszych lat.

Na piknikach i festynach

Nie tylko jednak ciechanowscy policjanci inspirować do odpowiedzialnych zachowań. Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Pułtuskach aktywnie uczestniczą w lokalnych wydarzeniach plenerowych, piknikach rodzinnych i festynach.

- Lato w powiecie pułtuskim to nie tylko czas odpoczynku, ale również wzmożonych działań prewencyjnych (...). Podczas tych wydarzeń funkcjonariusze prowadzą stoiska informacyjno-edukacyjne, gdzie można porozmawiać z policjantem, zobaczyć sprzęt policyjny z bliska, a nawet... założyć hełm lub usiąść w radiowozie! Największym zainteresowaniem cieszą się oczywiście konkursy i zabawy przygotowane z myślą o najmłodszych – a wszystkie z nich mają jeden wspólny cel: nauczyć bezpiecznego zachowania w różnych sytuacjach – mówi mł. asp. Magdalena Bielińska.

W ramach tych działań funkcjonariusze przypominają o zasadach bezpiecznego wypoczynku nad wodą, przestrzegają przed kąpielami w miejscach niedozwolonych, zwracają uwagę na odpowiednie wyposażenie podczas wycieczek w góry czy na rowerze. Młodzież dowiaduje się, jak unikać zagrożeń w sieci, a dorośli – jak zabezpieczyć swoje mieszkania i domy przed włamaniem w czasie wakacyjnych wyjazdów. Najmłodszy biorą udział w grach edukacyjnych, uczą się zasad bezpiecznego poruszania się po drodze, poznają znaki drogowe i utrwalać numery alarmowe. Dzięki współpracy z innymi służbami, jak straż pożarna czy ratownicy WOPR, mają też możliwość poznania pracy różnych służb i zrozumienia, jak ważne jest reagowanie w sytuacjach zagrożenia.

- Dzięki takim inicjatywom mieszkańcy powiatu pułtuskiego mają okazję przekonać się, że policjanci to nie tylko mundur i interwencje, ale także partnerzy społeczności lokalnej – otwarci, zaangażowani i gotowi nieść pomoc również w codziennych sprawach – dodaje oficer prasowa pułtuskiej policji.

Zasady bezpieczeństwa

W ramach podsumowania, mł. asp. Magdalena Bielińska przekazuje kilka

wskazówek dotyczących bezpieczeństwa podczas wakacji.

Pamiętajmy, że nad wodą należy unikać ryzyka i brawury. Pływanie to ulubiona letnia aktywność wielu dzieci. Policja przypomina jednak, że kąpać się należy wyłącznie w miejscach strzeżonych, pod okiem ratowników. Skoki „na głowę” w nieznanym terenie, zabawy na dmuchanych materacach daleko od brzegu czy ignorowanie znaków ostrzegawczych to prosta droga do tragedii.

Najważniejsze zasady bezpiecznej kąpieli to:

- zawsze korzystaj ze strzeżonych kąpielisk,
- nie wchodź do wody po posiłku ani po długim opalaniu,
- nigdy nie skacz do wody na „dzikich” plażach,
- młodsze dzieci powinny być cały czas pod opieką dorosłych.

W górach należy postępować z rozsądkiem i odpowiednim przygotowaniem.

- Górskie wędrówki to prawdziwa gratka dla miłośników natury, ale też duże wyzwanie. Zmienne warunki pogodowe, trudny teren i brak doświadczenia to częste przyczyny wypadków. Policja apeluje: planuj trasę zgodnie z możliwościami, informuj kogoś o swoim wyjściu, miej przy sobie naładowany telefon i odpowiednie wyposażenie – podkreśla rzecznik prasowa.

Na terenach przyrodniczych ważna jest przede wszystkim czujność. Obszary przy rzekach, kanałach i stawach, choć piękne, bywają zdradliwe. Śliskie brzozy, silny nurt i brak oznaczeń to realne zagrożenia. Dlatego tak ważne jest, by dzieci nie bawiły się tam bez opieki. Policja przypomina również o konieczności zachowania czystości i przestrzegania zakazów, dla dobra własnego i innych.

- Pamiętaj – wakacje są od tego, żeby się cieszyć, a nie ryzykować. (...) To, jak spędzisz lato, zależy w dużej mierze od ciebie – wybieraj mądrze, baw się odpowiedzialnie i wróć z wakacji z pięknymi wspomnieniami, a nie urazami – apeluje asp. Bielińska.

Nie jesteś sam ze swoimi problemami

Rozmowa z
Robertem Bogajem, autorem powieści „Impuls”

*** 3 czerwca premierę miała pana debiutancka książka, czyli kryminał „Impuls”. Proszę pokrótce przybliżyć naszym czytelnikom pana osobę.**

- Od jakiegoś już czasu mój zwykły dzień wygląda tak samo - podzielony jest na trzy części. W pierwszej z nich jestem informatykiem, programistą baz danych w jednej z warszawskich korporacji. Kiedy wracam do domu po pracy, czas spędzam raczej rodzinnie, przy kolacji z żoną i kotem. Wczorami, kiedy wszyscy domownicy idą spać, zabieram się za pisanie. Liczę na to, że uda mi się sensownie zapisać pierwsze zdanie, a następne same się już wypłyną. Prywatnie jestem mężem i tatą, bardziej powinienem powiedzieć ojcem dwojga już dorosłych dzieci. Uwielbiam chodzenie po górach, ale wyłącznie w samotności. Kiedy uda mi się zorganizować taki wypad, wtedy lubię słyszeć własne myśli, przeniknąć w przyrodę i patrzeć na świat z dużej perspektywy, wysokości. Pomysły do pisania czerpię z otoczenia, można powiedzieć, że wysiłek fizyczny traktuję nie tylko jako siłownię dla własnych mięśni, ale także dla umysłu. Potrzebuję taki chwila, aby wszystko to co dzieje się we mnie poukładać, zregenerować, złapać równowagę z otoczeniem, także z ludźmi. Przeważnie urlopy, wolny czas spędzamy razem z żoną na wspólnych wyprawach z dużą ilością ruchu i odkrywaniu nowych miejsc.

*** Jak udało się panu, jako debiutantowi, wydać swoją powieść w tak dużym, tradycyjnym wydawnictwie?**

- To zasługa wielu starań, pracy i kolejnego udoskonalania powieści. Obecnie na rynku wydawniczym jest wielka konkurencja, mówi się, że pisać jest więcej niż czytać. Można próbować samemu wydać książkę, albo na zasadach współfinansowania. Jest wiele wydawnictw, które pomagają to zrobić początkującym autorom. Jeśli jesteś pewny, że to co napisałeś jest dobre, to warto próbować i pukać wszędzie, jak widać nawet do tych najlepszych drzwí. Kiedy kolejny raz usłyszałem, że nie tym razem, spróbowałem pracy z agencją literacką. To oni mi pokazali, jaka jest prawdziwa wartość tego, co piszę, co powinienem zmienić, aby lepiej wyglądało. Zrobiłem to, powstała kolejna wersja i w końcu się udało. Choć temat powieści „Impuls” nie jest łatwy i prosty, podjąłem się go z nadzieją, że zrobię to najlepiej jak potrafię. Kiedy słyszysz o samobójstwie w szkole przyjaciela twojego syna, przeżywasz to razem z nim. Towarzyszy ci wiele emocji, z którymi nie wiesz, co zrobić. To o tym jest, w wielkim skrócie, moja książka.

*** To pierwszy tom z cyklu z Krzysztofem Milczarem. Ile tomów jest w planach?**

- Trudno powiedzieć, drugi tom już kończę. Chciałbym podziękować wszystkim czytelnikom, którzy przeczytali powieść i pytają o kontynuację. Dla mnie to najlepsza rekomendacja i recenzja dla książki. To mnie motywuje do wymyślania kolejnych historii, może czasami niesamowitych, ale takie właśnie jest życie, więc dlaczego nie? Krzysztof Milczar sprawdza się



na Pragę w Warszawie, czasami jest upierdliwy, może naiwny, ale twardo stąpa po ziemi. Trudno mi powiedzieć, ile części jeszcze powstanie. Jeśli czytelnicy będą pytali mnie o Milczara, to zapewniam, że dużo. Podobno twórcza inwencja autora jest nieograniczona.

*** Dlaczego warto sięgnąć po pańską książkę? Co ją wyróżnia?**

- „Impuls” to powieść o emocjach, konsekwencjach pandemii, której żniwa będziemy zbierać jeszcze przez wiele lat. Książka jest połączeniem kryminału i powieści z motywami sensacyjnymi. Bohater zmagają się z problemami, które nie powinny nigdy ujrzeć światła dziennego. Masz wrażenie, że jego przeprowadzka na Pragę otwiera „puszkę Pandory”, nad którą nie potrafi zapanować. Śmierć przyjaciela jego nastoletniego syna, to tylko początek jego kłopotów. Zagrożenia coraz bardziej kierują się w jego stronę. Czy uda się Milczarowi wyjść z opresji cało, zatrzymać to „coś”, co mu zagraża? Wielowątkowa akcja sprawia, że czytelnik nie nudzi się przekładając kolejne kartki powieści, podąża za Milczarem ulicami miasta, okrywając jej mroczne i piękne oblicza. Po przeczytaniu powieści pozostajesz z przemyśleniami całkiem sam, ale z jakimi, dowiesz się w kolejnym pytaniu.

*** Jak określiłby pan myśl przewodnią powieści?**

- „Nie pozwól, aby impuls uruchomił lawinę nieszczęść, nad którą nie zapanujesz”. Pewnie książka nie powstałaby, gdyby ten temat nie przyszedł do mnie i nie „dotknął” mnie w jakiś sposób osobliście. W powieści starałem się opisać, co dzieje się z człowiekiem, kiedy takie nieszczęście cię spotyka. Myślę, że nikt nie jest przygotowany na zdarzenia opisane w książce, samobójstwo kogoś bliskiego, a już w szczególności nastolatka, córki czy syna. Wiele od wybuchu pandemii zmieniło się na lepsze, powstały fundacje, telefony zaufania, wiele opracowań ekspertów w tej dziedzinie. Wszyscy jednym głosem mówią, że pierwsza pomoc emocjonalna jest równie ważna jak pierwsza pomoc w wypadku, gdy ktoś ginie.

Fundacje „Dajemy Dzieciom Siłę” czy „Życie warte jest rozmowy”, na swoich stronach zamieszczają doskonałe porady. Najważniejsze, aby mieć świadomość, gdzie w takiej chwili zadzwonić, gdzie się udać. „Nie jesteś sam ze swoim problemem, jestem obok ciebie” – to jest myśl przewodnia, o której chciałem opowiedzieć.

*** Jak długo powstawał „Impuls”?**

- Chyba od momentu wybuchu pandemii. To był też decydujący moment, kiedy zacząłem pracować zdalnie. Nie wiedziałem, że powstanie „Impuls”. Właściwie ten temat przyszedł do mnie sam, kiedy jak wspominałem, już wcześniej dowiedziałem się i poznałem historię człowieka, jego syna, który popełnił samobójstwo. Wtedy, podobnie jak Milczar, zainteresowałem się tematem samobójstw wśród nastolatków. Kiedy spojrziałem na policyjne statystyki i dane z przełomu roku 2020 i 2021, to się przeraziłem. Liczba prób samobójczych wśród młodzieży poszybowała dwukrotnie w górę w stosunku do roku ubiegłego.

To dało mi sporo do myślenia. Wtedy powstał pomysł książki i wiecie co, paradoksalnie po obejrzeniu wystawy prac Beksińskiego dostałem olśnienia. Tak wtedy powstał pomysł książki o pokazaniu wnętrza człowieka i jego emocjach. Pewnie „Impuls” powstałaby szybciej, ale osobiste doświadczenia skutecznie na jakiś czas przyhamowały zakończenie książki. Myślę, że pisałem ją ponad rok. Następnym razem trwało poszukiwanie wydawnictwa, które je wyda. Ze względu na trudny temat, nie było to proste.

*** Jakie przesłanie chciałby pan, aby czytelnicy wynieśli po lekturze „Impulsu”?**

- Moim pierwszym powodem, dla którego powstała ta książka, po prostu była chęć napisania dobrego kryminału, może trochę innego niż wszystkie, takiego który pokazuje sprawę od środka, z drugiej strony planu, nie przez policyjne śledztwo. „Jeśli impuls ma decydować o wszystkim, to tylko taki, który jest kreatywny, umie nad nim zapanować.” Krzysztof Milczar stara się to udowodnić.

*** „Nie każdy kto mało mówi, nie ma nic do powiedzenia” - to fragment opisu pańskiego profilu na facebooku. Jest pan małowówny?**

- Tak, jestem małowównym introwertykiem, ale może dzięki temu posiadam inne umiejętności. „Nie każdy kto mało mówi, nie ma nic do powiedzenia” – to moje hasło, próba przeciwstawienia się zasufladkowaniu mnie przez inne osoby, które mnie znają, po tym jak dużo mówię. Zdolność łatwego komunikowania się z innymi ludźmi, to niewątpliwie duża umiejętność, która w życiu sporo ułatwia. Nie każdy jednak ją posiada. Zauważyłem, że panuje powszechne przekonanie, że osoba małowówna jest pozbawiana własnego zdania, czy żeby nie powiedzieć więcej. Chciałem zwrócić na to uwagę. Jako nastolatek zostałem przez swoje milczenie wiele razy upokorzony, zhejtowany, próbowano wykorzystywać ten fakt i narzucać mi cudze zdanie, z którym się nie zgadzałem. Nie potrafiłem się wtedy temu przeciwstawić. Pewnie dlatego odważyłem się zacząć głośno wypowiadać swoje myśli poprzez pisanie.

Rozmawiał
RADOSŁAW KOWALSKI

Książka dla Ciebie

Eleanor Barraclough

Nieznane oblicze Wikingów



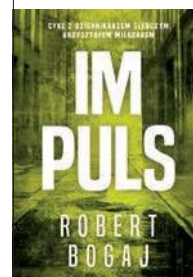
Wikingowie, jakich nie pokazuje popkultura: nie wojownicy z toporami, lecz dzieci rysujące na brzoźowej korze, kobiety szyjące odzież na zimę, niewolnicy z miejscowych targów. Eleanor Barraclough, historyczka z Uniwersytetu w Durham, tworzy portret nordyckiego świata widzianego z zupełnie innej perspektywy – przez codzienność, nie przez mit.

Nie ma tu bitew ani legendarnych heroizmów. Są za to runiczne inskrypcje o miłości i głodzie, graffiti na ścianach średniowiecznych budynków, gliniane figurki bóstw przydomowych, relacje o handlu, opiece nad dziećmi, pracy. Barraclough rusza śladem tych mniej znanych opowieści i pokazuje, że kultura wikingów była dużo bardziej złożona niż stereotyp dzikich zdobywców.

Autorka przemierza rozległy obszar – od Islandii po Ruś Kijowską, od portów Anglii po stepy Azji – ale nie po to, by kreślić mapę podbojów. Ją interesuje to, co trwało między wyprawami: relacje społeczne, duchowość, poczucie humoru, duma, strach. Książka jest efektem erudycyjnego warsztatu, ale nie jest hermetyczna – Barraclough pisze z pasją, z wyczuciem rytmu opowieści i z dużą wrażliwością kulturową.

To lektura, która nie odczarowuje wikingów, ale czyni ich bardziej ludzkimi. I uczy czytelnika patrzeć na historię od środka – przez detale, przez szept, nie przez krzyk.

Robert Bogaj Impuls



Warszawska Praga. Miejsce pełne kontrastów – raz dzikie i brutalne, innym razem ciche i zapomniane. To właśnie tu rozgrywa się akcja debiutanckiej powieści Roberta Bogaja, która nie jest klasycznym kryminałem, choć w centrum znajduje się śmierć. „Impuls” to raczej opowieść o bezradności dorosłych, o niemożności uchwycenia tego, co umyka – zwłaszcza gdy chodzi o własne dziecko.

Głównym bohaterem jest Krzysztof Milczar, dziennikarz śledczy, który po śmierci nastolatka na terenie szkoły zaczyna prowadzić prywatne dochodzenie. Wkrótce sam traci syna. Od tego momentu nie kieruje się już zawodową ciekawością, lecz rozpaczliwą potrzebą zrozumienia. Co się wydarzyło? Co przeoczył? Czy można było temu zapobiec?

Bogaj unika sensacyjnych chwytów. Zamiast brutalnych scen i efektownych zwrotów akcji, proponuje powolną, duszną narrację, w której miasto staje się współbohaterem – chłodne, szare, ciche, jakby samo nie chciało pamiętać. Praga u Bogaja to nie tylko przestrzeń fizyczna, ale i stan ducha: zagubienie, pęknięcie, społeczna głuchota.

Powieść porusza niezwykle aktualny temat samobójstw wśród młodzieży – i robi to z dużą empatią. Autor nie szuka winnych na siłę. Nie stawia oskarżeń. Raczej rozkłada na czynniki pierwsze to, co mogło zaważyć: system, szkoła, rodzina, ale też technologia i nowoczesna komunikacja, która coraz częściej prowadzi nie do porozumienia, lecz do izolacji.

Są tu także wątki poboczne – internetowy mrok, nielegalny handel, cienie przeszłości – które budują dodatkowe napięcie, choć chwilami mogą rozpraszać główny temat. Mimo to książka trzyma się mocno swojej osi: osobistego dramatu, który nie znajduje łatwego ukojenia.

Styl Bogaja jest prosty, oszczędny, miejscami niemal surowy. To proza reporterska – zdyscyplinowana, bez fajerwerków, ale dzięki temu przekonująca. W warstwie językowej czuć, że autorowi bliżej do reportażu niż do fikcji fabularnej. I właśnie ta bliskość z rzeczywistością sprawia, że „Impuls” zostaje w czytelniku na dłużej.

To nie jest książka dla tych, którzy szukają rozrywki. To propozycja dla tych, którzy chcą poczuć ciężar milczenia, zobaczyć, co dzieje się między słowami, między spojrzeniami. I zadać sobie pytanie: co przeoczyliśmy?

żet

Beata Pawlikowska w sochocińskiej bibliotece

Miejsko – Gminna Biblioteka w Sochocinie zaprasza na wyjątkowe spotkanie autorskie. Gościem biblioteki będzie podróżniczka, pisarka, dziennikarka – Beata Pawlikowska.



Spotkanie odbędzie się 5 lipca w sali widowiskowej Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Sochocinie, o godz. 14. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny, ale z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc obowiązują zapisy.

Beata Pawlikowska jest pisarką, podróżniczką, dziennikarką i autorką ponad stu książek motywacyjnych, podróżniczych, kulinarnych i językowych, opowiadających o jej samotnych wyprawach w różne krańce świata, a także o przemianach życiowych i zdrowym stylu życia. Książki ilustruje własnymi fotografiami i rysunkami.

Kocha odkrywać nowe miejsca i podróżować samotnie. I tak np. w 1993 roku została

wodne od Orinoko do Amazonki przez Rio Negro w Ameryce Południowej.

Dziennikarską pracę rozpoczęła pod koniec lat 80. w koszalińskiej, lokalnej rozgłośni radiowej, potem pracowała w redakcji muzycznej Radia Kolor i Radiu ZET, w którym przez kilkanaście lat prowadziła program „Świat według blondynki”.

KO

Już wkrótce wyjątkowe warsztaty

Miejskie Centrum Kultury w Płońsku zaprasza na warsztaty filmowe dla młodzieży, które poprowadzi wykładowca Łódzkiej Szkoły Filmowej – Filip Kovčín. Uwaga, liczba miejsc ograniczona.

Warsztaty odbędą się w dniach 3-6 lipca w sali wielofunkcyjnej MCK. Poprowadzi je Filip Kovčín, z wykształcenia reżyser, z pasji montażysta, scenarzysta, wykładowca w szkołach filmowych, między innymi w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi.

Współpracował przy wielu filmach fabularnych i dokumentalnych prezentowanych na festiwalach filmowych w Polsce i za granicą, jest także twórcą programów telewizyjnych, seriali, reklam i wideoklipów, specjalistą w dziedzinie technologii filmowych i sprzętu audiowizualnego.

Uczestnicy warsztatów muszą mieć własny sprzęt: smartfon z funkcją nagrywania video, słuchawki do telefonu (gniazdo mini jack lub adapter na mini jack), pendrive min. 32GB, w miarę możliwości laptop. Przydatne również będą: prosty statyw telefonu, powerbank, dodatkowa karta pamięci, lampka LED do telefonu.

Koszt uczestnictwa to 30 zł, a zapisy pod nr tel. 23 662 27 02 (liczba miejsc ograniczona).

KO



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Nowy nieporządek polski

Historię Polski mógłby ktoś opisać jako ciąg różnych nieporządków, przetykanych okresami (względnych bardzo) porządków czy ładów. A nawet określenie „ład polski” nie kojarzy się najlepiej, jak pamiętamy z czasów premierstwa Mateusza Morawieckiego. To taki nadwiślański oksymoron.

Dlaczego tak jest, że jakikolwiek porządek ma u nas krótki żywot, można tylko zgadywać, powołując się na nasz słowiański rodowód, czy artystyczne rozmienianie. Co kto woli. Lewica czy prawica, Piłsudski czy Gierek, nikt i nic nie było w stanie zmienić naszego charakteru narodowego. Jesteśmy dzielni, romantyczni, ale grzeźniemy w bałaganie. Za cara i za Jaruzelskiego, za Wałęsę i za PiS-u.

Tak też zaczyna się dziać po ostatnich wyborach. Wygrał je Karol Nawrocki, ale z niewielką przewagą i wokół tego wyniku narasta pandemonium. Także z uwagi na osobliwy background prezydenta - elekta, jego gangsterskie koneksje i ewidentny szwindel z kawalerką pana Jerzego, poparty wieloma, zupełnie niespójnymi wersjami. Obie strony barykady rozgrane emocjami do zenitu. To widać przede wszystkim na forach społecznościowych, ale także w mediach głównego nurtu. Pewien zdesperowany pan Paweł

obwieścił „koniec Polski” i ogłosił, że jeśli te wszystkie nieprawidłowości, które się pojawiły w trakcie głosowania nie zostaną wyjaśnione, to on będzie skakał na bungee bez zabezpieczeń.

Odpowiedziała mu Joanna Szczepkowska pisząc, że Polska była nawet wtedy gdy jej nie było. A to co się teraz dzieje „sami sobie robimy, sami jesteśmy przeciw sobie, a nie wróg zewnętrzny”. Jednak nie ma powodu skakać na bungee, bo jeszcze jest rząd i będą następne wybory.

Ale na razie mamy nowy, wielki nieporządek po ostatnich wyborach. Ponoć skarg z tytułu nieprawidłowości wpłynęło do Sądu Najwyższego około pięćdziesięciu tysięcy. Rzecznik Sądu określił to jako „atak hybrydowy”, bo Sąd ma czas tylko do 2 lipca. Pewnie się nie wyrobi. Ale przecież w 1995 r., gdy walczyli ze sobą Wałęsa i Kwaśniewski skarg było kilkadziesiąt tysięcy. I się nie zawaliło.

Teraz jest więcej emocji niż kiedykolwiek. To skutek ostrej polaryzacji oraz zwycięstwa Nawrockiego „na zyletki”. To nowe pojęcie politologiczne określające zwycięstwo tak minimalne że budzi wątpliwości. Tym bardziej że w wielu komisjach głosy oddane na jednego kandydata przypisano drugiemu. Obie strony reagują nerwowo. Strona lewa chciałaby najchętniej ponownego przeliczenia wszystkich głosów, co byłoby herkulesowym precedensem, strona prawa zaś, czuje się zwycięska, zatem uważa, że w ogóle nie ma sprawy i wszelkie sugestie odnośnie konieczności

świadczenia głosowań uważa za próbę zamachu stanu. Ni mniej ni więcej. Tak uważa na przykład poseł Marek Jakubiak. Ale wielu posłów prawicy, w pierwszych wywiadach, po ogłoszeniu wyników exit poll, kiedy „wygrywał” Rafał Trzaskowski uznało szybko, że wybory są sfałszowane i takich wyników nie uznają. Premier Tusk, nie podważając zwycięstwa Nawrockiego, opowiedział się za przeliczeniem głosów tam, gdzie są podejrzenia pomyłek czy oszustwa wyborczego, bo przecież zawsze mówiliśmy ludziom, że każdy głos się liczy... Teraz odsądza się go w środowiskach pisowskich od czci i wiary. Jak zawsze.

Tym bardziej Adama Bodnara, który jako Prokurator Generalny też ma coś do powiedzenia i nie tylko opowiada się za przeliczeniem głosów w wybranych komisjach, ale także za tym, aby skargi skierowane do Sądu Najwyższego (zgodnie z konstytucją), rozpatrywał skład sędziowski, który będzie ogólnie uznany. Podobnie uznała PKW. Rządowy projekt, aby rozpatrywał je zespół piętnastu najstarszych stażem sędziów (tzw. ustawa incydentalna), został odrzucony przez prezydenta Andrzeja Dudę. Skargi zostaną rozpatrzone przez tzw. neo-sędziów (nominowanych przez niekonstytucyjną neo-KRS), w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Ta Izba nie jest uznawana jako sąd przez unijne trybunały. I tu rysuje się polski nieporządek. Bo z góry wiadomo, jaki będzie werdykt tej Izby. Zawsze zgodny z oczekiwaniami jedynej słusznej partii PiS. Czy taki werdykt

zostanie uznany przez rząd? A jeszcze bardziej istotne czy taki werdykt uznają obywatele? Z sondaży wynika, że większość Polaków nie jest zadowolonych ze zwycięstwa Nawrockiego i zdecydowana większość pragnie ponownego przeliczenia głosów. Tyle, że to kosztowna procedura.

Prawa strona uważa, że to nie wchodzi w grę i działa na zasadzie fait accompli, czyli faktów dokonanych. Prezydent Duda zwołał nawet Radę Bezpieczeństwa Narodowego, na którą zaprosił prezydenta - elekta Karola Nawrockiego, pomimo tego, że on jeszcze nie został zaprzysiężony, ani nawet Sąd Najwyższy nie zatwierdził wyników wyborów. Zatem teoretycznie może wcale nie zostać prezydentem. Wzbudziło to powszechne oburzenie i zgorznienie, nie tylko wśród polityków. Oburzona była między innymi, wspomniana poprzednio Joanna Szczepkowska oraz wielu innych artystów. Premier Tusk określił reakcje prezydenta Dudy jako „histeryczne”. Bo przecież zawsze były skargi i zawsze były rozpatrywane. A teraz mógłby się rozpląnąć pisowski triumf? Bo mogą zostać zdemaskowane metody „kontrolowania wyborów” posłów Czarnka i Mateckiego? Ludzie mają prawo wiedzieć, czy gra była uczciwa.

Pragnać mocno skompromitować polityków Lewej Strony, skompromitowała się Telewizja Republika, ujawniając taśmy sprzed lat z nagraniami rozmów Tuska z Giertychem i Giertycha z jego klientem Leszkiem Czarneckim. Te taśmy, częściowo z nielegalnych podsłuchów,

zostały ponoć komisyjnie zniszczone w 2019 r... Poza tym niczego nie wniosły, nie ujawniły jakiegokolwiek przestępstwa. Do tego relacje adwokata z klientem są pod taką samą ochroną prawną jak lekarza z pacjentem, czy tajemnica konfesjonału. Nawet prawnicowy publicysta Łukasz Warzecha napisał, że to kompromitacja Tomasza Sakiewicza i te audycje powinny otrzymać nagrodę w kategorii Kapiszon Roku. Krytycznie odniósł się także Sławomir Mentzen. Określił to monstrum jako „standardy sowiecko-afrykańskie”.

Takie są teraz nieporządki polskie. Ale czy gdzie indziej jest aby lepiej? Amerykański prezydent Trump zapowiadał, że szybko wygasi wszelkie konflikty zbrojne. I że gdyby on był wcześniej prezydentem wojna w Ukrainie w ogóle by nie wybuchła. Wojna trwa jednak nadal, z każdym dniem się wzmacnia. A jeszcze bardziej konflikt na Bliskim Wschodzie. Izrael zaatakował Iran i wojna między tymi krajami sieje zniszczenia i ofiary ludności cywilnej. Trump podjął decyzję o zaatakowaniu i zniszczeniu trzech irańskich zakładów wzbogacania uranu, przede wszystkim w Fordo, głęboko pod powierzchnią gór. Iran odpowiedział kolejnymi atakami na Izrael, trafiając aż dziesięć obiektów. Na tym się nie skończy, bo Iran odgraża się równorzędnym odwetem, zastrzegając sobie wszystkie opcje. Amerykanie postawili na eskalację konfliktu i twierdzą nawet że mogą użyć taktycznej broni nuklearnej. To niewątpliwie mógłby być nowy, apokaliptyczny nieporządek światowy...

Klimat się zmienia – my też musimy. Gmina inwestuje w bezpieczeństwo i edukację mieszkańców

W ostatnich latach coraz częściej obserwujemy gwałtowne burze, ulewę, susze i inne zjawiska ekstremalne. To nie przypadek – to realne skutki zmian klimatycznych. Zmiany te stanowią poważne zagrożenie nie tylko dla środowiska, ale także dla zdrowia, życia i mienia mieszkańców. Dziś to jedno z najpoważniejszych wyzwań, także dla społeczności lokalnych. W ostatnich latach Gmina Płońsk coraz częściej doświadcza skutków ekstremalnych zjawisk pogodowych – nawałnych opadów, silnych wiatrów, długotrwałych susz i lokalnych podtopień.

Jednym z największych wyzwań, przed jakimi stoimy, jest ochrona klimatu i zasobów wodnych. Susze, niskie stany rzek i brak retencji wód opadowych to problemy, które mogą mieć dalekosiężne skutki – zarówno dla rolnictwa, jak i dla jakości życia. Dlatego tak ważne jest podejmowanie działań nie tylko zapobiegających emisji gazów cieplarnianych, ale również przygotowujących społeczność i infrastrukturę na nadchodzące wyzwania.

Odpowiedzią na te wyzwania są konkretne działania. Gmina aktywnie włącza się w działania na rzecz ochrony klimatu i poprawy lokalnego bezpieczeństwa. Przykładem jest realizowany projekt:

„Zakup nowego ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz z pełnym wyposażeniem dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Siedlinie”

Nowoczesny wóz już służy strażakom i mieszkańcom – umożliwia szybsze i skuteczniejsze reagowanie na zagrożenia, w tym na sytuacje wywołane zmianami klimatu, jak pożary, wichury

czy podtopienia. Zakupiony nowy wóz strażacki, wyposażony w specjalistyczny sprzęt, znacząco zwiększy skuteczność działań ratowniczych w przypadku pożarów lasów, podtopień, nawałnic czy innych katastrof naturalnych. To inwestycja nie tylko w sprzęt – to inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców i odporność lokalnej społeczności na zmiany klimatu.

Obok inwestycji w bezpieczeństwo, równie istotną częścią projektu jest promocyjna akcja edukacyjna. Jej celem jest podniesienie świadomości mieszkańców Gminy Płońsk na temat konsekwencji zmian klimatu, sposobów przeciwdziałania i adaptacji, a także ochrony zasobów wodnych.

UWAGA !!! Skutki zmian klimatycznych to:

- Zwiększona częstotliwość i intensywność ekstremalnych zjawisk pogodowych (burze, upały, nawałnice, susze, powodzie).

- Wzrost temperatury powietrza – m.in. fale upałów i zmiany pór roku.
- Zmniejszenie dostępności wody – obniżenie poziomu wód gruntowych, wysychanie rzek i jezior.
- Wzrost zagrożenia pożarowego, szczególnie w okresach suchych.
- Pogorszenie jakości powietrza i wpływ na zdrowie ludzi (alergie, choroby układu oddechowego).
- Utrata bioróżnorodności – znikanie gatunków i zmiana siedlisk.
- Problemy w rolnictwie – obniżenie plonów i trudności w uprawie niektórych roślin.

Jak przeciwdziałać zmianom klimatu (ograniczanie emisji)

- Ograniczenie zużycia energii i korzystanie z odnawialnych źródeł (słońce, wiatr, biomasa).
- Termomodernizacja budynków i racjonalne gospodarowanie ciepłem.
- Zmniejszenie emisji CO₂ poprzez transport niskoemisyjny – rower, samochody elektryczne.
- Segregacja odpadów, recykling, ograniczenie plastiku.
- Sadzenie drzew i ochrona terenów zielonych.
- Wybór produktów lokalnych i ograniczenie marnowania żywności.

Adaptacja do zmian klimatu – jak się przygotować?

- Rozwój systemów retencji wody – oczka wodne, zbiorniki, zielone dachy.



- Przeciwdziałanie urbanizacji kosztem przyrody – zachowanie terenów zielonych i zadrzewień.
 - Rozbudowa infrastruktury odpornych na zmiany klimatu.
 - Modernizacja służb ratowniczych – sprzęt i szkolenia dla jednostek OSP i PSP.
 - Tworzenie planów zarządzania kryzysowego i systemów ostrzegania mieszkańców.
 - Edukacja społeczności lokalnych w zakresie reagowania na sytuacje nadzwyczajne (burze, powodzie, pożary).
- Potrzeba realizacji tych działań wynika z konieczności zwiększenia świadomości społecznej na temat zmian klimatycznych i ich skutków, jak również z dbałości o zasoby naturalne, w szczególności wodne, które stają się coraz cenniejsze.

To przykład, jak samorząd lokalny może łączyć inwestycje w bezpieczeństwo z edukacją i odpowiedzialnością klimatyczną. Bo klimat się zmienia – a my musimy zmieniać się razem z nim. Zachęcamy mieszkańców do zaangażowania w działania na rzecz środowiska – oszczędzajmy wodę, dbajmy o zielen, korzystajmy z odnawialnych źródeł energii. Przyszłość naszej gminy zależy od naszych wspólnych decyzji.



**POWIAT
CIECHANOWSKI**

„Zieleń i sport, nie parking i smog” – głosi jeden z transparentów, który zawisł na siatce wokół boiska.

Początek sporu: pismo ze spółdzielni

Kilka dni temu na części Aleksandrówki (na tzw. kwadracie) zawrzało. Do części mieszkańców bloków przy ulicach Gwardii Ludowej (nr 2, 4, 6 i 8) oraz Sikorskiego (nr 13) trafiły pisma od SMLW Zamek. Treść u większości wywołała irytację: zarząd spółdzielni poinformował o „propozycji mieszkańców” dotyczącej przekształcenia zaniedbanego boiska asfaltowego w parking. W piśmie, podpisanym przez prezesa Krzysztofa Leszczyńskiego i zastępcę Michała Chmielewskiego, wielokrotnie podkreślano, że to inicjatywa lokatorów, a spółdzielnia jedynie zamierza ją skonsultować.

Parking miałby być doświetlony i objęty monitoringiem – kusząca wizja

Zieleń i sport, nie parking i smog

Mieszkańcy bronią boiska

Mieszkańcy pięciu bloków na Aleksandrówce stają murem w obronie betonowego boiska. Na szarym, popękany asfalcie, między wyblakłymi liniami, dzieci wciąż grają w piłkę, mimo że spółdzielnia mieszkaniowa rozważa... przekształcenie go w parking.



dla zmotoryzowanych. Jednak dla wielu, zwłaszcza rodziców, brzmi to jak wyrok na jedyne miejsce, gdzie dzieci mogą aktywnie spędzać czas na osiedlu.

45 lat bez remontu, czyli „żart” spółdzielni

Betonowe boisko to relikw PRL-u – powstało na początku lat 80. XX wieku, co daje mu imponujący wiek 45 lat. I, jak zgodnie przyznają mieszkańcy, od samego początku nie zrobiono z nim absolutnie nic. Stan obiektu jest fatalny: popękany beton, nierówne powierzchnie, szczeliny, z których wyrasta trawa oraz całkowicie niefunkcjonalne kosze i bramki.

W tym kontekście, akapit z pisma spółdzielni, informujący o „ograniczonych środkach finansowych”, które uniemożliwiają remont boiska w najbliższym czasie, zabrzmiał dla wielu jak ponury żart.

- Są budżety obywatelskie, projekty unijne, dofinansowania na tego typu miejsca a nikt przez lata się tym nie zajął – mówią zgodnie mieszkańcy, wskazując na brak zaangażowania w utrzymanie obiektu.

Gdzie mają się podziąć dzieci?

Mimo tragicznego stanu, boisko na Aleksandrówce to nadal kluczowe

miejsce spotkań i aktywności dla dzieci i młodzieży. Pan Olgierd, który sam wychował się na tym osiedlu, a dziś korzysta z niego jego pociechy, nie



kryje oburzenia: „To miejsce wygląda jak wygłoda, ale wiele dzieci gra tutaj w piłkę, jeździ na rowerach. No bo, gdzie mają to robić, skoro na trawnikach spółdzielnia powbiła tabliczki, że gra w piłkę jest zabroniona?”

Rozmawiamy z jedną ze starszych lokatorek przy Gwardii Ludowej 6 - „To nieprawda, że starszym mieszkańcom przeszkadza odgłos kopania piłki albo, że dzieci zachowują się za głośno. Jak zlikwidujemy im to miejsce, to gdzie te dzieci mają się bawić i uprawiać sport, chyba, że wolimy, aby siedziały przed komputerami i smartfonami” – pyta retorycznie ciechanowianka.

Mobilizacja i protest: „Zieleń i sport, nie parking i smog”

Sprzeciw mieszkańców szybko przybrał na sile. Poza wspomnianym transparentem mieszkańcy aktywnie działają w Internecie. W social mediach mnożą się komentarze i posty, zachęcające do sprzeciwu i mobilizacji. Społeczność Aleksandrówki jasno daje do zrozumienia, że nie chce zamienić miejsca zabawy w betonową pustynię parkingową.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Zamek zapowiedziała konsultacje w tej sprawie. Czy „propozycja mieszkańców” rzeczywiście odzwierciedla wolę większości? Czy głos dzieci, które tracą jedyną miejsce do aktywnego spędzania czasu, zostanie wysłuchany?

Mieszkańcy 5 bloków mają teraz wypełnić oświadczenie i do 1 lipca dostarczyć je do administracji osiedla.

„Brak zgody większości właścicieli lokali lub niezłożenie oświadczeń potraktujemy, iż Państwo nie wyrażają zgody a sprawę organizacji parkingu jako niebyłą” – napisano na koniec w piśmie do zainteresowanych. **erem**

PS Już po piątkowej (20 czerwca br.) publikacji artykułu na naszej stronie internetowej, sprawą boiska zainteresowała się telewizja. Na antenie TVP 3 Warszawa prezes Leszczyński w oświadczeniu wyjaśnił: „Już teraz widać, że większość sobie tego życzyć nie będzie. Nie zrobimy nic wbrew woli mieszkańców” – powiedział.

Wygłoda na to, że boisko zostanie boiskiem. Pytanie tylko – jakim?

Przed nami huczne Dni Miasta

Przez trzy dni - 27-29 czerwca - trwać będą Dni Ciechanowa. Miasto hucznie powita wakacje - rozpocznie się od barwnego korowodu, a zakończy niedzielny piknik nad Kanałami i turniejem piłkarskim. Wisienką na torcie będą oczywiście sobotnie koncerty na błoniach zamkowych.

Piątkowy korowód, przy dźwiękach muzyki, przejdzie ulicami miasta. O godz. 17.00 spod ratusza ulicą Warszawską ruszy korowód, któremu towarzyszyć będzie Miejska Orkiestra Dęta OSP Ciechanów. Pod pomnikiem św. Piotra złożone zostaną kwiaty. W uroczystości udział wezmą reprezentanci miast partnerskich Ciechanowa: Silistry, Haldensleben, Meudon, Brezna i Chmielnickiego. Następnie uczestnicy przejdą ul. Ściegiennego do kościoła farnego, gdzie o godz. 18.00 odbędzie się msza w intencji miasta.

W sobotę (28 czerwca) na błoniach Zamku Książąt Mazowieckich odbędzie się pięć koncertów. Przed mieszkańcami



Dni Miasta Ciechanowa rozpoczną się w najbliższy piątek

wystąpią: **Sarsa, Blanka, Enej, Dawid Kwiatkowski i Lady Pank**. Jak co roku, w trakcie wydarzenia prezydent Krzysztof Kosiński wręczy dzieciom i młodzieży nagrody za wybitne osiągnięcia artystyczne.

W niedzielę (29 czerwca) na terenie parku nad Kanałami zorganizowany zostanie integracyjny piknik rodzinny. Na najmłodszych czekały będą dmuchańce i animacje. Dzieci w wieku od

10 lat będą mogły spróbować swoich sił w nurkowaniu. Praktyczne instruktaże w odkrytym basenie MOSiR przy ul. Kraszewskiego poprowadzą członkowie Ciechanowskiego Klubu Pletwonurków „Paskuda”.

Także w niedzielę, na boisku SP nr 6 odbędzie się ok. 30 meczów piłki nożnej pn. Międzyosiedlowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Zarządów Osiedli. **erem**

Strażacy z nowym sprzętem

Strażacy Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu ciechanowskiego mogą liczyć na znaczące wsparcie. Starosta Jan Andrzej Kaluszkiewicz podpisał i przekazał umowy o dofinansowanie o łącznej kwocie 45 tys. złotych dla dziewięciu jednostek OSP.

Pieniądze te zostaną przeznaczone na zakup niezbędnego sprzętu ratowniczego, co ma bezpośrednio przełożyć się na zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców oraz umundurowania strażaków.

Środki finansowe trafią do Gminy Miejskiej Ciechanów oraz gmin: Ciechanów, Głinojeck, Gołymin-Ośrodek, Grudusk, Ojrzeń, Opinogóra Górna,

Regimin i Sońsk. Wsparcie obejmie konkretnie jednostki OSP w: Ciechanowie, Rydzewie, Głinojecku, Osieku-Aleksandrówie (z siedzibą w Osieku Górnym), Przywilczu, Woli Wierzbowskiej, Ojrzeń, Pawłowie i Gąsieninie.



Podpisanie umów na dofinansowanie gminnych jednostek OSP

Jak podkreśla starosta Kaluszkiewicz, to działanie ma na celu docenienie kluczowej roli, jaką OSP odgrywają w systemie ratowniczym powiatu. Dzięki temu wsparciu lokalni strażacy, często pierwsi na miejscu zdarzeń, będą mogli działać jeszcze skuteczniej, chroniąc życie i mienie mieszkańców. **erem**

Rusza sezon kąpielowy

Już w najbliższą sobotę (28 czerwca) ruszy sezon kąpielowy na miejskim kąpielisku Krubin oraz odkrytym basenie przy ulicy Kraszewskiego.

Oczywiście, obu atrakcji wodnych (w określonych godzinach) pilnować będą ratownicy Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Otwarte będą również punkty gastronomiczne.

Od dłuższego czasu widać jednak postępujący ubytek wody na Krubinie. Dlatego pod koniec maja ciężki sprzęt zabrał się nawet za pogłębianie wyzna-



Sezon kąpielowy tuż, tuż...

czonego kawałka akwenu na Krubinie. Odmulono część strzeżonego przez ratowników basenu o ponad 1 m. **erem**

Ulicami miasta przeszły procesje

W czwartek 19 czerwca ulicami miasta przeszły procesje Bożego Ciała. Ta największa miała miejsce w centrum Ciechanowa - jej uczestnicy przemaszewowali od kościoła św. Tekli (klasztorek) do parafii św. Józefa (fara).

W procesji wzięło udział setki mieszkańców miasta, towarzyszyła jej oprawa liturgiczna. Uczestnicy zatrzymywali się przy czterech ołtarzach. Mniejsze procesje odbyły się również w pozostałych ciechanowskich parafiach: św. Piotra Apostoła, Matki Bożej Fatimskiej, Błogosławionych Płockich Biskupów Męczenników. **erem**





Krajewo

Pochwała króla zwierząt

Mnóstwo dzieci, młodzieży i dorosłych przewinęło się w słoneczną sobotę przez, należąca do Nadleśnictwa Dwukoły, pokazową zagrodę żubrów w Krajewie. Mowa o plenerowej imprezie pn. „Dzień w zagrodzie - o żubrach i nie tylko”.

leśnej przewodnicy. Opowiadali ciekawostki z życia żubrów i o tajnikach pracy leśniczego szkółkarza.

Najmłodsi chętnie oddawali się rysowaniu i malowaniu dzikich zwierząt, korzystając z zestawów materiałów i narzędzi plastycznych. Nie tylko dzieci mogły spróbować swych sił w strzelaniu z jednej z najstarszych broni świata – łuku. Pod okiem przedstawicieli Polskiego Stowarzyszenia Myślistwa Łuczniczego z Nadleśnictwa Lidzbark.

W sumie urządzono kilkanaście stoisk. W punktach Nadleśnictw Dwukoły i Spychowo, Technikum Leśnego w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Iłowie – Osadzie,

Stowarzyszenia Miłośników Żubra, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie, spółki Novago, Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej można było się zaopatrzyć w materiały informacyjno-edukacyjne.

Przy okazji rozstrzygnięto konkurs „Żubr w obiektywie”, zorganizowany przez Nadleśnictwo Dwukoły pod patronatem burmistrza Mławy. Wpłynęło nań 48 fotografii, trzy pierwsze nagrody otrzymali: Kamil Kozłowski, Mateusz Serafin i Jolanta Stańczak-Wiśniewska. Do tego pokazano efekty pleneru rzeźbiarskiego, w którym uczestniczyło dwóch artystów: Mariusz Borowy z Turzy Wielkiej i Łukasz Zabłocki z Pod-

dębic k. Łodzi. Pierwszy z nich wyrzeźbił w drewnie wylaniający się z zarośli łeb żubra, nad którym krąży orzeł. Drugi – ławkę, której po obu stronach „pilnują” żubry. Prace wzbogaciły zagrodę w Krajewie.

O stronę kulinarną imprezy zadbały Koła Gospodyń Wiejskich z Szydłówka, Brodowa, Białut i Mławki.

Ponadto odbyła się, prowadzona przez szefa Nadleśnictwa Dwukoły Jaromira Skrzyneckiego, konferencja popularyzatorska. Profesorowie Wanda Olech-Piasecka i Wojciech Bielecki ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie mówili o restytucji żubra w Polsce i staraniach o zapewnienie dobrostanu dzikich zwierząt. Dr Krzysztof Zoch z Nadleśnictwa Borki opowiadał o opiece leśników nad stadem żubrów w Puszczy Boreckiej, a Adam Geldon z Nadleśnictwa Spychowo o wilkach.

Przytoczmy kilka faktów z referatu prof. Olech-Piaseckiej. Otóż na początku XX wieku w Europie żubry niemal całkowicie wyginęły. Żyły tylko pojedyncze sztuki w ogrodach zoologicznych i zwierzyńcach. Na szczęście udało się ocalić ten gatunek. Dość powiedzieć, że w 1929 roku do Białowieży, dzisiaj uchodzącej za stolicę żubrów, przywieziono – notabene z ZOO w Berlinie – parę tych zwierząt. W następnych latach, a zwłaszcza w okresie powojennym, dzięki racjonalnej pracy hodowlanej w naszym kraju odbudowano stada żubrów. W pierwszym rzędzie jest to zasługa Lasów Państwowych. Obecnie, w efekcie długotrwałej reintrodukcji, w Polsce żyje 3060 osobników na wolności (większość) i w 26 zagrodach pokazowych. Stanowi to jedną czwartą populacji tych królewskich ssaków w Europie. – Jest to olbrzymi sukces – podkreślała pani profesor. Zaznaczyła, że wiąże się z tym nie lada wyzwanie, czyli systematyczna praca na rzecz ochrony gatunku. Żubry bowiem potrzebują przestrzeni, nie mówiąc już o tym, że niszczą uprawy. Gdy jest ich za dużo na danym terenie (zagęszczenie), należy przewieźć część sztuk w inne miejsce. Co więcej, one są ofiarami wypadków komunikacyjnych i chorują. Niezbędna jest także edukacja społeczeństwa. Znamienne, że pewna posłanka, spotkawszy żubra, karmiła go jabłkiem, czym się pochwaliła w internecie. Jest to rzecz niedopuszczalna. Parlamentarzystka, dając zły przykład, nie zdawała sobie sprawy z tego, na co się naraziła?

Zagrodę w Krajewie można bezpłatnie zwiedzać codziennie, oprócz poniedziałków. Do dyspozycji widzów jest drewniana wieża, z której z pozycji „zero” lub z wysokości można oglądać żubry.



Prof. W. Olech-Piasecka jest światowym autorytetem w dziedzinie ochrony żubra



Łukasz Zabłocki na wyrzeźbionej przez siebie ławce



Żubry w zagrodzie pokazowej w Krajewie

Dąbek

Więcej specjalistycznego sprzętu

Samorząd województwa mazowieckiego w bieżącym roku przeznaczył ponad 5 mln zł na zakup specjalistycznego sprzętu dla Krajowego Ośrodka Mieszkalno-Rehabilitacyjnego dla Chorych na Stwardnienie Rozsiane (SM) w Dąbku i remont jego obiektów.

Co dzięki temu zyskają przebywający tu na turnusach rehabilitacyjnych chorzy na SM z całego kraju? Naszym przewodnikiem jest Jacek Olszewski, koordynator działu rehabilitacji KOMR.

Oto najdroższy nabytek, kosztował – uwaga! - 2 mln 45 tys. zł. Jest to najnowsza generacja urządzenia ze zrobotyzowanym systemem do reedukacji chodu w koncepcji end – effector. Wygląda tak, jak duży popularny atlas do ćwiczeń, tyle że mnóstwo w nim elektroniki i funkcji. Tak czy owak, umożliwia powtórnaną naukę chodu.

Obok usytuowany jest podobny aparat – szwajcarski lokomat – kupiony niedawno, choć jeszcze ze środków ubiegłorocznych. Obsługującą go fizjoterapeutka Agnieszka Jędrzejczak zwraca naszą uwagę na monitor. Skaczą na nim pingwiny w takt podnoszenia nóg poddawanej terapii mieszkanki (przebywającej w Dąbku na turnusach nazywani są mieszkankami, nie pensjonariuszami czy klientami). Na ekran można też wrzucać gry, które motywują do aktywnego „chodzenia”.

Wśród ostatnich nabytków znajduje się kolejny przenośny egzoskielet (koszt: 800 tys. zł). To również urządzenie do reedukacji chodu. Przenośne, czyli takie, że „ubrany” weń człowiek może przechadzać się po np. korytarzu.

Wędrując po ośrodku, zaglądamy do sal, w których znajdują akurat zakupione dwa łóżka wodne produkcji japońskiej. Leżące na nich kobiety pytamy, co czują. Odpowiadają, że uderza w nie woda, ale nie wprost,



Mieszkanka Dąbka ćwiczy na nowym lokomacie. Czuwa fizjoterapeutka Agnieszka Jędrzejczak



Jacek Olszewski prezentuje jeden z niedawno nabytych aparatów

tylko przez matę. Tutaj terapię – zastosowany jest również laser – można dopasować do wzrostu i schorzeń danej osoby. Inaczej mówiąc, uderzyć w odpowiednie miejsce.

Zaglądamy też do pokoi mieszkalnych. W czterech z nich akurat zainstalowano podnośniki sufitowe. To swego rodzaju „dźwignie”, które umożliwiają przenoszenie chorego z łóżka do np. łazienki. Wielka wygoda i dla mieszkanki, i dla jego opiekuna.

A co to jest ten aparat do funkcjonalnej stymulacji mięśni? Okazuje się, że on, wytwarzając m. in. fale elektromagnetyczne, jest dobrodziejstwem dla ludzi z problemami kości krzyżowej czy urologicznymi.

W Dąbku ostatnio przybyło w sumie 12 aparatów, uzupełniły one zestaw specjalistycznego sprzętu, zwłaszcza takiego, który służy do reedukacji chodu. Idzie o to, aby chorzy na stwardnienie rozsiane jak najdłużej mogli samodzielnie wykonywać funkcje życiowe. Popularne przysłowie powiada, że dopóki człowiek jest na chodzie, to nawet sroko jest w stanie złapać. Za ogon.

Oczywiście nowoczesny sprzęt rehabilitacyjny wymaga wykwalifikowanych operatorów. – Nasza kadra została w tym przeszkolona przez dostawców urządzeń w ramach kontraktów. Każdy uczestnik szkolenia otrzymał certyfikat – zaznacza Jacek Olszewski.

W toku jest remont elewacji obiektów KOMR (wartość: 1 mln 666 tys. zł). – Jest to kontynuacja zadania, które w pierwszym etapie wykonaliśmy w zeszłym roku – tłumaczy dyrektor ośrodka Włodzimierz Wojnarowski.

K.J.

Postać świątobliwego mławianin można popularyzować także na zawodach sportowych

Bieg i bajki księdza prałata

Blisko 500 dzieci startowało w XII. Biegu Ulicznym im. Ojca Bernarda Kryszkiewicza w Mławie, zorganizowanym przez parafię św. Stanisława BM oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przy pomocy nauczycieli wychowania fizycznego i ministrantów. Atrakcji nie brakowało.

Na Starym Rynku, gdzie się odbywały zawody, zgromadziło się jakieś półtora tysiąca osób. W większości byli to kibice - rodzice i dziadkowie, którzy dopingowali i fotografowali zawodników, własne dzieci lub wnuki. Prawo startu mieli przedszkolaki i uczniowie urodzeni w 2014 roku i młodsi. Rozegrano w sumie 14 biegów, po siedem w kategoriach dziewcząt i chłopców (dystans: 200 m). Największe zainteresowanie wzbudzała rywalizacja kilkuletnich maluchów, które przeważnie biegi w towarzystwie swoich najbliższych. Nad przebiegiem zawodów czuwał m.in. mławscy trenerzy – weterani: Edward Staniszewski i Waldemar Łaszczysz.



Ks. prał. R. Kamiński osobiście wręczał tam swoich bąjek uczestnikom biegu

Każdy uczestnik tego biegu otrzymał pamiątkowy medal z wizerunkiem o. Bernarda i słodki upominek, a zdobywcy trzech pierwszych miejsc w każdej kategorii również medale specjalne i dyplomy, zaś przedszkolaki i szkoły – puchary. Dekorowali: burmistrz Piotr Jankowski, ks. kan. Sławomir Krasiński, proboszcz parafii św. Stanisława, jego poprzednik na tym stanowisku i inicjator tych zawodów – ks. prał. Ryszard



Najmłodsze biegaczki tuż przed startem

Kamiński, a także dyrektor MOSiR Adam Kuligowski.

Nie zabrakło upominku ekstra. Była nim książka pt. „Bajki nie tylko dla dzieci”, napisana przez wspomnianego ks. R. Kamińskiego, a zilustrowana przez mławskiego plastyka Zdzisława Kruszyńskiego. Autor osobiście ją wręczał wszystkim biegaczom.

Jak się zorientowaliśmy, z tej imprezy chyba bardziej byli zadowoleni dorośli, niż ich dzieci. Starsi zgodnie twierdzili, że była to impreza starannie zorganizowana, a przy tym okazją do spotkania całych rodzin. I rzecz dla nich nie mniej ważna: po zawodach pozostaną nie tylko wspomnienia, ale i pamiątki, w szczególności medale i książki.

Przypomnijmy, że patron biegu – Bernard (Zygmunt) Kryszkiewicz - urodził się w 1915 roku w Mławie. Należał do Zgromadzenia Pasjonistów, studiował w Rzymie i tamże przyjął święcenia kapłańskie. W czasie II wojny światowej przebywał w klasztorze w Rawie Mazowieckiej, gdzie niósł pomoc miejscowej ludności i uchodźcom z Wielkopolski. Zmarł w 1945 roku w Przasnyszu w opinii świętości, zaraziwszy się tyfem od pacjentów miejscowego szpitala, którym służył jako duszpasterz. Jego proces beatyfikacyjny znajduje się już w końcowej fazie. W 2021 roku papież Franciszek podpisał dekret o heroiczności życia i cnót chrześcijańskich o. Bernarda. Odąd przysługuje mu tytuł Czciwego Sługi Bożego. Byłby to pierwszy mławianin wyniesiony na ołtarze. – O to trzeba się gorąco modlić – zachęcał przed rozpoczęciem zawodów ks. S. Krasiński.

K.J.



Sochocińskie przedszkole świętuje jubileusz

70 lat minęło



Sochocińskie przedszkolaki zaprezentowały opowieść o życiu przedszkola



Marzeniem przedszkolnej społeczności jest budowa nowej siedziby przedszkola

Najpierw na ulicy Nadrzecznej, potem na Płońskiej, a obecnie na Szkolnej. Mowa o sochocińskim przedszkolu, które w piątek, 13 czerwca świętowało jubileusz 70-lecia. A marzeniem na te 70. urodziny jest budowa nowej siedziby.

Gości piątkowej uroczystości powitała dyrektor Publicznego Zespołu Szkół i Przedszkoli Samorządowych w Sochocinie, Beata Grabarczyk – Tomaszewicz. Przedszkole w Sochocinie powstało w połowie lat 50. Pierwsze sale mieściły się w niewielkim budynku przy

ulicy Nadrzecznej, później przy ulicy Płońskiej – były to pomieszczenia z piecem kaflowym, a dzieci przynosiły ze sobą własne poduszki i kocyki. Wówczas do przedszkola mogły chodzić jedynie dzieci mieszkańców, którzy pracowali poza rolnictwem. Zmieniło się to w latach 60.

- W tym wyjątkowym dniu wspominamy wiele wydarzeń z przeszłości, m.in. opowieści pani Marii – nauczycielki, która z pasją wspominała organizowane zabawy, śpiewanie piosenek, poranną

gimnastykę oraz spacer na plac zabaw, który znajdował się w miejscu obecnego przystanku autobusowego. Wspominamy dźwięki mandoliny, na której grała dyrektorka, pani Halinka – mówiła Beata Grabarczyk – Tomaszewicz.

W 1975 roku przedszkole przeniesiono do nowego budynku przy ulicy Szkolnej, do części, gdzie obecnie mieści się kuchnia i stołówka. I przy ulicy Szkolnej przedszkole mieści się do dziś.

- Na przestrzeni lat przedszkole przeszło wiele modernizacji, pojawiły się nowe sale, kolorowe meble, interaktywne tablice – mówiła dyrektorka PZSiPS. - Jednak duch naszego przedszkola pozostał niezmienny – pełen ciepła, troski i dziecięcej radości. W ciągu minionych 70-lat zmieniło się wiele – kolejne roczniki przedszkolaków, panie nauczycielki, panie woźne, kucharki a także panie dyrektorki. Jednak zawsze sercem przedszkola były dzieci, a dobro i rozwój każdego dziecka był i jest naszym nadrzędnym celem. Dziś patrząc na dorosłych już absolwentów, wspominając was z lat minionych, i widząc obecne przedszkolaki, dostrzegam tę samą ciekawość świata i błąsk w oczach, który towarzyszył dzieciom przez wszystkie pokolenia. To dla nich istniejemy – i to one są naszą największą inspiracją. Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy tworzyli historię tej placówki: nauczycielom, pracownikom, rodzicom i dzieciom. Bez was nie byłoby tego miej-

sca takiego, jakie jest. Życzę nam wszystkim, aby kolejne lata funkcjonowania przedszkola były równie piękne – pełne sukcesów, wzruszeń i wspólnych chwil.

Okolicznościowe wystąpienia wygłosili również: burmistrz miasta i gminy Sochocin Jacek Podgórski oraz przewodnicząca rady rodziców, Monika Makowska – Chojnacka, która dyrektorki placówki przekazała symboliczny szpadeł, a do wspólnego zdjęcia został poproszony również burmistrz. Co robił szpadeł na 70-lecie? Otóż marzeniem przedszkolnej społeczności jest budowa nowej, większej i dostosowanej do potrzeb przedszkolaków, siedziby. Temat ten jest dyskutowany od dłuższego czasu, na zlecenie sochocińskiego samorządu powstała dokumentacja budowy, ale by ją zrealizować, potrzebne jest zewnętrzne dofinansowanie.

Wydarzenie uświetnił przygotowany przez całą przedszkolną społeczność program artystyczny „Wspomnień czar”, przeplatany nagraniami z wypowiedziami pracowników i absolwentów przedszkola.

Jak na urodziny przystało, był również jubileuszowy tort, a nawet dwa, i wspólne śpiewanie 100 lat.

Dodajmy, że podczas piątkowej uroczystości pożegnano sześciolatków, którzy do września rozpoczną naukę w murach szkoły.

Tekst i zdjęcia: KATARZYNA OLSZEWSKA

Pobiegli w Królewie po raz ósmy

Pobiegły maluchy, starsze dzieci, młodzież i dorośli, a także panie na szpilkach. A oprócz tego było pyszne jedzenie, loteria i mnóstwo zabaw. Wydarzeniu przyswiecał również charytatywny cel – pomoc rodzinie, która wskutek pożaru straciła dach nad głową.

W sobotę, 14 czerwca w Królewie (gm. Joniec) odbył się VIII Bieg Królewski. Biegły więc maluchy – w dystansie na 100 metrów, uczniowie szkół podstawowych (200, 400 i 800 m), odbył się bieg otwarty na 2 i 4 km, marsz nordic walking (2 km). Tradycyjnie, pobiegły również panie na szpilkach – z uwagi na trudność tego zadania – na dystansie 100 m.

Zorganizowano także m.in. loterię fantową, licytację i kiermasz książek, atrakcje dla dzieci, pokaz wozów strażackich, poczęstunek – w tym pyszną grochówkę i ciasta. Świętowano również

1000-lecie Królestwa Polskiego, i z tej okazji program artystyczny zaprezentowali uczniowie szkół z Królewa i Jońca.

Wydarzeniu przyswiecał szczytny cel – dochód z imprezy zostanie przeznaczony na pomoc rodzinie Garczyńskich z Placiszewa w gm. Gliniojeck, który pożar zabrał dom.

Tekst i zdjęcia: KATARZYNA OLSZEWSKA



Jedną z kategorii był marsz z kijkami (Copy)



Tradycyjnie odbył się również bieg na szpilkach



A biegano w pięknych okolicznościach przyrody

Kto zbierze najwięcej elektrośmieci?

Powiat Płoński i miasto Płońsk wzięli udział w edukacyjno-ekologicznym projekcie Eco Studio Electro – System. W ramach projektu, w Miejskim Centrum Kultury w Płońsku gościła piosenkarka i blogerka – Saszan.



W wydarzeniu wzięli udział uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych

Wydarzenie jest poświęcone problematyce ochrony środowiska, a szczególnie jeśli chodzi o temat utylizacji zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

W czwartek, 5 czerwca, podczas wydarzenia w Miejskim Centrum Kultury w Płońsku, dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych bawiły się podczas muzycznego – tanecznego show Saszan – polskiej piosenkarki, prezenterki i blogerki.

Zorganizowano również ekologiczny quiz przy trójkacie recyklingowym, strefę z treningiem fitness, prowadzonym przez Gabrysię Jerzak. Czwartkowe wydarzenie, honorowym patronatem objęli: starosta Artur Adamski oraz burmistrz Andrzej Pietrasik.

Uczniowie wszystkich placówek mogą przystąpić do programu: „eko-PROFIT – REcycling to się opłaca!”, którego celem jest zbiórka elektroodpadów.



Z dziećmi i młodzieżą spotkała się blogerka i piosenkarka – Saszan

Do 5 lipca potrwa zbiórka elektroodpadów, a w zamian za zebrany sprzęt, szkoły otrzymają dofinansowanie. Ekipa, która zbierze największą masę elektrośmieci, w nagrodę pojedzie na wielki finał sprzątania świata, zaplanowany na wrzesień w Warszawie, a zwycięska szkoła, wyłoniona spośród drużyn z całej Polski, otrzyma również nagrodę rzeczową.

Szczegóły programu dostępne są na stronie <https://eko-profit.pl>.

KO

Płońska trójka dogoniła astronautę

Szkoła Podstawowa nr 3 w Płońsku włączyła się w akcję Polskiej Agencji Kosmicznej „Dogonić astronautę”.

Ponad pięciuset uczniów i nauczycieli przeszło ze szkoły do Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego, tym samym pokonując umowny dystans od powierzchni Ziemi do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, na której będzie pracować drugi polski astronauta.

Jak wiadomo, polski astronauta Sławosz Uznański-Wisniewski będzie pierwszym Polakiem w historii, który wejdzie na pokład Międzynarodowej Stacji Kosmicznej ISS. W przeciągu czternastu dni wykona trzynastę eksperymentów naukowo-technologicznych, które zostały przygotowane przez polskie firmy i uczelnie.

W związku z tym historycznym momentem Polska Agencja Kosmiczna na POLSA przygotowała edukacyjną

akcję „Dogonić Astronautę”, która polega na grupowym pokonaniu dystansu 400 kilometrów dowolnie wybraną dyscypliną sportu. Umowny dystans 400 kilometrów to średnia odległość od powierzchni Ziemi do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS), na której będzie pracować drugi polski astronauta.

Celem akcji jest również promocja zdrowego i aktywnego trybu życia wśród dzieci i młodzieży, bowiem warto mieć sprawność fizyczną jak astronauta.

Do akcji włączyła się Szkoła Podstawowa nr 3 im. Stanisława Wyspiańskiego w Płońsku. W piątek, 13 czerwca ponad pięciuset uczniów i nauczycieli

tej placówki przeszło przez Płońsk do Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego. Każdy z uczniów przeszedł kilometr, więc wszyscy łącznie – symbolicznie – pokonali dystans od powierzchni Ziemi do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, by okazać wsparcie dla Sławosza Uznańskiego – Wisniewskiego i radość z jego sukcesu.

Uczniowie trójki przekazali koordynatorowi Planetarium i Obserwatorium,

Adamowi Derdzikowskiemu kapsułę czasu. Zamknięty w środku list jest wiadomością dla przyszłych pokoleń, opisującą obecną rzeczywistość i sukces polskiego astronoma.

- Polska Agencja Kosmiczna przygotowała akcję dla szkół „Dogonić astronautę” która polega na tym, by w dowolny sposób pokonać odległość 400 km, od Ziemi do stacji kosmicznej, w której będzie przebywał nasz polski astronauta Sławosz Uznański – Wisniewski – mówi Agnieszka Sabalska z płońskiej trójki. – Sławosz jeszcze nie wystartował, ale my przeszliśmy ten dystans. Kibicujemy, by w końcu wyruszył w swoją podróż. Wiemy, że będzie tam robił różne eksperymenty, dużo dobrego będzie się działo dla naszej nauki, no i jest Polakiem, reprezentuje nas wszystkich. Jesteśmy dumni i chcemy w szkole o tym opowiadać, by dzieci to zapamiętały. Może któreś z nich zainteresuje się tą tematyką, mamy przecież niedawno otwarte planetarium i obserwatorium.

Tekst i zdjęcia: KATARZYNA OLSZEWSKA



Piątkowa akcja była wyrazem wsparcia dla polskiego astronauty Sławosza Uznańskiego – Wisniewskiego



Płońska trójka włączyła się w akcję Polskiej Agencji Kosmicznej



7 inwestycji zakończy się w tym roku

Na terenie gminy Pułtusk trwa realizacja kilku ważnych inwestycji, których termin realizacji to rok bieżący. 13 czerwca prace były wizytowane przez władze gminy.

Planowana wartość zadania to ponad 12,2 mln zł, z czego ponad 6,5 mln to dofinansowania (samorząd województwa, PFRON).

Podobnie postępy w odbudowie przedszkola przy Szkole Podstawowej w Przemiarowie (wartość niemal 2,9 mln zł, ponad 2,7 mln to pomoc finansowa udzielona przez województwo w formie dotacji celowej na usuwanie zniszczeń wyrządzonych przez żywioły).

Trwają prace przy budowie przedszkola przy Zespole Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi – etap I (wartość ponad 10,5 mln zł, dofinansowanie

niemal 8 mln zł z programu Polski Ład) oraz prace w ramach programu „Maluch+” – adaptacja pomieszczeń przedszkola przy ul. Kwiatkowskiego wraz z zagospodarowaniem terenu w celu utworzenia Filii Złobka Miejskiego w Pułtusku (wartość ponad 1,7 mln zł, dofinansowanie z KPO).

Trwa także rozbudowa ul. Pana Tadeusza na odcinku od ul. Mickiewicza do al. Wojska Polskiego, a także przebudowa drogi gminnej Płocochowo-Kokoszka na odcinku o długości 2800 mb. Całkowity koszt pierwszego zadania to ponad 10,4 mln zł, z czego

8 mln to środki rządowe, drugiego zaś niemal 3,2 mln zł, z czego niemal 2,5 mln zł to pieniądze z Polskiego Ładu.

Kolejną z ważnych inwestycji to budowa stacji uzdatniania wody i infrastruktury wodociągowej w miejscowości Ponikiew.

– Inwestycja została już zakończona. Obecnie trwają prace związane z podłączaniem sieci wodociągowej do



Stacja uzdatniania wody

poszczególnych gospodarstw domowych – przekazuje miasto.

Wartość zadania to niemal 5,3 mln zł. 5 ml zł pozyskano z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. **RK**

W tym roku zakończyć ma się rozbudowa i przebudowa Przedszkola Miejskiego nr 5 w Pułtusku na potrzeby osób z niepełnosprawnościami.

– Nowym „skrzydło” budynku powstaną cztery przestronne oddziały przedszkolne oraz zaplecze biurowe – informuje ratusz.

PUP pozyskuje na aktywizację

Powiatowy Urząd Pracy w Pułtusku poinformował o pozyskanych z rezerwy Funduszu Pracy dla powiatu środkach na realizację programu aktywizacji zawodowej bezrobotnych zamieszkujących na wsi, a także w regionach wysokiego bezrobocia.

Wartość wsparcia to ponad 422 tys. zł w pierwszym przypadku i niespełna 523 tys. w drugim.

Jak przekazuje PUP, program adresowany jest do 24 osób zarejestrowanych w PUP w Pułtusku, zamieszkujących na wsi oraz 32 osób zarejestrowanych.

Planowana forma wsparcia w przypadku mieszkańców wsi to staż. Okres realizacji programu to czerwiec – grudzień 2025. Okres realizacji staży – od lipca do listopada. W drugim przypadku wsparcie to staż i roboty publiczne (okresy jw.).

Środki z rezerwy Funduszu Pracy to środki będące w dyspozycji Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

PUP informuje również o nowościach w przypadku staży – takich jak stypendium w wysokości 160% zasiłku, staż od 3 do 6 miesięcy bez potwierdzenia kwalifikacji egzaminem, zwolnienie lekarskie płatne w wysokości 50%, możliwy niepełny etat, w uzasadnionych przypadkach praca zdalna, oraz skierowanie na badania lekarskie – a także w przypadku robót publicznych, jak poszerzenie grona organizatorów o przedsiębiorstwa społeczne i spółdzielnie socjalne, a także brak możliwości skierowania do zatrudnienia bezrobotnych, którzy w okresie ostatnich 90 dni wykonywali prace w ramach tych robót lub prac interwencyjnych na rzecz pracodawcy, u którego roboty są organizowane. **RK**

Polskie Zjednoczone Królestwo Motocyklowe

W dniach 13-15 czerwca na zamku i pułtuskim rynku przybyli z całej Polski motocykliści, ale również mieszkańcy i goście Pułtuska bawili się podczas pikniku Polskiego Zjednoczonego Królestwa Motocyklowego.

– Na miłośników szerzej rozumianej motoryzacji czekała nie lada gratka, gdyż w piątek (13 bm.) najdłuższy brukowany rynek w Europie stał się przystankiem III Mazowieckiego Rajdu Young and Old-timerów. W programie wydarzenia znalazły się: jazdy testowe na motocyklach Jawa, gry, zabawy i konkurs muzyczny „Ryk silnika, Pułtusk i muzyka”, niezwykle widowiskowa parada motocyklowa oraz koncerty zespołów Dobra Nasza, Saletra, Formacja i Strefa 50. Podczas pikniku nie mogło zabraknąć stoisk promocyjnych i handlowych oraz wystawy kulturowych motocykli Harley Davidson. Organizatorzy i partnerzy pikniku – okazali się ludźmi „wielkiego serca” i pokazali, że zabawę warto połączyć z pomaganiem innym. Zorganizowali i przeprowadzili zbiórkę charytatywną na rzecz Emilii Tomczak, którą wsparli wolontariusze z Pułtuskiej GRH 13 pp. Klub HDK PCK „Kropla Życia” w Pułtusku zorganizował akcję poboru beczennego daru – tzw. krwiobusie – przekazując pułtuskim ratusz.

Organizatorami wydarzenia była Krajowa Grupa Motocyklowa, we współpracy z Pułtuskim Stowarzyszeniem Motocyklowym i samorządem gminy Pułtusk.

– Z wielką przyjemnością i w imieniu wszystkich uczestników pragniemy serdecznie podziękować władzom miasta Pułtuska, top teamowi Domu Polonii (Zamek Pułtusk) oraz sponsorom za nieocenioną pomoc i wsparcie, bez których organizacja Polskiego Zjednoczonego Królestwa Motocyklowego nie byłaby możliwa. Państwa zaangażowanie było kluczowe dla sukcesu tego wydarzenia (...) Partnerzy Jawa oraz Harley Davidson Defender Warszawa... ukłony



Parada motocyklowa ulicami miasta



Uczestnicy i organizatorzy wydarzenia

i podziękowania. Wystawiliście piękne motocykle. Uświetniliście Królestwo... Dzięki cudownym wolontariuszom za ich wkład w realizację jakże szlachetnej akcji charytatywnej. Wystawcy uświetnili nasze wydarzenie swoimi barwnymi stoiskami. Dzięki. Wielkie, wielkie podziękowania dla mieszkańców Pułtuska za życzliwość i wyrozumiałość (...) Zespołom muzycznym: Strefa 50, Dobra Nasza, Saletra, Formacja, Werdykt, Odlot... za wybrzmienie piękną nutą. Jesteśmy ogromnie wdzięczni za okazaną życzliwość i zaufanie. Mamy nadzieję, że nasza współpraca będzie kontynuowana w kolejnych latach!! I wy motocykliści!!! Którzy realnie spowodowaliście swoim licznym przybyciem, radością i życzliwością to... że Polskie Zjednoczone Królestwo Motocyklowe tworzy legendę – przekazali organizatorzy.

Grupa podziękowała również współpracującym motocyklistom z pułtuskiego stowarzyszenia.

– Bez waszej pasji, zaangażowania i ofiarnej pracy ten piknik nie byłby tym samym wydarzeniem. Wasza obecność, energia i profesjonalizm sprawiły, że każda chwila była niezapomniana, a uśmiechy i radość przybyłych motocyklistów i gości, były tego najlepszym dowodem. Dziękuję za poświęcony czas,

cenne wskazówki i niezłomne wsparcie, które okazało się kluczowe dla sukcesu całego przedsięwzięcia. Wasza otwartość na współpracę, gotowość do pomocy w każdej sytuacji i pozytywna energia są naprawdę inspirujące. To dzięki wam piknik nabrał wyjątkowego charakteru i na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników – dodają. **RK**

KRONIKA POLICYJNA

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zatrzymali 44-letniego kierowcę mercedesa, który mimo aktywnego sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, zdecydował się wsiąść za kierownicę.

Do zdarzenia doszło w niedzielę 15 czerwca w godzinach wieczornych na ulicy Warszawskiej w Pułtusku.

– Funkcjonariusze zatrzymali do kontroli drogową pojazd, którym kierował mieszkaniec powiatu pułtuskiego. W toku czynności ustalono, że 44-latek ignorował nałożony przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, narażając innych uczestników ruchu drogowego. Mężczyzna został natychmiast zatrzymany i przewieziony do policyjnej celi – informuje mł. asp. Magdalena Bielińska.

17 czerwca w sadzie zapadł wyrok – kierowca został skazany na: 6 miesięcy ograniczenia wolności (nieodpłatne prace społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie), 2-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, grzywnę w wysokości 5 tys. zł (którą musi wpłacić na Fundusz Pomocy Osobom Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej) oraz pokrycie kosztów postępowania sądowego.

W ramach ogólnopolskiej akcji „Kręć mnie bezpieczeństwo w lecie” funkcjo-

nariusze z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku wspólnie z ratownikami WOPR odwiedzają szkoły, aby edukować dzieci i młodzież na temat bezpiecznego wypoczynku nad wodą. Policjanci przypominają i rozdają ulotki również o odpowiednim zabezpieczeniu mieszkań i domów w ramach akcji „Stop włamaniom do domów”.

Podczas spotkań omawiane są potencjalne zagrożenia, praktyczne sposoby udzielania pierwszej pomocy oraz prezentacja sprzętu ratowniczego. Uczniowie mogą aktywnie uczestniczyć w zajęciach i zadawać pytania. Funkcjonariusze odwiedzili szkoły SP im. T. Kościuszki nr 3 w Pułtusku, ZS im. B. Prusa w Pułtusku oraz LO im. P. Skargi w Pułtusku. 23 czerwca zaś odbyła się debata społeczna w Zatorach. Tymczasem funkcjonariusze z Posterunku Policji w Pokrzywnicy aktywnie włączyli się w wydarzenie sportowo-rekreacyjne, jakim był Rajd Rowerowy w Pokrzywnicy.

– Na przygotowanym stoisku profilaktyczno-edukacyjnym można było porozmawiać z policjantami o zasadach bezpiecznego wypoczynku nad wodą, w górach, podczas jazdy rowerem czy spacerów po lesie. Funkcjonariusze zapoznali uczestników z konkursem pn. „Letni przeWODNIK”. Zwracając również uwagę na konieczności noszenia elementów odblaskowych, zwłaszcza po zmroku i na nieoświetlonych drogach – informuje oficer prasowa pułtuskiej policji.

Dodajmy, że w ramach zajęć z Edukacji dla bezpieczeństwa także uczniowie klas pierwszych Liceum Ogólnokształcą-

cego im. Piotra Skargi w Pułtusku mieli okazję odwiedzić Komendę Powiatową Policji w Pułtusku.

– Podczas wizyty uczniowie wzięli udział w zajęciach edukacyjnych prowadzonych przez funkcjonariuszy policji, w tym dzielnicowego sierż. Pawła Jasińskiego, który szczegółowo omówił specyfikę swojej pracy. Młodzież miała okazję dowiedzieć się, na czym polega codzienna służba policjanta, jakie są jego obowiązki oraz z jakimi wyzwaniami mierzy się na co dzień. Szczególną uwagę poświęcono zagadnieniom związanym z bezpieczeństwem w kontekście broni palnej. Funkcjonariusze



Pokaż policyjny dla uczniów LO im. P. Skargi

przekazali uczniom podstawowe zasady bezpiecznego obchodzenia się z bronią oraz procedury obowiązujące na strzelnicy. Omówiono m.in. kwestie odpowiedzialności, zachowania ostrożności i konieczności przestrzegania regulaminów – przekazuje pułtuską policję.

Spotkania odbywają się w ramach promowania zawodu policjanta „Zostań Policjantem na Mazowszu”. **RK**



„Stwierdzam, że jest pan bardzo przebiegłym człowiekiem”

Konflikt w bieżuńskiej radzie

Podczas sesji doszło do ostrej wymiany zdań między radnym a przewodniczącą RM w Bieżuniu. Konflikt dotyczył rozstrzygnięcia kwestii, czy radny mieszka na stałe w Bieżuniu, czy nie. Danielowi Liszewskiemu groziło wygaszenie mandatu.



Daniel Liszewski na sesji siedział obok ojca, Zygmunta Liszewskiego

radnego”. Ale, co intrygujące, szybko zniknął z obrad i został zastąpiony innym, o bardziej ogólnym brzmieniu.

Zamieszkuje, czy nie zamieszkuje?

Sesja zaczęła się od zmiany brzmienia punktu 7. obrad na: „Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stałego miejsca zamieszkania radnego Pana Daniela Liszewskiego na terenie Miasta i Gminy Bieżuń”. Zmianę rada przyjęła jednogłośnie.

Następnie, po kilku punktach porządkowych oraz relacji burmistrza Andrzeja Szybora z okresu międzysesyjnego oraz podsumowaniu tego okresu przez przewodniczącą RM w Bieżuniu Barbarę Rogowską głos udzielono prawnikowi gminy – Pawłowi Aranowskiemu.

Główny problem, którym macie się dziś państwo zajmować dotyczył ustalenia, czy pan Daniel Liszewski zamieszkuje gminę Bieżuń – przybliżył prawnik, po czym wskazał, że wraz z przewodniczącą w tym zakresie działają już od około 2 miesięcy. W ocenie mecenas przewodnicząca była zobowiązana do rozpatrzenia pisma, jakie do niej wpłynęło od mieszkańców.

Żle się stało, że kroki wyjaśniające zostały potraktowane jako atak na pana radnego – stwierdził Paweł Aranowski.

Prawnik zapewniał, że działania jego i przewodniczącej skupiły się wyłącznie na wyjaśnieniu aspektu wskazanego w piśmie (a nie kompetencji radnego) i były jak najbardziej obiektywne, bez z góry powziętego celu. Radę do ustalenia faktów w zakresie stałego pobytu radnego zobligował również wojewoda mazowiecki.

Z tego co było na dzisiejszych komisjach podnoszone, nie ma żadnych dowodów, które by świadczyły o tym, że pan Daniel Liszewski (gminy Bieżuń – przyp. red.) nie zamieszkuje – stwierdził prawnik.

Przewodnicząca nazywa radnego „przebiegłym”

Wiść przekazana przez mecenas ucieszyła mieszkańców, którzy gromadnie pojawili się na obradach, aby wesprzeć swojego radnego.

Atmosfera jednak po chwili zrobiła się gęsta, a to za sprawą wygłoszonego przez Barbarę Rogowską oświadczenia,

„nadto emocjonalnego” wystąpienia Zygmunta Liszewskiego, ojca radnego, na poprzedniej sesji. Przewodniczący Rady Powiatu Żuromińskiego stanął w obronie syna. Winą za nagłośnienie tematu obarczyła także samego zainteresowanego.

Nie trzeba było długo czekać. Pojawiły się lawinowo w mediach społecznościowych krytyczne wypowiedzi pana zwolenników na temat mój oraz pozostałych radnych. Jakim prawem depcze pan moją godność?! Ja proszę pana pracuję w samorządzie 20 lat. Nigdy nie dopuściłam się żadnej niegodziwości, nie pisałam anonimów ani skarg. Wszystkie kwestie, z którymi się nie zgadzałam załatwiałam publicznie. Jestem nauczycielką z 46-letnim stażem pracy przy tzw. „tablicy”. Tu siedzą, wśród radnych, wśród sołtysów moi uczniowie. Siedzą rodzice dzieci, których uczyłam. Wypuściłam całe szeregi młodzieży z mocno ukształtowanymi postawami moralnymi i patriotycznymi. Dlaczego pan zarzuca mi jakieś knowania, celowe, nieczyste działania wobec pana? – pytała przewodnicząca RM w Bieżuniu.

W dalszej części wypowiedzi Barbara Rogowska stanęła w obronie radnych,

Na dowód, że pismo jest anonimowe przytoczył dokument od wojewody, gdzie właśnie tak zostało określone. Następnie zarzucił przewodniczącej, iż nie chce mu ona pokazać pism, jakie w tej sprawie wysyłała do różnych instytucji. Później Barbara Rogowska odparła, że pisma te czekają na radnego w biurze rady.

Powiem pani, że nie czuję do pani żadnych uczuć. Jak co pani odbiera to pani prywatne zdanie, z którym się zupełnie nie zgadzam. Mam prawo do tego, żeby informować, tak jak pani powiedziała, moich wyborców co tu się dzieje i to będę robić – podsumował radny.

Przewodnicząca broniła swojego stanowiska, że pismo nie jest anonimowe, powołując się na ocenę mecenas Aranowskiego, który stwierdził, że pismo anonimowe to takie, które jest niepodpisane i uniemożliwia wskazanie jego autora. Barbara Rogowska przygotowała nawet pismo, które było anonimem, a mimo to zostało rozpatrzone przez radnych, kiedy przewodniczącą RM w Bieżuniu był... Zygmunt Liszewski (w 2018 roku).

Mecenas stwierdził, że rozważanie kwestii anonimowości pisma jest odbieganiem od tematu.

Ojciec i syn

Cała sprawa, jak się później okazało, może mieć źródło w osobistych urazach.

Miałem się nie odzywać, ale tyle tygodni to już trwa, że człowieka głowa boli od tego, ale, że pani Barbara mnie wywołuje cały czas do dyskusji to powiem jeszcze raz. Ja wiem kto napisał te pismo, ale to jest moja sprawa tylko. Przypomnę pani telefon do mnie, któremu pani nie zaprzeczyła. Powtarzam słowa „Zygmunt uciszył tego Daniela, bo rozwała nam komisję i sesję. Bo jak nie to ja, jako mieszkaniec Bieżunia napiszę na niego pismo i nie będzie radnym”. Powtarzam słowa, jak Bóg jest mi miły. To pani przewodnicząca do mnie dzwoniła. Szkoda, że nie nagrałem, to bym państwu puścił. Jaka to jest wiarygodność? Także skończymy tą dyskusję, nie ubliżamy sobie nawzajem, bo ani pani nie jest święta, ani ja nie jestem święty. Nie ma ludzi świętych – zaatakował przewodniczącą Zygmunt Liszewski.

Pan błędnie przytoczył tę rozmowę. Ja te słowa skierowałam najpierw na komisję rewizyjną do syna, ale ja nie mówiłam, że napiszę, tylko, że pojedę do wojewody jako zwykły obywatel Bieżunia. Tak powiedziałam Skoro pan już schodził do tego pułapu, to jak pan odpowiedział? – przyznała przewodnicząca, a Zygmunt Liszewski odpowiedział: „On ma swoje lata, ja mam swoje. Co mam zrobić? Zabić go?”.

Podczas tej wymiany zdań zapana cisza na sali. Następnie Barbara Rogowska stwierdziła, że Zygmunt Liszewski prosił, żeby „już tego mu nie robić”, uzasadniając swoją prośbę aktywnością społeczną syna. Zygmunt Liszewski zaprzeczył tym słowom. Barbara Rogowska zaprzeczyła natomiast, że napisała pismo.

Po tej nieco zaskakującej dyskusji głos zabrał Ryszard Gadomski, przewodniczący komisji rewizyjnej, która zajmowała się ustaleniem miejsca zamieszkania radnego Daniela Liszewskiego. Komisja, jak wcześniej informował mecenas, nie znalazła przesłanek, aby radny nie mieszkał na terenie gm. Bieżuń. Radni zagłosowali zgodnie z tym stwierdzeniem (14 osób za). Wstrzymała się jedynie Barbara Rogowska.

Sprawę można uznać za zakończoną, ale na pewno przez najbliższy czas temat będzie żywy wśród radnych oraz mieszkańców gminy.

Tekst i zdjęcia KLAUDIA KUJAWA



Przewodnicząca rady (druga z prawej) nazwała radnego „człowiekiem przebiegłym”

która, jak zapewniła, najbardziej ucierpiała w tej sprawie.

Panie Danielu Liszewski. Stwierdzam, że jest pan bardzo przebiegłym człowiekiem. Uruchomił pan nagonkę medialną na mnie i pozostałych radnych, dokonując manipulacji, kierując uwagę i zaangażowanie emocjonalne społeczeństwa na fakt prześladowania pana, a odwrócenia uwagi od istoty sprawy, czyli faktu zamieszkiwania na terenie gminy Bieżuń. Zaczyna pan od zdjęcia z krzyżem. Podziwiam pana odwagę, ale to bardzo uwiarygadnia pana apel do społeczeństwa. Panie Liszewski, kto chce pana pozbawić obywatelstwa Bieżunia? Radni czy autorzy pisma, czyli podpisani mieszkańcy Bieżunia? Panie Liszewski, radni podziwiają pana pracę na rzecz społeczeństwa, tylko często zastanawiają się jak pan radzi sobie z czasem, aby spełnić obowiązki nauczyciela w-fu w SP w Zawidzu, nauczyciela w-fu w ZPO w Bieżuniu, kierownika Hali Sportowej w Bieżuniu, pracę w banku żywności, liczne akcje charytatywne, wolontariat i oczywiście jest pan uczciwym radnym, jak pisał pan w apelu skierowanym do społeczeństwa – zaczęła ostro Barbara Rogowska.

Następnie przedstawiła radnemu Liszewskiemu oraz wszystkim zebranym proces rozpatrywania pisma od mieszkańców. Dodała także, że jego treść została ujawniona m.in. z powodu

którzy, w jej ocenie, zostali niesłusznie negatywnie ocenieni przez internautów. Przewodnicząca dopytywała także Daniela Liszewskiego, dlaczego podważa zaufanie do radnych, a następnie wskazała, że nikt z rady nie jest autorem tego pisma. Na koniec zaś Barbara Rogowska poleciła radnemu trzymać się sentencji, jaką umieścił w mediach społecznościowych („Warto być uczciwym”).

Radny odpowiada

Widzę, że pani ogląda moje zdjęcia, szkoda, że pani nie czyta moich wpisów, bo w żadnym wpisie nie atakuję nikogo ani osobiście, ani personalnie. To co pani robi ze mną w ostatnich dwóch miesiącach to... Nie będę już tego komentował. Dzisiaj każdy słyszał. Ostatnia sesja, przedostatnia sesja – każdy może sobie posłuchać, może dojść do swoich wniosków, swoich komentarzy. Ja nikomu takich komentarzy nie podsuwam. Mam prawo do tego, żeby informować, tak jak pani powiedziała, moich wyborców, czy moich zwolenników, o tym co się dzieje tutaj, bo nie każdy wie o tym, że sesję można obejrzeć, że można przyjść na sesję i w takiej sesji wziąć udział, że drzwi nie są zamknięte. Przykro mi tylko, że pani cały czas mnie atakuje personalnie, bo ja nie pani tak naprawdę nie zrobiłem, nie wiem skąd te zarzuty – stwierdził Daniel Liszewski, a następnie wskazał, że pisma anonimowe nie powinny być rozpatrywane.



Uczniowie Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Przasnyszu wzięli udział w jubileuszowej, X edycji Digital Youth Forum (DYF), zorganizowanej przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę.

Uroczystość odbyła się w Teatrze Muzycznym Roma w Warszawie. Wydarzenie skierowane było do mło-

Jak korzystać z Internetu i AI

dzieży szkół ponadpodstawowych, która przybyła nie tylko z Przasnysza i Ciechanowa, ale także z Łodzi, Krakowa, Częstochowy, Katowic i wielu innych miast.

Jest to wydarzenie poświęcone edukacji w zakresie pozytywnego, kreatywnego i bezpiecznego korzystania z sieci oraz higienie cyfrowej. Na konferencji można było posłuchać ciekawych wystąpień o sztucznej inteligencji, dowiedzieć się jak reagować na hejt w sieci, a także, co robić, żeby rozsądnie korzystać z najnowszych technologii. Prelekcje były nie tylko merytoryczne, ale również inspirujące i poruszały tematy istotne dla młodzieży. Wśród prelegentów znaleźli się m.in. Marcelina Maciąg (uznana na arenie międzynarodowej liderka młodego pokolenia), Tomasz Bilicki (specjalista ds. empatii), Maria Głowacka (pasjonatka gamedevu, „Gamedev” to skrót od „game development”, czyli po polsku „tworzenie gier wideo”), Jacek Pyżalski (psycholog i ekspert, wyko-



narodowych i krajowych projektów badawczych), Piotr Bucki (architekt, aktor, psycholog, trener i autor książki o komunikacji), prof. Aleksandra Przeglasińska (specjalistka od sztucznej inteligencji) oraz Marek Walaszek – producent muzyczny i twórca związany z branżą kreatywną. Uczestnicy

konferencji obejrzeli również premierę serialu edukacyjnego „#SPOTTED”, na temat bezpieczeństwa w sieci i odpowiedzialności w korzystaniu z mediów społecznościowych.

– To było świetne spotkanie i doświadczenie. [...] Mogłam posłuchać mądrych i inspirujących ludzi, którzy

pokazali mi jak korzystać ze sztucznej inteligencji. [...] Cieszę się, że DYF daje nam wiele możliwości poznania nowych technologii i ich pozytywnego wpływu na nasze życie – mówili o konferencji uczniowie ALO.

– Dzięki DYF uczniowie mogli zobaczyć i posłuchać fantastycznych prelegentów – stwierdziła jedna z obecnych na konferencji nauczycielek, –którzy dynamicznie i merytorycznie przedstawiali aktualne i ważne dla młodzieży tematy. [...] Osobiście z wielką uwagą słuchałam pani Aleksandry Przeglasińskiej. [...] Pięknie i zajmująco mówiła o swoich zainteresowaniach rozwojem sztucznej inteligencji, przetwarzaniem języka naturalnego, ale także o tym, jak zajmuje się uczeniem maszynowym, robotami społecznymi i technologiami ubieralnymi.

Organizatorzy zapowiadają kolejne edycje, które będą kontynuować misję inspirowania młodych ludzi do twórczego i odpowiedzialnego korzystania z internetu.

Znów pojedziemy wąskotorówką

Lokalna Organizacja Turystyczna Północnego Mazowsza otrzymała dofinansowanie w wysokości prawie 5 milionów złotych ze środków unijnych na remont i promocję Szlaku Kolejki Wąskotorowej.

Trasa kolejki liczy 12 km na odcinku Leszno – Przasnysz – Górki oraz 22 km na odcinku ruchu drezyn rowerowych. W 1994 r. układ przestrzenny kolejki został wpisany do rejestru zabytków, jako posiadający wyjątkowy unikatowy charakter o znaczeniu ogólnopolskim. Inwestycja ta ucieszy nie tylko miłośników pojazdów szynowych, ale też historyków. Trasa przebiega bowiem wzdłuż miejsc związanych z wydarzeniami z I wojny światowej oraz łączy wiele zabytków – m.in. w Przasnyszu, sanktuarium św. Stanisława Kostki w Rostkowie, zabytkowy park z wieżą ciśnienia w Krasnem i kościół, dworek w Chojnowie, kościół i dzwonnica w Czernicach Borowych oraz cmentarz z czasów I wojny światowej – w Chojnowie, Obrębcu, Przasnyszu i Lesznie. . Odrestaurowanie szlaku pomoże w promocji innych

szlaków turystycznych – szlaku Frontu Wschodniego, szlaku dworów i kapliczek w gminie Czernice Borowe, a także szlaku Świętego Stanisława Kostki. W ramach projektu zostanie przeprowadzony remont torowiska, lokomotywy i wagonów. Powstanie strona internetowa kolejki.

Przyznana dotacja przeznaczona będzie na naprawę torowiska i remonty peronów – w Przasnyszu, Lesznie i Górkach. Naprawione zostaną lokomotywa i wagony, przy czym jeden z nich zostanie dostosowany do potrzeb rodzin z małymi dziećmi, osób niepełnosprawnych oraz rowerów.

Inwestycja swoimi działaniami obejmie także dworek w Chojnowie, w którym utworzona zostanie ekspozycja Frontu Wschodniego I Wojny Światowej. Przy biegnącej trasie kolejki ustawione będą tablice informacyjne, z których turyści zasięgną wiedzy na temat historii kolejki wąskotorowej oraz zabytkowych miejsc. Całkowita wartość projektu „Promocja i rozbudowa produktu turystycznego” to 5,64 mln zł. Prace ruszą na początku sierpnia i potrwać do końca 2026 roku.

ESKA

Zmagania sołectw z MOTOKRASNE

14 czerwca w Zielonej w gminie Krasne było ludno, głośno i wesoło, a to za sprawą IV Sołtysiady – rywalizowano o Puchar Wójty Gminy Krasne. Turniej zorganizowali wspólnie Gmina Krasne oraz Publiczna Szkoła Podstawowa im. ks. Jerzego Popiełuszki w Zielonej.

To wydarzenie na stałe wpisało się w kalendarz gminnych imprez i przyciągnęło wielu mieszkańców gminy. W programie znalazły się liczne atrakcje zarówno dla małych, jak i dużych.

Imprezę rozpoczął tradycyjnie zlot motocyklowy zorganizowany przez MOTOKRASNE. Motocykliści, nie tylko zrzeszeni w MOTOKRASNE, ale także zaprzyjaźnione grupy motocyklowe i przyjaciele motocyklistów spotkali się w Krasnem i przejechali w parady do Zielonej, gdzie brali udział w konkurencjach. Był także pokaz zabytkowej motoryzacji. Emocji było wiele.

Wśród oryginalnych konkurencji znalazły się m.in. rodeo, Hobby Horse, precyzyjne parkowanie, łowienie ryb, bokser, sztafeta piasku, „kopytka”, „przyciągnij

mnie” oraz konkurencja o wdzięczną nazwę „twarz wójty”.

Wzięło w nich udział 8 drużyn – sołectwa: Niesiołody-Zbiki-Kierki, Kozin, Mosaki-Stara Wieś, Pęczi-Kozłowo, Wężewo oraz Rada Rodziców, Urząd Gminy Krasne i Motokrasne. Rywalizacja była zacięta, ostatecznie pierwsze miejsce zajęło sołectwo Niesiołody-Zbiki-Kierki. Kolejne miejsca zajęły: sołectwo Kozin i Sołectwo Mosaki-Stara Wieś.

Wręczono również indywidualne wyróżnienia dla najlepszych zawodników: Eweliny Żmijewskiej (sołectwo Niesiołody-Zbiki-Kierki) i Mariusza Milewskiego (sołectwo Kozin).

Nagrodą za zdobycie I miejsca był bon na 1500 zł. Kiedy opadły emocje związane ze zmaganiem sołectw



FOT. UG KRASNE



uczestnicy imprezy zostali zaproszeni na wspólne ognisko integracyjne, a wieczór dopełnił koncert i potańcówka pod gołym niebem.

ESKA

Spływ Wkrą i Narwią

Stowarzyszenie Przasnyska Pielgrzymka Rowerowa na Jasną Górę zorganizowało w minioną sobotę rodzinny spływ kajakowy.

Wzięło w nim udział pięćdziesiąt osób. Spływ był częścią projektu „Aktywna profilaktyka 3”, realizowanego dzięki dofinansowaniu przez Miasto Przasnysz w ramach przeciwdziałania uzależnieniu i patologiom społecznym. Uczestnicy spłynęli malowniczą Wkrą, a następnie – pod opieką przewodnika

Janiny Bystrek – zwiedzili Twierdzę Modlin, gdzie na Wieży Tatarskiej wysłuchali historii tego miejsca i podziwiali panoramę – tam gdzie Narew Wisłę spotyka. Na zakończenie czekał na nich wspólny poczęstunek. Był to z pewnością dzień niezwykły, któremu sprzyjała słoneczna pogoda i spokój malowniczych zakol Wkry i Narwi, podziwiany z kajaków.

ES



FOT. STOWARZYSZENIE PRZASNYSKA PIELGRZYMKI ROWEROWA NA JASNĄ GÓRĘ

Nagroda dla 2. OREL

Dziewczeta z zespołu tanecznego The Flames, reprezentujący 2. Ośrodek Radioelektroniczny w Przasnyszu został laureatem nagrody II stopnia w finale Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki i Tańca w ramach Manewrów Artystycznych Wojska Polskiego.

Finał będący trzecim etapem festiwalu miał miejsce w dniach 9 – 13 czerwca na



deskach Kinoteatru Klubu Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy.

To tu spotkali się artyści – amatorzy z klubów wojskowych z całej Polski, aby rywalizować i dzielić się swoją pasją.

Klub 2. OREL reprezentował zespół The Flames z układem „Pamiętamy”. Tancerki doskonale się w tańcu pod okiem instruktora Małgorzaty Bandurskiej. Organizatorem festiwalu był Departament Edukacji, Kultury i Dziedzictwa MON, a wśród wręczających laury, znalazły się najważniejsze osoby zarządzające kulturą w Wojsku Polskim: podsekretarz stanu w MON oraz dyrektor Departamentu MON.

ES

Przasnyszanie w procesji

Tradycyjnie, w święto Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa ulicami Przasnysza przeszła procesja, w której uczestniczyli wierni z dwóch parafii – parafii św. Wojciecha oraz Ojców Pasjonistów.

Po mszy świętej odprawionej w obydwu kościołach wierni wyruszyli we wspólną procesję eucharystyczną ulicami miasta. Trasa wiodła przez ul. Szpitalną i Zawodzie, aż do kościoła farnego. Na trasie procesji zbudowano cztery ołtarze, przygotowane przez obie parafie. Ołtarze zlokalizowano przy klasztorze, na ul. Zawodzie, w pobliżu restauracji „Na szlaku smaku” oraz przy przasnyskiej farze. Monstrancję z hostią nieśli kapłani w asyście ministrantów, druhow z OSP Leszno oraz Orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej z Przasnysza, która zapewniła oprawę muzyczną wydarzenia. W Kościele Ojców Pasjonistów (sanktuarium Matki Bożej Niepokalanej Przewodniczki) tradycyjnie można było podziwiać barwny dywan ułożony z kwiatów. Dywan usypany jest z płatków żywych kwiatów. Tradycja ta powstała w dwudziestolecu międzywojennym i została zapoczątkowana przez Ojców Pasjonistów, którzy przywieźli tę



tradycję z Włoch. W tym roku znalazły się na nim hasła – Rok Jubileuszowy 2025, ogłoszony przez papieża Franciszka z motywem przewodnim Pielgrzymi Nadziei i 950-lecie Diecezji Płockiej. Ta symboliczna kompozycja co roku zachwyca wyglądem i nawiązuje do najważniejszych wydarzeń z życia kościoła. Przygotowywana jest w przeddzień oraz od wczesnych godzin porannych przez mieszkanki Przasnysza, z kwiatów, które pochodzą z ich ogrodu, ale także z kwiatów przyniesionych przez innych mieszkańców. Uroczystość zakończyła się błogosławieństwem przy kościele św. Wojciecha.

ESKA



**POWIAT
MAKOWSKI**

W środę, 18 czerwca, w godzinach wczesnoporannych doszło do poważnego pożaru w miejscowości Zwierzyniec, który objął budynki gospodarcze – obórę oraz wiatę na maszyny rolnicze.

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło około godziny 3.30. Do akcji gaśniczej zadysponowano 13 zastępów z Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej – łącznie 60 strażaków. Na miejscu działały również dwa radiowozy oraz zespół ratownictwa medycznego. Ogień rozprzestrzenił się błyskawicznie, a kiedy strażacy dotarli na miejsce, płomienie były już w pełni rozwinięte. Mimo szybkiej interwencji służb, żywioł doszczętnie

Budynki, maszyny, zwierzęta...

Ogień trawił wszystko



Ogień zniszczył budynki gospodarcze, zabił kilkanaście zwierząt, które przebywały w środku



Zniszczone zostały również pojazdy rolnicze



Na miejscu pracowało 13 zastępów straży pożarnej

zniszczył budynki gospodarcze i cały sprzęt rolniczy znajdujący się pod wiatą. Niestety, ogień pochłonął także życie części zwierząt – z czterdziestu krów przebywających w oborze uratowano jedynie 27.

Pożar pozbawił właścicieli gospodarstwa niemal całego dorobku życia. W związku z tragedią głos zabrał wójt gminy Krasnosielc, Paweł Ruszczyński, apelując o solidarność i wsparcie dla pogorzelców.

– Straty są ogromne i przekraczają możliwości finansowe poszkodowanego. Zwracam się z gorącą prośbą do wszystkich, którzy mogą pomóc. Wierzę, że wspólnie uda nam się wesprzeć gospodarza w tym trudnym czasie – czytamy w oficjalnym komunikacie wójta.

Osoby chcące wesprzeć poszkodowanego rolnika mogą przekazać darowiznę na numer konta: 91 8917 0001 0003 9303 3000 0010. W tytule przelewu należy wpisać: „pomoc poszkodowanemu rolnikowi”. PB

Nowe asfaltowe drogi gminne w Rzewniach

Otwarcie miało miejsce w poniedziałek (16 czerwca). Symboliczne przecięcie wstęgi miało miejsce w miejscowości Małki na nowo przebudowanym odcinku drogi Małki – Pruski o długości 2,740 km.

W ramach inwestycji wykonano poszerzenie trasy oraz kompleksową modernizację nawierzchni, obejmującą ułożenie dwóch warstw bitumicznych. Dodatkowo zamontowano oznakowanie pionowe i wykonano oznakowanie poziome, a także zjazdy asfaltowe do dróg przyległych i posesji oraz utwardzone zjazdy na działki rolne i leśne. Przebudowie poddano również przepustę drogową.

Oprócz odcinka Małki – Pruski, w ramach tego samego projektu zrealizowano modernizację drogi od ronda w Chranowie do zakładów Getmor, wraz z nową nawierzchnią i odwodnieniem. Przebudowano także niemal kilometr odcinek trasy z Pruszk w kierunku miejscowości Napiórki Ciężkie.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych i admini-



W uroczystym otwarciu udział wzięli przedstawiciele władzy samorządowej oraz mieszkańcy

stracji rządowej, w tym poseł na Sejm RP Mariusz Popielarz, dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Ostrołęce Radosław Parzych, członek Zarządu Powiatu Makowskiego Sławomir Chrzanowski, przewodniczący Rady Gminy Rzewnie Krzysztof Napiórkowski wraz z radnymi, sołtysi oraz mieszkańcy.

Całkowity koszt zadania wyniósł 2 929 923,62 zł, z czego 60% zostało sfinansowane ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie.

W ostatnich miesiącach na terenie gminy Rzewnie powstało niemal 17 kilometrów nowych dróg asfaltowych, wyposażonych w nowe oznakowanie oraz pobocza. Łączny koszt tych inwestycji przekroczył 9 milionów złotych.

W 2024 roku wykonano przebudowę 26 odcinków dróg gminnych o łącznej długości 12,63 km w różnych miejscowościach gminy. Prace te kosztowały 6 311 000,00 zł i były współfinansowane z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych oraz z budżetu gminy Rzewnie. PB

Spotkanie z młodzieżą w ramach działań profilaktycznych

W Zespole Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Makowie Maz. odbyło się spotkanie z uczniami, zorganizowane przez Komendę Powiatową Policji oraz Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną.

uświadomienie uczniom jak ważne są świadome decyzje podejmowane przez w młodości i jak duży wpływ mogą one mieć na dalszych etapach życia.

Działanie wpisuje się w szersze przedsięwzięcia o charakterze profilaktycznym, prowadzonym przez lokalne instytucje we współpracy z placówkami

Wydarzenie zrealizowano w ramach cyklicznej inicjatywy pod nazwą „Alkohol, Narkotyki, Dopalacze to nie umilacze”. Podczas zajęć poruszono kwestie związane z ryzykiem, jakie niesie za sobą sięganie po alkohol, środki odurzające i dopalacze. Omówiono także możliwe skutki prawne związane z posiadaniem i zażywaniem tych substancji. Celem organizatorów było



Poważne skutki nadużywania alkoholu to jeden z tematów podjętych w czasie spotkania

oświatowymi na terenie powiatu makowskiego. PB

Bezpłatna mammografia w Szelkowie

Jak informuje Urząd Gminy w Szelkowie, 2 lipca od godziny 14 panie będą mogły poddać się bezpłatnemu badaniu mammograficznemu. Akcja odbywa się w ramach prowadzonego przez NFZ Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi. Jest skierowana do kobiet w wieku od 45 do 74 lat, które przez ostatnie dwa lata nie robiły mammografii.

Osoby chętne do wzięcia udziału w badaniu są proszone o zarejestrowanie się albo przez formularz na stronie www.mammo-med.pl, albo przez kontakt telefoniczny pod numerami 612223700 bądź 583257602. Badania będą przeprowadzane przed budynkiem Urzędu Gminy pod adresem Stary Szelków 39.

Wczesne wykrycie raka piersi za pośrednictwem mammografii jest kluczowe dla zdrowia i życia. To najczęściej diagnozowany u kobiet nowotwór złośliwy, na który co roku zapada w Polsce około 20 tysięcy pacjentek. Wedle danych udostępnianych



Rak piersi jest najczęściej diagnozowanym nowotworem u kobiet

przez NFZ na podstawie badań klinicznych, w grupie kobiet w wieku 50-69 lat, które wykonywały badania mammograficzne co rok lub co dwa lata, umieralność zmniejszyła się o 25-30%. PB

Coroczna pielgrzymka do Gietrzwałdu

Już za tydzień z Makowa ruszy coroczna Mazowiecka Piesza Pielgrzymka do Sanktuarium Maryjnego w Gietrzwałdzie. Tegoroczny marsz będzie 17. odsłoną wydarzenia. Uczestnicy maszerować będą pod hasłem „Pielgrzymi nadziei. Światło na niebie”.

ulicy Kościelnej 11 w Makowie Mazowieckim, odbędzie się spotkanie organizacyjne. Zapisy na pielgrzymkę przyjmowane są pod numerami telefonów 797 663 443 i 606 858 732. PB

Pielgrzymi wyruszą 25 czerwca, o godzinie 8.00. Tegorocznym przewodnikiem będzie ks. Jacek Zakrzewski. Wymarsz poprzedzi uroczysta msza święta w kościele Bożego Ciała w Makowie Mazowieckim, zaplanowana na godzinę 7.00. Uczestnicy pielgrzymki pokonają 150 km. Planowo dotrą do celu trzy dni później, 28 czerwca, po drodze zatrzymując się w świątyniach w Węgrze, Janowcu Kościelnym, Grzegórkach i Napiwodzie.

W poniedziałek (23 czerwca), w salce przy parafii św. Józefa przy



W tym roku odbędzie się 17. pielgrzymka do Sanktuarium Maryjnego w Gietrzwałdzie

Nowy dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pułtusk

Na podstawie art. 63 ust. 12 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe, Zarząd Powiatu w Pułtusk powierzył Panu Andrzejowi Zarębie stanowisko dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pułtusk, które będzie pełnił od 1 lipca 2025 r. do 31 sierpnia 2029 r. Stosowną uchwałę w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora Poradni, Zarząd Powiatu podjął na posiedzeniu w dniu 4 czerwca 2025 r.

wej oraz publicznej placówce. Jest nauczycielem dyplomowanym z dziewiętnastoletnim stażem pracy pedagogicznej. Pracował na stanowisku nauczyciela w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Anny Karłowicz w Pułtusk. Przez ostatnie dziesięć lat pełnił funkcję dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Winnicy.

Panu Dyrektorowi gratulujemy i życzymy wielu sukcesów, wytrwałości oraz satysfakcji z pełnienia powierzonych funkcji.

Nowo powołany dyrektor spełnia wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w publicznym przedszkolu, publicznej szkole podstawowej, publicznej szkole ponadpodstawo-



Rozbudowana ulica Białowiejska w Pułtusk z pozwoleniem na użytkowanie

Przeprowadzone odbiory techniczne oraz przyjęte bez sprzeciwu przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, zawiadomienie o zakończeniu robót budowlanych formalnie zakończyły proces inwestycyjny, polegający na rozbudowie drogi powiatowej nr 3431W – ulicy Białowiejskiej w Pułtusk na odcinku od Al. Wojska Polskiego do ul. Zielona Dróżka – odcinek o długości blisko 900 m.

W ramach inwestycji wykonano nową konstrukcję i ułożono ponad 5700 m² nowej nawierzchni chodników, zjazdów i miejsc postojowych, 5600 m² nawierzchni jezdni, wykonano blisko 1000 m nowej kanalizacji deszczowej, zmieniono lokalizację

i wymieniono na nowe słupy sieci elektroenergetycznej. Dla poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym wykonano w formie wyniesionej skrzyżowanie z Al. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i dwa przejścia dla pieszych, wyposażając dodatkowo te miejsca w punktowe elementy odblaskowe. Na całej długości odcinka objętego inwestycją wykonano nowe oznakowanie poziome.

Wartość inwestycji wyniosła 7 249 687,41 zł, z czego 4 858 634,20 zł stanowiło dofinansowanie ze środków udzielonych przez Wojewodę Mazowieckiego w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na zadanie inwestycyjne pn.: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 3431W ul. Białowiejska w Pułtusk”.

Projektantem rozbudowy była firma ROSBUD z Wyszkowa, a wykonawcą robót firma PDG sp. z o.o. z Baboszewa.

Użytkujemy nową ulicę pamiętając o zasadach bezpieczeństwa, stosując się do przepisów i oznakowania.



Obchody Dnia Patrona oraz 20. rocznica nadania imienia Anny Karłowicz SOSW w Pułtusk

Dzień Patrona to w kalendarzu Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Anny Karłowicz w Pułtusk wyjątkowe wydarzenie, obchodzone corocznie od 20 lat. W tym roku uroczystość zbiegła się z jubileuszem 20-lecia nadania imienia placówce Anny Karłowicz, wieloletniej dyrektorki ośrodka. Wydarzeniu, które odbyło się w piątek 23 maja towarzyszyło motto przewodnie – „Choć daleka, ale bliska. W naszych sercach ciągle tkwi. Pamięć Jej jest nam tak bliska, aż do końca szkolnych dni.” – słowa Marka Pytki, wychowanka SOSW. Piątkową uroczystość swoją obecnością zaszczyliła najbliższa rodzina Patronki – Anny Karłowicz: rodzice, mąż oraz syn z rodziną. Z ramienia Samorządu Powiatu Pułtuskiego, w obchodach Dnia Patrona udział wzięła Wicestarosta Pułtuski Emilia Gąsecka, która złożyła podziękowania i życzenia dla całej społeczności ośrodka na ręce dyrektora Rafała Wiśniewskiego.

Samorząd powiatu reprezentowali ponadto: radny Rady Powiatu Pułtuskiego Mirosław Barszcz oraz Sekretarz Powiatu Katarzyna Jankowska i Skarbnik Powiatu Renata Krzyżewska.

Życzenia społeczności ośrodka złożył również ksiądz infułat Wiesław Kosek oraz przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty Ziemi Pułtuskiej Jolanta Siebik.

Uroczystość stała się okazją do wręczenia Pucharu Patrona, nagród Dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Anny Karłowicz w Pułtusk. Zwieńczeniem spotkania było widowisko artystyczne przygotowane przez uczniów ośrodka pod kierunkiem wychowawców i nauczycieli.

Na zakończenie na wszystkich czekał słodki poczęstunek.



XXII Międzypowiatowy Mityng Lekkoatletyczny Osób z Niepełnosprawnościami

XXII Międzypowiatowy Mityng Lekkoatletyczny Osób z Niepełnosprawnościami już za nami. Mimo deszczowej aury wydarzenie przebiegło w doskonałej atmosferze i z pewnością na długo pozostanie w pamięci uczestników. Organizatorem sportowych zmagani, które odbyły się w środę 11 czerwca na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pułtusk, był Zarząd Powiatu Pułtuskiego, reprezentowany przez Wicestarostę Emilię Gąsecką i członków Zarządu Powiatu – Roberta Czyżewskiego i Wiesława Cienkowskiego. W imieniu radnych Rady Powiatu Pułtuskiego zawodników dopingował Przewodniczący Rady Tadeusz Nalewajk. Za współorganizację wydarzenia odpowiadały jednostki pomocy społecznej, koordynowane przez Powiatowe Centrum Pomocy rodzinie w Pułtusk.

Do udziału w mityngu organizatorzy zaprosili osoby z niepełnosprawnościami – podopiecznych domów pomocy społecznej, specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych i domów środowiskowych z naszego powiatu oraz z sąsiednich zaprzyjaźnionych powiatów. Łącznie w rywalizacji sportowej wzięło udział 15 drużyn i ponad 100 zawodników.

Zawodników, ich opiekunów i gości powitała dyrektorka PCPR w Pułtusk Alicja Patalan. Gościem honorowym mityngu był Artur Świercz Pełnomocnik Zarządu Województwa Mazowieckiego do spraw Osób Niepełnosprawnych.

Celem Międzypowiatowego Mityngu Osób z Niepełnosprawnościami jest promocja aktywności ruchowej, sportu i zdrowego stylu życia wśród osób z niepełnosprawnościami, a także ich integracja ze środowiskiem lokalnym.

Zawodnicy rywalizowali w kilku konkurencjach, w trzech kategoriach wiekowych, m.in. w skoku w dal, w biegach, rzucie piłką lekarską. Nad sprawnym ich przebiegiem czuwał zespół sędziowski, w którego skład weszli pracownicy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Sędzią głównym był Robert Cienkowski – nauczyciel wychowania fizycznego w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Pułtusk.

Po przeprowadzeniu wszystkich konkurencji, nastąpiła dekoracja zwycięzców. Medale i pamiątkowe dyplomy wręczała Wicestarosta Pułtuski, członkowie Zarządu Powiatu Pułtuskiego oraz dyrektorki jednostek organizacyjnych powiatu. Na zakończenie każda drużyna otrzymała puchar za udział w mityngu.

Dziękujemy za kolejny, udany Mityng Lekkoatletyczny Osób z Niepełnosprawnościami i zapraszamy za rok.



inf. Wydział Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Pułtusk

Pięć pionierskich inżynierek

Te, którym się udało

23 czerwca przypada międzynarodowe święto, ustanowione ponad 10 lat temu przez brytyjską grupę Women's Engineering Society – Dzień Kobiet w Inżynierii. Powstało jako wyraz uznania dla pań, które osiągają sukcesy w branży zdominowanej przez mężczyzn, niejednokrotnie radząc sobie z ostracyzmem, mobbingiem i uprzedzeniami. Przyjrzyjmy się sylwetkom pięciu pionierek, które wyznaczyły szlaki dla kolejnych pokoleń następczyni.

1. Emily Warren Roebling. Inżynier bez dyplomu

Emily Warren przyszła na świat jako jedna z dwanaścioro dzieci w szanowanej, wpływowej nowojorskiej rodzinie. Jej ojciec był politykiem, brat weteranem wojny secesyjnej, a sama Emily otrzymała staranne wykształcenie w prestiżowej szkole. Zwrot w jej życiu nastąpił tuż po bitwie pod Gettysburgiem, podczas wizyty u brata – poznała wtedy porucznika Washingtona Roeblinga, który miał zostać jej mężem.



Emily Warren Roebling, portret pędzla Carolusa-Durana

Przyszły teść Emily, John był architektem o światowej renomie, specjalizującym się w budowie mostów. W 1867 roku otrzymał zlecenie zaprojektowania i wybudowania potężnego mostu między Brooklynem a Manhattanem, dziś znanego jako Most Brookliński. Kiedy młoda para – Emily już wówczas przy nadziei – wyjechała na miesiąc miodowy do Europy, zamiast zwiedzać zabytki, spotykali się z inżynierami i konstruktorami, zbierając dla Johna wiedzę o najnowszych technikach budowy mostów.

Niestety John podczas prac na budowie poważnie się zranił i niedługo później zmarł na tężec. Stanowisko przejął po nim syn. Nikt nie wiedział, czemu Washington wkrótce tak ciężko zachorował. Nie znano jeszcze wówczas tajemnic choroby dekompresyjnej – a właśnie ona dopadła młodego inżyniera jako rezultat prac nad podwodnymi kesonami mostu. W rezultacie doznał paraliżu i praktycznie nie był w stanie opuścić domu. Ktoś musiał go zastąpić na stanowisku naczelnego inżyniera. Tylko kto?

Emily. To ona była codziennie obecna na stanowisku, zarządzała ekipą budowlaną i uczestniczyła w spotkaniach zarządu, jednocześnie czytając wszelkie możliwe materiały i książki, by poszerzać wiedzę. To dzięki niej Most Brookliński – wówczas największy wiszący most na świecie – został oddany do użytku w 1883 roku. To ona przeszła po nim

pierwsza i to ona odebrała gratulacje z rąk gubernatora podczas ceremonii otwarcia.

W drugiej połowie życia Emily została aktywistką, niezmordowanie walczącą o równouprawnienie kobiet. Jeździła po Europie, była obecna na koronacji cara Mikołaja I, spotkała się z królową Wiktoria, wygłaszała prelekcje, pisała eseje, skończyła kurs prawniczy dla kobiet na uniwersytecie w Nowym Jorku, jednocześnie stale opiekując się niepełnosprawnym mężem.

Zmarła w 1903 roku. W 2018 ulicę w Brooklinie nazwano jej imieniem.

2. Elsie Eaves. Pionierka absolutna

Dwa lata po tym, jak Emily Warren Roebling została przedstawiona u dworu, czyli w 1898 roku, w Kolorado urodziła się Elsie Eaves, pierwsza kobieta, która uzyskała dyplom inżynierii lądowej uniwersytetu w Boulder i pierwsza członkini ASCE (American Society of Civil Engineers), najstarszego amerykańskiego stowarzyszenia inżynierów.

W 1929 roku Elsie opracowała spis miejskich i przemysłowych zakładów utylizacji ścieków – pierwsze takie zestawienie w kraju. Jej dziełem była również lista kluczowych punktów na amerykańskiej mapie, wymagających interwencji branży budowlanej, co było kluczowe dla rozwoju tej branży w czasach Kryzysu. Zajmowała się także plano-



Elsie Eaves, 1967, fot. Charles Leon

waniem powojennej rekonstrukcji po II wojnie światowej. Nawet już po przejściu na emeryturę nadal pełniła funkcję doradczą, a w 1974 roku uniwersytet Kolorado, jej macierzysta uczelnia, wyróżnił ją srebrnym medalem Norlina, najwyższym tytułem przyznawanym absolwentom. Zmarła w 1983 roku w Nowym Jorku.

3. Edith Clarke. Kobieta z mózgiem komputera



Edith Clarke

W roku, w którym został uroczystie otwarty Most Brookliński, w stanie Maryland przyszła na świat Edith Clarke. Od dziecka zafascynowana naukami ścisłymi, ukończyła wydział matematyki i astronomii, a później rozpoczęła studia w zakresie inżynierii lądowej. Przerwała je jednak, by zająć się praktyką, a konkretnie tajnikami przesyłania danych na duże odległości. Tytuł magistra inżynierii elektrycznej uzyskała w MIT w 1918, jako pierwsza kobieta na tej uczelni. Potem podjęła pracę w General Electric w dziale inżynierii turbin. Opracowała wówczas swój pierwszy wynalazek, opatentowany kilka lat później i nazwany jej imieniem, inżynierski kalkulator graficzny. Edith opuściła General Electric na pewien czas i zajęła się wykładaniem fizyki, wróciła tam jednak, podejmując zatrudnienie jako inżynier elektryki, znów – jako pierwsza kobieta w historii na takim stanowisku. Jej zainteresowania naukowe koncentrowały się przede wszystkim na analizie obwodów prądu zmiennego z wykorzystaniem funkcji hiperbolicznych, do dzisiaj współczesne systemy przesyłowe czerpią z opracowanych przez nią metod obliczeniowych. Edith została pierwszą kobietą-profesorem inżynierii elektrycznej na uniwersytecie w Austin, gdzie wykładała aż do emerytury, zresztą podręcznik jej autorstwa ma dumny status kamienia węgielnego inżynierii elektroenergetycznej.

Zmarła w 1959 roku. W 2015 roku przyznano jej pośmiertnie członkostwo w galerii sław National Inventors Hall of Fame.

4. Mary Jackson. Przeciwna rasizmowi

Kiedy Edith Clarke zgłaszała do opatentowania swój kalkulator w 1921 roku, na świat przyszła Mary Jackson, która miała zostać pierwszą czarnoskórą inżynierką w NASA.

Mary otrzymała licencjat z matematyki i nauk fizycznych w czasie, gdy w szkolnictwie amerykańskim nadal panowała segregacja rasowa. Przez całe życie walczyła z uprzedzeniami, zabiegając o zrównanie warunków rozwoju i możliwości edukacji dla czarnych i białych dzieci, między innymi przez trzydzieści lat udzielając się w skautingu. Swoją karierę zawodową

zaczynała skromnie, jako nauczycielka, urzędniczka, recepcjonistka, aż wreszcie w 1951 trafiła jako obliczeniowiec do NACA (National Advisory Committee for Aeronautics), kilka lat później przemianowaną na NASA. Pracowała wówczas pod nadzorem Dorothy Vaughan – Mary, Dorothy i Katherine Jackson miały stać się po wielu latach inspiracją dla filmu „Ukryte działania”.

Do podjęcia studiów matematycznych i fizycznych zachęcił Mary Kazimierz R. Czarnecki, który zaproponował jej pracę przy tunelu aerodynamicznym Supersonic Pressure Tunnel. Miasto Hampton udzieli-

5. Beatrice „Tilly” Shilling. Dziewczyna Spitfire

Kiedy dwuletnia Mary Jackson czepiała się jeszcze matczynej spódnicy, Beatrice Shilling właśnie kupowała swój pierwszy motocykl. Miała lat czternaście i już wiedziała, że jej przyszłość to inżynieria. Rozłożyła swój nabytek na części, aby dokładnie przeanalizować konstrukcję silnika, po czym złożyła go ponownie. Całkowicie samodzielnie. Nic dziwnego, że w późniejszych latach obdarzono ją tytułem „dziewczyny, która jest w stanie naprawić wszystko”. Na początku lat 30. uzyskała licencjat w zakresie inżynierii elektrycznej, a następnie tytuł magistra inżynierii mechanicznej. W 1936 roku wstąpiła do RAE (Royal Aircraft Establishment), gdzie została oficerem technicznym specjalizującym się w budowie gaźników.

Podczas II wojny światowej, w 1940 roku, piloci RAF zaczęli zgłaszać problemy z silnikami samolotów Hurricane i Spitfire: podczas nurkowania dochodziło do zalania i zablokowania gaźnika. Beatrice rozwiązała ten problem, opracowując ogranicznik, najpierw w formie mosiężnego naporstka z otworem, a później precyzyjnie wymierzonej płaskiej podkładki. Ogranicznik przyspawany do przewodu paliwowego silnika hamował maksymalny przepływ paliwa, tym samym zapobiegając zalaniu. Urządzenie



Beatrice Shilling

ło Mary specjalnego pozwolenia na uczestniczenie w zajęciach dla białych. W 1958 roku otrzymała stopień inżyniera lotnictwa i kosmonautyki. W NASA pracowała przede wszystkim nad analizą danych związanych z przepływem powietrza, koniecznych dla usprawniania konstrukcji samolotów. W ciągu 34 lat pracy zdobyła jako naukowiec wszystko, co tylko mogła, postanowiła zatem zmienić ścieżkę kariery, poświęcając się swojej drugiej pasji – kwestii równouprawnienia. Została kierownikiem Federalnego Programu Kobiet w Biurze Programu Równych Szans NASA, gdzie przecierała szlaki dla kobiet poszukujących zatrudnienia w zawodach związanych z naukami ścisłymi. W 1985 roku przeszła na emeryturę, zmarła w 2005.

Mary Jackson



zyskało zgola frywolną nazwę „otworu panny Shilling”.

Beatrice, podobnie jak jej mąż George, fascynowała się też sportem motorym. Najpierw ścigała się za kierownicą motocykla, później – samochodu. Pojazd małżeństwo usprawniało wspólnie w przydomowym warsztacie. Nie przejmowała się seksistowskimi sugestiami dziennikarzy, że pewnie „mężczyźni pozwalają jej wygrywać w wyścigach”. Nazywano ją „Tilly”, ale nikt nie miał odwagi użyć tego imienia w jej obecności. I to do niej inżynierowie Formuły 1 zwrócili się z prośbą o pomoc, kiedy bolid legendarnego kierowcy Dana Gurneya zaczął się niebezpiecznie przegrzewać.

W 1949 Beatrice Shilling otrzymała tytuł Oficera Orderu Imperium Brytyjskiego z rąk króla Jerzego VI. Zmarła w 1990 roku.

KAROLINA CHYMOWSKA

Płynął narybek

19 rekordów życiowych, 10 medali - 5 złotych, 2 srebrne i trzy brązowe - to bilans młodych pływaków MPKS Orka podczas zawodów, które odbyły się w Wyszowie pn. „Drużynowy Wielobój Pływacki dla zawodników 10-11 lat”.

Podczas pływackich zmagani w Wyszowie klub z Ciechanowa reprezentowali: Maja Granoszevska, Natalia Łazarska, Lilianna Stopczyńska, Jan Jarczewski, Felix Kowalski, Jakub Maliszewski, Wojciech Michniewicz, Ignacy Wiśniewski, Julian Wrzosek, Oskar Zieliński. Dla niektórych z wymienionych były to pierwsze starty w wybranych konkurencjach.

Maja Granoszevska była bezkonkurencyjna i zdobyła 5 złotych medali. Wynik na 200m stylem dowolnym (2:32,87) był fantastyczny, poprawiony o 13 s od ostatniego startu, najwyższy punktowanym wynikiem całych zawodów.

Oskar Zieliński rywalizował z dużo silniejszymi zawodnikami. We wszystkich startach ustanowił nowe rekordy życiowe, zdobywając 1 srebrny i 3 brązowe medale. Świetny wynik ustanowił na 200 m stylem dowolnym - 2:37,87, co jest poprawą o blisko 6 sekund. Oskar zaliczył również bardzo dobry wynik na 100 m grzbietem - 1:17,78. I wreszcie złamał 3 minuty na dystansie 200 m stylem zmiennym. Poprawił wynik około 7 sekund, ale wystarczyło to tylko na zajęcie 4. miejsca.

Najlepiej z grupy 10-latków zaprezentował się Kuba Maliszewski. Z nową życiówką 48,24s wywalczył srebrny medal. Na dystansie 100 m zmiennym i 50 m grzbietem ustanowił nowe życiówki. W klasyfikacji generalnej zajął 5. miejsce.

Najmłodsza z Orki, Natalia Łazarska, z nowym rekordem, uplasowała się najwyżej na 7. miejscu. Lilianna Stopczyńska poprawiła dwa rekordy, z czego wynik na 50m motylem robi wrażenie. - Felix po raz pierwszy startował na krótkim basenie 200 m dowolnym i zmiennym. W swoim ulubionym stylu ustanowił nowy rekord życiowy - 1:41,34. Janek Jarczewski ustanowił dwa rekordy życiowe. Jego progres na 100 m zmiennym był rewelacyjny - prawie 10 sekund. Ignacy Wiśniewski wystartował



Orka Ciechanów z trenerem Zbigniewem Grochowskim

po raz pierwszy na takich zawodach. Poradził sobie dobrze i zanotował 2 rekordy życiowe w stylu dowolnym i grzbietowym. Wojtek i Julian na razie bez rekordów, ale dzielnie walczyli w sztafecie zmiennej i dowolnej chlop-

ców - podsumował Zbigniew Grochowski, trener i opiekun Orki Ciechanów.

W klasyfikacji medalowej Orka Ciechanów zajęła 3. miejsce, a w punktacji klubowej - 4.

erem

5 liga nie dla Rzekunia

Po pierwszym meczu w Rzekuniu nadzieje klubu spod z powiatu ostrołęckiego były rozpalone. Grająca w barażach o awans do 5 ligi Rzekunianka (2. miejsce w lidze okręgowej) zremisowała u siebie z KS Warka 1:1. W minioną sobotę piłkarze z Rzekunia udali się na rewanżowy mecz wyjazdowy.

I trzeba przyznać, że możliwość awansu przerosła piłkarzy z Rzekunia. Zresztą mecze wyjazdowe w minionym sezonie były piętą achillesową piłkarzy Rzekunianki. A w rewanżu gospodarze od pierwszych minut rzucili się do ataków. W 35. minucie było już 2:0 dla gospodarzy, a w ostatnich 10. minutach miejscowi dołożyli jeszcze dwie bramki. W drugiej połowie wynik meczu nie uległ już zmianie, a w Warce zaczęła się feta z okazji awansu. Zatem, KS Warka, a wcześniej MKS Ciechanów (wygrywając ligę okręgową COOZPN) zagrają w przyszłym sezonie w 5 lidze.

erem



Piłkarze Rzekunianka zagrają ponownie w lidze okręgowej

A klasa

Rezerwy z awansem

Rezerwy Narwi Ostrołęka i Mławianki Mława zdominowały rozgrywki A klasy.

Oba zespoły zagrają w przyszłym sezonie w lidze okręgowej. Przed ostatnią kolejką zarówno Narwa, jak i Mławianka były już pewne awansu. Podopieczni Piotra Króla w imponującym stylu rozbili na wyjeździe Wieczfniankę, rewanżując się za porażkę z rundy jesiennej. Tym samym klub z Wieczfnia Kościelnej, tylko po roku od awansu, ponownie spadł do B klasy.

erem

26. kolejka (21-22 czerwca): Wymakracz Długosiodło - Bartnik

1. Narew Ostrołęka II	26	66	128:28
2. Mławianka Mława II	26	64	119:30
3. GKS Pokrzywnica	26	61	90:40
4. GKS Łyse	26	42	67:63
5. Wkra Ciekryn	26	41	68:61
6. Iskra Krasne	26	39	73:59
7. Wymakracz Długosiodło	26	38	57:70
8. Pelta Karniewo	26	38	67:54
9. GUKS Krasnosielc	26	36	47:56
10. Bartnik Myszyniec	26	29	49:65
11. Orzeł Sypniewo	26	27	54:55
12. Wkra Sochocin	26	19	42:76
13. Wieczfnianka	26	17	30:96
14. GKS Gumino	26	7	21:159

Myszyniec 1:1, Orzeł Sypniewo - Narew Ostrołęka II 2:3, GKS Gumino - Krasnosielc 4:2, Wieczfnianka - Wieczfnia Kościelna - Mławianka Mława II 0:6, Iskra Krasne - Wkra Sochocin 3:2, Łyse - Pelta Karniewo 1:1, Wkra Ciekryn - GKS Pokrzywnica 4:2



Drugi zespół Mławianki Mława awansował do ligi okręgowej

Pierwsze wzmocnienia Juranda

Chociaż zawodnicy Juranda Ciechanów odpoczywają po długim sezonie, to od czasu do czasu klub informuje o ruchach kadrowych.

Wiadomo, że wraz z końcem minionego sezonu z zespołu odeszło kilku zawodników, a część zakończyła przygodę z piłką ręczną. Aby móc na odpowiednim poziomie rywalizować w przyszłym sezonie ligi centralnej, władze i zarząd szukają wzmocnień. Kilka z nich udało się już „dograć”.

W przyszłym sezonie w barwach Juranda na pewno zobaczymy wyróżniających się zawodników z minionego sezonu. Koszulkę Juranda nadal zakładać będą m.in. Bartosz Wojdak, Bartosz Hardzina, Marcin Smolarek czy bramkarz Tomasz Wiśniewski.

Ogłoszono też pierwsze wzmocnienia. - Miło nam poinformować, że nowym zawodnikiem naszego klubu w sezonie 2025/2026 zostaje Paweł Lewczyk - napisano na stronie internetowej Juranda. 19-latnie rozgrywający jest wychowankiem MKS MOSiR Kętrzyn. Ostatnie sezony spędził w barwach MTS



Paweł Lewczyk z prezesem Juranda Marcinem Madeją

Kwidzyn i Szkole Mistrzostwa Sportowego w Kwidzynie. - Nie mogę się doczekać, żeby wyjść na boisko przy tak

licznych i głośnych trybunach - powiedział podczas pierwszego dnia pobytu w Ciechanowie Paweł Lewczyk.

erem

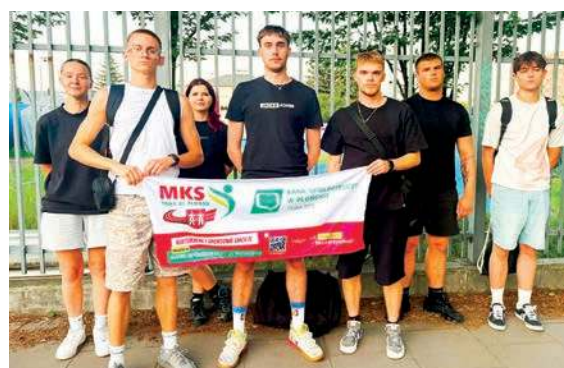
Płońszczanie z życiówkami

W ubiegły weekend płońscy lekkoatleci z rocznika U14 wystartowali w Mistrzostwach Polski w Krakowie oraz w Mistrzostwach Mazowsza U14. Na stadionie warszawskiego Orła rozegrano mityng lekkoatletyczny, gdzie zaprezentowali się nieco starsi zawodnicy MKS Bank BS Płońsk.

W stolicy Małopolski wystartował Janek Woźnicki (trener Marcin Zaborowski) w biegu na 300m gdzie z nowym rekordem 40,02s wywalczył 4. miejsce.

W Teresinie zawodnicy wywalczyli 5 medali. Jan Mikołajczyk (trener Marcin Zaborowski) w biegu na 300m z czasem 42,16s został Mistrzem Mazowsza. Z kolei Szymon Brzóska (trener Marcin Zaborowski) zdobył dwa medale: srebro w skoku w dal (5,01 m) i brąz na 100 m. Ponadto rekordy życiowe w Teresinie ustanowili: Maja Dominikiewicz 300m - 50,25 (trener Marcin Zaborowski), Aleksander Pastuszko 1000m - 3,19,07 (trener Marcin Zaborowski), Przemysław Nerć (600m) - 1,50,85 (trener Marcin Zaborowski), Jan Mikołajczyk skok w dal - 4,98 (trener Marcin Zaborowski), Dominik Pakulski 100m - 14,29 (trener Marcin Zaborowski). Srebrne medale wywalczyła sztafeta 4x100m w składzie: Dominik Pakulski, Jan Mikołajczyk, Przemysław Nerć, Szymon Brzóska. Amelia Pluciennik pchnęła kulą na odległość 8,72, a Alicja Gizińska - 7,02.

Wyniki płońskich zawodników w Warszawie: 1. Aleksandra Cieszevska U18 - dysk - 41,17, 2. Jakub Ptasiewicz U23 - w dal - 7,46, 3. Przemysław Wodzyński U18 - dysk - 53,14, 4. Oleg Bąkowski U18 - dysk - 39,93, 5. Łukasz Korzeniowski U23 - w dal - 6,60, 6. Filip Kwiatkowski U20 - trójskok - 12,52, 7. Kacper Gałczyński U20 - 100 - 11,81 PB i 200 - 23,48 PB, 8. Nikola Lewandowska U18 - dysk - 29,68 PB



9. Sebastian Skrobowski U18 - w dal - 5,24 PB

erem

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Sprzedam kostkę granitową 9/11.
665 768 733

PC-00374/25

Okna, drzwi używane/nowe.
Ojrzeń, Ciechanowska 12A.
502 543 397

FC-0051/25

Przyjmę ziemię na wyrównanie
terenu w gminie Opinogóra Górna.
Tel. 780 057 733

M03277-53082

MOTORYZACYJNE

SKUP AUT ZA GOTÓWKĘ
793 225 912

M03048-72339

Sprzedam Astrę 3, pierwszy
właściciel 2012 rok. 512 734 818

SM-88

Sprzedam Peugeot 3008 z 2016
roku, pierwszy właściciel.
509 567 089

FE-19

NIERUCHOMOŚCI

Inwestor wydzierżawi ziemię pod
farmy fotowoltaiczne i turbiny
wiatrowe. Klasa ziemi 5-6.
537 411 996

NS-36

Inwestor kupi projekt farmy
fotowoltaicznej z gruntami oraz
z przyłączem energetycznym.
Zapraszamy do współpracy.
537 411 996

NS-36a

Sprzedam mieszkanie 47m², osiedle
Orlika w Przasnyszu. Ustawne
łazienka i wc osobno, kuchnia
zabudowana nowoczesnie.
781 252 117

SP-11

Noclegi, pomieszczenia biurowe
- Ciechanów. Tel. 602 385 465

FC-0130/25

Wynajmę mieszkanie. 506 253 698

PC-00325/25

**Tygodnik
ciechanowski**

UWAGA!

Od dziś wszystkie
ogłoszenia nadawane
do wersji papierowej TC
ukazują się również
na portalu
tygodnikciechanowski.pl
w zakładce
– ogłoszenia drobne

Sprzedam gospodarstwo.
508 685 399

SU-20

Kupię domek lub działkę.
691 244 932

PC-00340/25

Kupię siedlisko. 691 244 932

PC-00342/25

Sprzedam mieszkanie własnościowe
30m², w centrum Ciechanowa.
887 799 616

PC-00357/25

Sprzedam dom parterowy 12 km
od Ciechanowa, ładnie położony,
dobry dojazd, wszystkie media+
fotowoltaika. 504 036 801

FC-0385/25

Sprzedam działkę budowlaną
w Ciechanowie, 1790 m²,
ul. Sienkiewicza 100. 887 799 616

PC-00356/25

PRACA

Kombajnista, traktorzysta podejmie
pracę. Tel. 504 722 875

M03292-68435

Zatrudnię do pracy na tartaku
i spawacza. 602 663 478

FC-0349/25

Zatrudnię w gospodarstwie,
zakwaterowanie, wyżywienie.
500 270 610

SP-11

**Zatrudnię pomoc domową.
Ciechanów (Kargoszyn).
501 238 019**

SM-1

Zatrudnię kierowcę C+E, firanka
po kraju. Praca od poniedziałku
do piątku. 729 210 702

M03277-38619

Zatrudnię kierowcę kat. C jazda po
kraju. Tel. 661 480 503

FC-0381/25



**ISBUD
DEVELOPMENT**

**NOWE
MIESZKANIA
W CIECHANOWIE**

Biuro sprzedaży:
Pułtusk ul. Białowiejska 17C
pon-pt 8:00-16:00
ciechanow@isbud.pl
www.isbud.pl
665 330 650

Praca w gospodarstwie. 512 704 741

PC-00358/25

Zatrudnię pracownika fizycznego
na stałe lub dorywczo do pomocy
na warsztacie lub budowie.
Strzegowo. Tel. 607 777 788

FC-0382/25

ROLNICZE

Okna gospodarcze/inwentarskie.
507 108 996

FC-0051/25

Kupię ciągnik rolniczy Zetor, Ursus,
MTZ, Farmtrac, New Holland, Case,
T 25, C-360 3p, C-330, C-328.
603 502 876

FC-0151/25

Kupię ciągnik rolniczy Ursus, Zetor
MTZ i inne. 783 964 891

FC-0151/25

Kupię ciągnik rolniczy C-330, C-360,
Zetor MTZ i inne. 698 282 939

FC-0151/25

**Kupię ziemię rolną lub las
w powiecie Przasnyskim
i okolicach. Każda wielkość.
Płatność od ręki. Osoby
zainteresowane proszę
o telefon nr. 786 111 037**

M03080-45969

Kupię zgrabiarkę do siana
karuzelową. 504 370 978

SU-19

Sprzedam ładowarkę teleskopową
Manitou. 604 453 695

SM-84

BURMISTRZ MIASTA I GMINY LUBOWIDZ

INFORMUJĘ,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Lubowidz, na stronie internetowej a także w BIP Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu **od dnia 24.06.2025 r. do 15.07.2025 r. (włącznie)** został wywieszony wykaz nieru-chomości grunto-wych, przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego (dz. nr. 1546/13 pow. 0,1477 ha, dz. nr. 1546/14 pow. 0,1056 ha, dz. nr. 1546/15 pow. 0,1000, dz. nr. 1546/16 pow. 0,1000, obręb 0001 Lubowidz - miasto).

Informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Lubowidz (piętro pok. Nr 12), tel. (23) 683 48 24.

BURMISTRZ MIASTA I GMINY LUBOWIDZ
mgr Jarosław Czapliński

FCP-162

Sprzedam paszowóz JF-Stlo Feeder
VM8 z możliwością powiększenia
do VM10, stan bardzo dobry, mało
używany. Cena 58 tys. 665 025 845

SU-21

Sprzedam klacz zimnokrwistą żrebną
ze żrebakiem. 661 033 855

SM-41

Sprzedam las. 514 569 522

M03185-68311

Sprzedam Bizon Super. Stan dobry,
rok 1981. Tel. 504 053 725

M03276-60870

Sprzedam bale dębowe i jesionowe
sezonowane. 698 233 956

SP-10

Sprzedam klacz ze żrebowką.
512 734 818

SM-85

Sprzedam owies, wagę, sieczkarnię
jednorzędową, łąką 2 ha i grunty
rolne. 513 079 082

SM-86

Sprzedam przyczepę do bel
(pojemność 26 szt) OC przegląd.
885 989 191

M03282-37434

Sprzedam pszenżyto. 507 429 788

SM-88

Sprzedam ciągnik MTZ-82.
693 777 904

SM-43

Sprzedam jałówki cielne.
519 021 381

M03288-27100

Sprzedam krowę i jałówki cielne.
503 740 656

M03292-97061

Wezmę w dzierżawę grunty orne.
511 447 222

PC-00226/24

Wywóz obornika i wapna
Fliegl 20t z załadunkiem.
Beczka 20 tys. l. 513 705 855

FC-0129/25

Wydzierżawię łąkę Sońsk.
660 528 598

PC-00247/25

Beczkwóz Pomt Hojna 4 tys. l,
płóg Abesto 4-skirowy zagonowy
Kvereland. 500 152 927

FC-0324/25

**KOPTRANS⁸⁸
CIECHANÓW**

**Kamień
ozdobny
do ogrodu
Kruszywa
budowlane**

**Ciechanów
ul Mazowiecka 9A**

Tel. 608 737 451

Dr. n. med. Tomasz Poboży
specjalista ortopedii i traumatologii USG stawów

Przyjmuje w Ciechanowie:

ul. Narutowicza 20
numer tel. do rejestracji 23 661 84 00
ul. Armii Krajowej 18a tel. 787 680 963

PC-00347/25

Ubojnia zwierząt Elżbieta Słonzewska

Pianowo Bargły 3 k. Nasielska

**skupuje krowy
oraz młode bydło**

Odbiór z gospodarstwa

tel. 606 402 852, 23 691 20 18
lub 604 206 737

FN-20

Sprzedam młode kury, pisklęta gęsi,
brojlerów, indyków, kaczek, perliczek.
510 147 497

PC-00334/25

Sprzedam krowę cielną, wycielenie
28 czerwca, z drugim cielakiem,
likwidacja stada. 501 229 198

PC-00364/25

Sprzedam słomę pszenną.
500 533 110

PC-00366/25

Sprzedam króliki. 512 563 583

PC-00368/25

Sprzedam las. 510 450 963

PC-00369/25

Kosiarka dyskowa JF. 692 388 139

PC-00370/25

Sprzedam owijkę, żmijkę,
sadzarkę, wały, beczkowóz, siewnik
do nawozów CCM.
507 609 519

PC-00373/25

Okna gospodarcze/inwentarskie.
507 108 996

FC-0051/25

Kupię ciągnik rolniczy Zetor, Ursus,
MTZ, Farmtrac, New Holland, Case,
T 25, C-360 3p, C-330, C-328.
603 502 876

FC-0151/25

Kupię ciągnik rolniczy Ursus, Zetor
MTZ i inne. 783 964 891

FC-0151/25

Kupię ciągnik rolniczy C-330, C-360,
Zetor MTZ i inne. 698 282 939

FC-0151/25

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką



Odbiór z Gospodarstwa

„AGROL” Adam Dymkowski

Goszczycze Poświętne 7

09-130 Baboszewo

tel. 23 661 20 45, 511 492 526



FC-1360

RÓŻNE

1001 rzeczy z Niemiec-Ojrzeń,
Ciechanowska 12. 507 108 996

FC-0051/25

Oddam owczarki niemieckie
za zaszczepienie i wychowanie.
693 777 904

SM-42

Sprzedam pień jesionu o średnicy
90 cm i długości 3 m 20 cm.
698 346 294

FC-0334/25

Drewno opałowe, obładry, kora.
602 663 478, 600 306 637

FC-0349/25

Sprzedam drewno opałowe
kominkowe dębowe oraz suchą
słomę. 692 142 811

PC-00363/25

Sprzedam bryczkę konną. Cena do
uzgodnienia. 509 241 777

SP-3

Sprzedam owies. 501 223 480

PC-00376/25

TOWARZYSKIE

Praca - pomoc finansowa. Super
zarobki, mieszkanie. 733 028 016

PC-00244/25

Pani pozna panów. 792 207 348

PC-00171/25

olej napędowy, olej opałowy

z dostawą

Tel: 501 680 623

Skup bydła rzeźnego



Odbiór z gospodarstwa.

Płatność w 3 dni!

500 224 312

**Garaże
Blaszone,**
bramy garażowe,
hale, kojce dla psów.



KONSTRUKCJA! - OCYNK

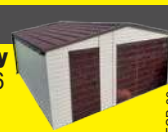
Montaż Gratis!

Krótkie Terminy

tel. 509 038 426

23 680 32 01

www.robstal.pl



FCP-32



**Alternatory,
rozsuszarki,
sprężarki,
klimatyzacje**

**Sprzedaż •
naprawa • wymiana**

**Samochody osobowe,
ciężarowe, maszyny rolnicze**

**Ciechanów, ul. Pułtowska 116
(za stacją benzynową).**

Tel. 023 673 48 07

Faktury VAT

**Złota rączka i nie tylko.
505 243 170**

M02756-84282

**Usługi transportowe,
wywrotka
665 768 733**

FC-0390/25

**Redakcja
Tygodnika
Ciechanowskiego
informuje,**

ze biuro ogłoszeń
w Ciechanowie przy ul. Ściegiennego 2
**jest czynne od poniedziałku
do piątku, w godz. od 8.00 do 16.00**
Zapraszamy

Ogłoszenia można nadawać też
przez stronę www.ciechpress.pl

Szamba Zbiorniki betonowe od 900 zł

609 245 209

40-latek pozna kobietę. 604 964 290

PC-00272/25

Poznam Panią. 513 573 828

SM-87

USŁUGI

Mycie, malowanie dachów i elewacji.
507 567 910

SN-28

Wypawam przyczepę wiatkę,
bramę, wierzeje. 694 308 237

PC00292

Naprawa silników ciągnikowych
i skrzyni biegów. 513 574 201

M03267-23595

Naprawa urządzeń chłodniczych,
lodówki, zamrażarki, lody chłodnicze,
schładzalniki do mleka.
697 342 132

FC-0571/24

Odnawianie wanien. 600 979 826

FC-0372/25

Naprawa lodówek, zamrażarek,
ład chłodniczych, schładzalników
do mleka. 697 342 132

FC-0268/25

Garaze Blaszone BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ



23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

Budowa domów,
remonty od A do Z.
Rzetelni i doświadczeni fachowcy.
506 194 345, 786 945 951

M03267-92869

Glazura, terakota, docieplenia.
723 382 898

PC-00367/25

Hydraulik. 570 188 332

PC-00284/25

SKUP BYDŁA

**ŁUKASZ
GRZESZCZAK
Wielodróż 38 A**

FC-3-15

Tel. 792 264 299

Skup bydła

Marcin
Malinowski

konkurencyjne ceny

511 394 119

PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA



FCPrz

SIGMA-MAX
Wszystko dla dzieci, szkoły i biura

Ciechanów ul. Augustiańska 35, tel: 23 32 33 300 wew 210
www.sigma-max.pl sklep.sigma-max.pl

ŚRODA • 25 CZERWCA 2025 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLICA
07:30 Rodzina (nie od) święta 08:00 Seriele TV 12:10 Agrobiznes rolniczy 12:30 Agropogoda 12:40 Rok w ogrodzie extra 13:00 Najpiękniejsze parki Europy 14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 201 14:55 Jaka to melodia? 15:35 Gra słów. Krzyżówka 16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 612 17:00 Teleexpress 17:15 Pogoda 17:20 Jaka to melodia? teleturniej 18:00 Reporterzy 18:20 Akcyjowa 38, odc. 648 19:30 Program informacyjny 19:55 Pytanie dnia 20:10 Sport, Pogoda 20:25 Ojciec Mateusz, odc. 333 21:25 O północy w Paryżu, komedia 23:05 Jak pies z kotem, film	05:00 Rodzinka.pl, serial 05:30 M jak miłość, odc. 1850 06:20 Pozyteczni.pl 06:55 Barwy szczęścia, odc. 3154 07:30 Pytanie na śniadanie 11:10 Rodzina (nie od) święta 11:40 Stawiam na Tolka Banana 12:30 Koło fortuny, teleturniej 13:15 Miłość i nadzieja, odc. 220 14:05 Va banque, teleturniej 14:35 Na sygnale, odc. 684 15:05 La Promesa - pałac tajemnic 16:00 Koło fortuny, teleturniej 16:35 Familiada, teleturniej 17:20 Miłość i nadzieja, odc. 221 18:15 Va banque, teleturniej 18:50 Jeden z dziesięciu 19:25 Barwy szczęścia, odc. 3154 20:05 Postaw na milion, teleturniej 21:05 07 zgłoś się, odc. 14/21 22:50 Pierwszy strzał, thriller	05:25 Telezakupy TV Okazje 05:55 Nowy dzień z Polsat News 08:30 Malanowski & Partnerzy 09:30 Sekrety rodziny, odc. 202 10:30 Trudne sprawy, odc. 1202 11:30 Gliniarze, odc. 606 12:30 Gliniarze, odc. 607 13:30 Gliniarze, odc. 608 14:40 Dlaczego ja? odc. 1355 15:50 Wydarzenia 16:15 Pogoda 16:20 Interwencja 16:40 Gliniarze, odc. 837 17:40 Trudne sprawy, odc. 1294 18:50 Wydarzenia 19:20 Gość „Wydarzeń” 19:25 Pogoda 19:30 Mecz: Włochy - Polska 21:00 Wrocław przyszłości 23:40 Super tata, komedia 01:40 Wtorek, komedia	05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1311 06:50 Kuchenne rewolucje 07:45 Dzień Dobry TVN 11:30 Kuchenne rewolucje 12:35 Ukryta prawda, odc. 1530 13:35 Ukryta prawda, odc. 1531 14:40 Ukryta prawda, odc. 1532 15:45 Kuchenne rewolucje 16:55 Detektywi, odc. 107 18:00 Detektywi, odc. 108 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej, odc. 4037 20:55 Na Wspólnej, odc. 4038 21:35 Godzina zemsty, film 23:35 Margaux, horror 01:50 Kryminalne zagadki Vegas	08:00 Michał #Rachoń 09:01 Po 9:00 10:01 Po 10:00 11:01 Po 11:00 12:00 W samo południe 12:30 Republika dzień - serwis 12:45 Republika dzień 14:00 Republika dzień - serwis 14:10 1410 Bitwa polityczna 15:00 Republika dzień - serwis 16:15 Republika dzień 16:55 Express Republiki 17:10 Express Republiki+ 17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza 18:55 Sport w Republice 18:58 Prognoza pogody 19:00 Dzisiaj 20:20 Gość „Dzisiaj” 20:50 W punkt 22:15 Piachem w tryby 22:55 Mówi się...

CZWARTEK • 26 CZERWCA 2025 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLICA
07:30 Petnia wiary 08:00 Seriele TV 12:10 Agrobiznes rolniczy 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy rolniczy 13:00 Najpiękniejsze parki Europy 14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 202 14:55 Jaka to melodia? teleturniej 15:35 Gra słów. Krzyżówka 16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 613 17:00 Teleexpress 17:15 Pogoda 17:20 Jaka to melodia? teleturniej 18:00 Reporterzy 18:20 Akcyjowa 38, odc. 649 19:30 Program informacyjny 19:55 Pytanie dnia 20:10 Sport, Pogoda 20:25 Ojciec Mateusz, odc. 350 21:25 Sprawa dla reportera 22:25 Bez maski, film	05:30 M jak miłość, , odc. 1851 06:20 Operacja zdrowie medyczny 06:55 Barwy szczęścia, odc. 3155 07:30 Pytanie na śniadanie 11:15 Wspólny dom 11:50 Stawiam na Tolka Banana 12:30 Koło fortuny, teleturniej 13:15 Miłość i nadzieja, odc. 221 14:05 Va banque, teleturniej 14:35 Na sygnale, odc. 685 15:05 La Promesa - pałac tajemnic 16:00 Koło fortuny, teleturniej 16:35 Familiada, teleturniej 17:20 Miłość i nadzieja, odc. 222 18:15 Va banque, teleturniej 18:50 Jeden z dziesięciu, 19:25 Barwy szczęścia, odc. 3155 20:05 Postaw na milion, teleturniej 21:05 07 zgłoś się, odc. 15/21 22:30 Morderstwa w Cognac, film 00:15 Porzucony według Cobena	05:25 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:30 Malanowski & Partnerzy, 09:30 Sekrety rodziny, odc. 203 10:30 Trudne sprawy, odc. 1203 11:30 Gliniarze, odc. 609 12:30 Gliniarze, odc. 610 13:30 Gliniarze, odc. 611 14:40 Dlaczego ja? odc. 1356 15:50 Wydarzenia 16:15 Pogoda 16:20 Interwencja 16:40 Gliniarze, odc. 838 17:40 Trudne sprawy, odc. 1295 18:50 Wydarzenia 19:20 Gość „Wydarzeń” 19:30 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Miłość do kwadratu 22:05 Ojcostwo, komediodramat 00:40 Ojciec Stu, dramat	05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1312 06:50 Kuchenne rewolucje 07:45 Dzień Dobry TVN 11:30 Kuchenne rewolucje 12:35 Ukryta prawda, odc. 1533 13:35 Ukryta prawda, odc. 1534 14:40 Ukryta prawda, odc. 1535 15:45 Kuchenne rewolucje 16:55 Detektywi, odc. 109 18:00 Detektywi, odc. 110 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej, odc. 4039 20:55 Na Wspólnej, odc. 4040 21:35 Kuchenne rewolucje 22:40 Boże Ciało, dramat 00:55 Kryminalne zagadki Vegas	06:05 Republika, wstajemy! 06:50 Przyjaciele Republiki 08:00 Michał #Rachoń 09:01 Po 9:00 10:01 Po 10:00 11:01 Po 11:00 12:00 W samo południe 12:30 Republika dzień - serwis 12:45 Republika dzień 14:10 1410 Bitwa polityczna 15:00 Republika dzień - serwis 15:15 Republika dzień 16:55 Express Republiki 17:10 Express Republiki+ 17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza 18:55 Sport w Republice 18:58 Prognoza pogody 19:00 Dzisiaj 20:20 Gość „Dzisiaj” 20:50 W punkt 22:15 Piachem w tryby

PIĄTEK • 27 CZERWCA 2025 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLICA
07:30 Nadzieja, reportaż 08:00 Seriele TV 11:35 Okrasa tamie przepisy 12:10 Agrobiznes rolniczy 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy rolniczy 13:00 Najpiękniejsze parki Europy 14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 203 14:55 Jaka to melodia? teleturniej 15:35 Gra słów. Krzyżówka 16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 614 17:00 Teleexpress 17:15 Pogoda 17:20 Jaka to melodia? teleturniej 18:00 Reporterzy 18:20 Akcyjowa 38, odc. 650 19:30 Program informacyjny 19:55 Pytanie dnia 20:00 Widowisko 22:10 Kogel-mogel, komedia 01:05 O północy w Paryżu, komedia	06:20 Anna Dymna - spotkajmy się 06:50 Barwy szczęścia, odc. 3156 07:30 Pytanie na śniadanie 11:05 Operacja zdrowie medyczny 11:40 Stawiam na Tolka Banana 12:30 Koło fortuny, teleturniej 13:15 Miłość i nadzieja, odc. 222 14:05 Va banque, teleturniej 14:35 Na sygnale, odc. 686 15:05 La Promesa - pałac tajemnic 16:00 Koło fortuny, teleturniej 16:35 Familiada, teleturniej 17:20 Miłość i nadzieja, odc. 223 18:15 Va banque, teleturniej 18:55 Jeden z dziesięciu 19:40 Lekkoatletyka 22:05 To jest grane 22:45 Songbird. Rozdzieleni, thriller 00:25 Morderstwa w Cognac, film 02:10 Porzucony według Cobena 03:10 Sanditon, serial kostiumowy	05:25 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:30 Malanowski & Partnerzy 09:00 Malanowski & Partnerzy 09:30 Sekrety rodziny, odc. 204 10:30 Trudne sprawy, odc. 1204 11:30 Gliniarze, odc. 612 12:30 Gliniarze, odc. 613 13:30 Gliniarze, odc. 614 14:40 Dlaczego ja? odc. 1357 15:50 Wydarzenia 16:15 Pogoda 16:20 Interwencja 16:40 Gliniarze, odc. 839 17:40 Trudne sprawy, odc. 1296 18:50 Wydarzenia 19:20 Gość „Wydarzeń” 19:30 Sport 19:45 Pogoda 20:00 Miss Supranational 2025 23:15 Kiedy nikt nie patrzy, thriller	05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1313 06:50 Kuchenne rewolucje 07:45 Dzień Dobry TVN 11:30 Kuchenne rewolucje 12:35 Ukryta prawda, odc. 1536 13:35 Ukryta prawda, odc. 1537 14:40 Ukryta prawda, odc. 1538 15:45 Kuchenne rewolucje 16:55 Detektywi, odc. 111 18:00 Detektywi, odc. 112 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:00 Meg 2: Głębia, film SF 22:30 Wejście smoka, film 00:35 Kuba Wojewódzki 01:45 Yellowstone, serial, odc. 4/10 02:50 Szpital, odc. 578 03:50 Uwaga!	06:50 Przyjaciele Republiki 07:25 Beauty box - sekrety urody 07:35 Przyjaciele Republiki 08:00 Michał #Rachoń 09:01 Po 9:00 10:01 Po 10:00 11:01 Po 11:00 12:00 W samo południe 12:30 Republika dzień - serwis 12:45 Republika dzień 14:10 1410 Bitwa polityczna 15:00 Republika dzień - serwis 15:15 Republika dzień 16:55 Express Republiki 17:30 Polityczne podsumowanie 18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza 18:55 Sport w Republice 18:58 Prognoza pogody 19:00 Dzisiaj 20:20 Gość „Dzisiaj” 20:45 Agora Klarenbacha

SOBOTA • 28 CZERWCA 2025 r.				
TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:20 Petnosprawni, magazyn	06:35 M jak miłość, , odc. 1852	04:40 Disco Gramy	07:45 Dzień dobry wakacje	08:10 Republika, wstajemy!
08:50 Seriale TV	07:30 Pytanie na śniadanie	05:25 Telezakupy TV Okazje	11:30 Na Wspólnej, odc. 4034	08:30 Przyjaciele Republiki
11:45 62. KFPP w Opolu	11:35 Górna półka smaku	09:30 Skok przez płot, film animowany,	11:50 Na Wspólnej, odc. 4035	09:00 Republika rano - serwis
12:00 Dobre strony, cykl felietonów	12:10 Nasz dom w górach, odc. 14	11:05 Smerfy	12:10 Na Wspólnej, odc. 4036	09:05 Przyjaciele Republiki
12:20 Cartouche-zbójca, film	14:00 Familiada, teleturniej	film familijny	12:30 Na Wspólnej, odc. 4037	10:00 Polityczne podsumowanie
14:25 Okrasa łamie przepisy	14:35 Koło fortuny, teleturniej	13:15 I kto to mówi, komedia	12:50 Na Wspólnej, odc. 4038	11:00 Republika rano - serwis
15:00 W 80 dni dookoła, odc. 6/8	15:15 Szansa na sukces	15:30 Gliniarze, odc. 1048	13:10 Na Wspólnej, odc. 4039	11:11 Hity w sieci
16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 615	16:20 Na dobre i na złe, odc. 950	16:30 Nasz nowy dom	13:30 Na Wspólnej, odc. 4040	12:00 Polityczne podsumowanie
17:00 Teleexpress, Pogoda	17:20 Postaw na milion, teleturniej	17:30 Awantura o kasę, teleturniej	13:45 Szpital św. Anny, odc. 9/26	12:45 Republika dzień
17:35 Ojciec Mateusz, odc. 333	18:15 Zmiennicy, serial odc. 6/15	18:50 Wydarzenia	14:50 Zróbmy sobie dom	14:10 1410 Bitwa polityczna
18:25 Przed ekranem	19:15 Słowo na niedzielę	19:15 Prezydenci i premierzy	15:55 Wonder Woman, film fantasy	15:00 Republika dzień - serwis
18:40 Jaka to melodia? teleturniej	19:25 Informacje kulturalne	19:30 Sport	19:00 Fakty	16:55 Express Republiki
19:30 Program informacyjny	19:45 Przed ekranem	19:45 Pogoda	19:30 Sport	17:45 Republika dzień
19:55 Pytanie dnia	20:05 Lekkoatletyka	19:55 Kabaret na żywo	19:40 Pogoda	18:55 Sport w Republice
20:05 Sport, Pogoda	22:10 Program publicystyczny	22:10 Szybcy i wściekli 5 film sensacyjny	19:45 Milionerzy, teleturniej	18:58 Prognoza pogody
20:20 Profilerka, serial, odc. 5/12	23:55 Moje córki krowy, film		20:55 Bajecznie bogaci Azjaci, film	19:00 Dzisiaj
21:20 Pod ostrzałem, film	01:35 Songbird. Rozdzieleni, film		23:25 Włoskie wakacje, komedia	20:20 Gość „Dzisiaj”

NIEDZIELA • 29 CZERWCA 2025 r.				
TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Tydzień rolniczy	05:25 Barwy szczęścia, odc. 3155	04:40 Disco Gramy	05:35 Batwheels, odc. 16/40	07:30 Republika, wstajemy!
08:30 Moje zdrowie	06:00 Barwy szczęścia, odc. 3156	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:50 Ukryta prawda, odc. 1315	07:50 Smaki Polski
08:50 Seriale TV	06:35 M jak miłość, odc. 1853	06:00 Nowy dzień z Polsat News	06:45 Kuchenne rewolucje	08:00 Przyjaciele Republiki
12:00 Anioł Pański	07:30 Pytanie na śniadanie	08:30 Smerfy 2, film familijny	07:45 Dzień dobry wakacje	09:05 Miłosz Kłeczek
12:15 Między ziemią a niebem	11:15 Rosół polski	10:40 Wspólna chata, komedia	11:30 Magda gotuje Internet	10:35 Salonik polityczny
12:45 Pielgrzymi Nadziei	11:50 62. KFPP w Opolu	12:55 Piksele, komedia	12:05 Co za tydzień	11:30 Polityczna kawa
13:05 Skrzydła i sieci, film	14:00 Familiada, teleturniej	15:10 Miłość do kwadratu, film	12:45 Remonty Szelągowskiej	12:45 Studio prasowe
14:10 Kogel-mogel, komedia	14:30 Koło fortuny, teleturniej	17:30 Awantura o kasę	13:50 Kuchenne rewolucje	14:00 Republika dzień - serwis
16:05 Dziedzictwo, odc. 616	15:10 Szansa na sukces	18:50 Wydarzenia	14:55 Bella i Sebastian 3	14:10 1410 Bitwa polityczna
17:00 Teleexpress, Pogoda	16:10 Dziękuję, że jesteś, koncert	19:15 Sport	16:40 Wojownicze żółwie ninja	15:00 Republika dzień - serwis
17:35 Komisarz Alex, odc. 274	17:15 Tak to leciało! teleturniej	19:20 Pogoda	19:00 Fakty	16:55 Express Republiki
18:40 Jaka to melodia?	18:10 Zmiennicy, serial odc. 7/15	19:30 Państwo w państwie	19:30 Sport	17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
19:30 Program informacyjny	19:20 Rodzinka.pl, serial odc. 169	20:00 Miss Polski 2025 widowisko	19:40 Pogoda	18:20 Republika dzień - serwis
19:55 Pytanie dnia	20:00 GoldenEye, film sensacyjny	21:00 Miss Polski 2025 widowisko	19:45 Milionerzy, teleturniej	18:55 Sport w Republice
20:05 Sport, Pogoda	22:20 Kwiatki polskie w niedzielę	22:00 Miss Polski 2025 widowisko	20:55 Liga Sprawiedliwości, film	18:58 Prognoza pogody
20:20 Matylda, serial odc. 5/13	23:35 Mama Tina, dramat	23:00 Mecz: Brazylia - Polska	23:25 Posejdon, film	19:00 Dzisiaj
21:20 Rolnik szuka żony	01:20 Wojenne dziewczyny	01:50 Charlie Cykor, czarna	01:35 Rzeczy, których nie nauczyła mnie matka	20:00 Gość „Dzisiaj”
22:25 Wypisz, wymaluj... miłość	02:15 S@motność w sieci, dramat	04:00 Świat według Kiepskich		20:30 Ścisłe jawne

PONIEDZIAŁEK • 30 CZERWCA 2025 r.				
TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Seriale TV	07:30 Pytanie na śniadanie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	06:15 Ukryta prawda, odc. 1316	06:50 Przyjaciele Republiki
12:10 Agrobiznes rolniczy	11:15 Okrasa łamie przepisy	08:30 Malanowski & Partnerzy	07:15 Kuchenne rewolucje	08:00 Michał #Rachoń
12:50 Skrzydła i sieci, film	11:45 Przygody psa Cywila	09:30 Sekrety rodziny, odc. 205	09:20 Wycieczkowiec, odc. 1/20	09:01 Po 9:00
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 204	12:30 Koło fortuny, teleturniej	10:30 Trudne sprawy, odc. 1205	10:25 Zagadki losu, odc. 1/36	10:01 Po 10:00
14:55 Jaka to melodia?	13:15 Miłość i nadzieja, odc. 223	11:30 Gliniarze, odc. 615	11:30 Kuchenne rewolucje	11:01 Po 11:00
15:35 Gra słów. Krzyżówka	14:05 Va banque, teleturniej	14:40 Dlaczego ja? odc. 1358	12:35 Szpital, odc. 970	12:00 W samo południe
16:05 Dziedzictwo, odc. 617	14:35 Na sygnale, odc. 687	15:50 Wydarzenia	13:40 Ukryta prawda, odc. 1539	12:30 Republika dzień - serwis
17:00 Teleexpress, Pogoda	15:05 La Promesa	16:15 Pogoda	16:55 Kuchenne rewolucje	14:10 1410 Bitwa polityczna
17:20 Jaka to melodia?	16:00 Koło fortuny, teleturniej	16:20 Interwencja	18:00 Detektywi, odc. 113	15:00 Republika dzień - serwis
18:00 Reporterzy	16:35 Familiada, teleturniej	16:40 Gliniarze, odc. 840	19:00 Fakty	16:55 Express Republiki
18:20 Akcyjowa 38, odc. 651	17:20 Miłość i nadzieja, odc. 224	17:40 Trudne sprawy, odc. 1297	19:35 Sport, Pogoda	17:30 Ewa Bugała
19:30 Program informacyjny	18:15 Va banque, teleturniej	18:50 Wydarzenia	19:55 Uwaga!	18:20 Polityczny horyzont
19:55 Pytanie dnia	18:50 Jeden z dziesięciu,	19:18 Gość „Wydarzeń”	20:10 Doradca smaku	18:55 Sport w Republice
20:10 Sport, Pogoda	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3157	19:30 Sport, Pogoda	20:15 Na Wspólnej, odc. 4041	18:58 Prognoza pogody
20:30 Gala 24. Festiwalu Teatru	20:05 Postaw na milion	19:55 Szybcy i wściekli 6, film	20:55 Milionerzy, teleturniej	19:00 Dzisiaj
21:05 Teatr, spektakl teatralny	21:05 07 zgłoś się, odc. 16/21	22:50 W pogoni za zemstą, film	21:35 Bohaterowie z Fukushima	20:20 Gość „Dzisiaj”
22:50 Wokół procesu szesnastu	22:35 Karol, władca Hiszpanii	00:55 Prawo ojca, dramat	23:55 Kryminalne zagadki Vegas	20:50 W punkt

WTOREK • 1 lipca 2025 r.				
TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Seriale TV	07:30 Pytanie na śniadanie	05:59 Nowy dzień z Polsat News	07:20 Kuchenne rewolucje	06:50 Przyjaciele Republiki
12:10 Agrobiznes rolniczy	11:00 Gwiazdorska kuchnia Ani	08:30 Malanowski & Partnerzy	08:20 Kuchenne rewolucje	08:00 Michał #Rachoń
12:30 Agropogoda	11:30 Moje zdrowie	09:00 Malanowski & Partnerzy	09:25 Wycieczkowiec, odc. 2/20	09:01 Po 9:00
12:35 Magazyn rolniczy rolniczy	11:50 Przygody psa Cywila	09:30 Sekrety rodziny, odc. 206	10:25 Zagadki losu, odc. 2/36	10:01 Po 10:00
12:55 Św. Piotra i Pawła	12:30 Koło fortuny, teleturniej	10:30 Trudne sprawy, odc. 1206	11:30 Kuchenne rewolucje	11:01 Po 11:00
13:50 Wielka wyprawa maluchów	13:15 Miłość i nadzieja, odc. 224	11:30 Gliniarze, odc. 618	12:35 Szpital, odc. 971	12:00 W samo południe
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 205	14:05 Va banque, teleturniej	14:35 Dlaczego ja? odc. 1359	13:40 Ukryta prawda, odc. 1542	12:30 Republika dzień - serwis
14:55 Jaka to melodia?	14:35 Na sygnale, odc. 688	15:50 Wydarzenia	16:55 Kuchenne rewolucje	12:45 Republika dzień
15:35 Gra słów. Krzyżówka,	15:05 Pałac tajemnic, odc. 175	16:15 Pogoda	18:00 Detektywi, odc. 114	14:00 Republika dzień - serwis
16:05 Dziedzictwo, odc. 618	16:00 Koło fortuny, teleturniej	16:20 Interwencja	19:00 Fakty	14:10 1410 Bitwa polityczna
17:00 Teleexpress, Pogoda	16:35 Familiada, teleturniej	16:35 Gliniarze, odc. 841	19:35 Sport	15:00 Republika dzień - serwis
17:20 Jaka to melodia?	17:20 Miłość i nadzieja, odc. 225	17:40 Trudne sprawy, odc. 1298	19:45 Pogoda	16:55 Express Republiki
18:00 Reporterzy	18:15 Va banque, teleturniej	18:50 Wydarzenia	19:55 Uwaga!	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:20 Akcyjowa 38, odc. 652	18:50 Jeden z dziesięciu	19:15 Gość „Wydarzeń”	20:10 Doradca smaku	18:55 Sport w Republice
19:30 Program informacyjny	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3158	19:30 Sport, Pogoda	20:15 Na Wspólnej, odc. 4042	18:58 Prognoza pogody
20:10 Sport, Pogoda	20:05 Postaw na milion	20:00 Kod da Vinci, thriller	20:55 Milionerzy, teleturniej	19:00 Dzisiaj
20:25 Mała doboszka, serial	21:05 07 zgłoś się, odc. 17/21	23:10 Ostatni pojedynek, film	21:35 Gran Torino, dramat	20:20 Gość „Dzisiaj”
21:25 Psy wojny, film sensacyjny	22:35 Mężczyzna moich marzeń	02:35 Nasz nowy dom	23:55 Kuba Wojewódzki	20:50 W punkt



REWERS

KON-tekst



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Liczymy jeszcze raz?

Od wyborów prezydenckich upłynęły ponad trzy tygodnie. Po pełnym napięciu wieczorne wyborczym i ostatecznym, oficjalnym komunikacie PKW dowiedzieliśmy się, że stosunkiem 50,89:49,11 (proc.) zwyciężył Karol Nawrocki z Rafałem Trzaskowskim. To niecałe 370 tys. głosów różnicy. Mało i dużo... U jednych jednak euforia, u drugich zawód.

Prezydent – elekt, który ma objąć swój urząd oficjalnie dopiero na początku sierpnia oczywiście triumfuje. Zdążył już zwiedzić pałac prezydencki i spotkać się z ustępującym lokatorem, był na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego z najważniejszych osobami w państwie. W minioną niedzielę zjechał do Pułtuska, gdzie wspólnie z Jarosławem Kaczyńskim głośno i radośnie opowiadali o zwycięstwie.

Alifanci... W międzyczasie wyszły na jaw fakty, które spowodowały sporo problemów w tym, wydawałoby się, najłatwiejszym już etapie wędrówki Nawrockiego na najwyższy urząd w państwie. Do PKW wpływają tysiące, dziesiątki tysięcy protestów powyborczych i żądania, aby głosy zostały jeszcze raz policzone tam, gdzie zachodzą podejrzenia, że zrobiono to niestarannie lub niezgodnie ze stanem faktycznym.

Chodzi o prawidłowe zliczenie głosów w obwodowych komisjach, w których wręczaliśmy karty wyborcze. Okazało się, że część ludzi tam pracujących albo nie potrafiła tego zrobić rzetelnie i zgodnie z zasadami arytmetyki, albo wykonała swoje zadanie niedbale, lub też... oszukiwała. Tak czy inaczej, kompromituje to osoby, które tym się zajmowały, na czele z przewodniczącymi. Może też za to grozić odpowiedzialność karna.

Takie przypadki wykryto m.in. w Krakowie, Mińsku Maz. i Bielsku-Białej, gdzie głosy oddane na Trzaskowskiego przypisano Nawrockiemu.

W krakowskiej komisji nr 95 po ponownym przeliczeniu okazało się, że dotyczyło to 592 głosów. W Mińsku Mazowieckim (komisja nr 13) było 248 głosów, a w Białym-Białej pomyłki były w dwóch komisjach: w komisji nr 30 dotyczyło to 160, a w komisji nr 61 - 277 głosów należnych Trzaskowskiemu. A otrzymał je Nawrocki.

Sąd Najwyższy nakazał na razie przeliczenie głosów z 13 komisji. I okazało się, że w 11 z nich zmieniono wyniki na niekorzyść Trzaskowskiego.

Czy i jak przeliczać, decyzja będzie należeć do Sądu Najwyższego. Prof. Krzysztof Wiak, prezes Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego uważa jednak, że nie ma do tego podstawy prawnej. „Nie ma przepisów, które by pozwalały na ponowną weryfikację oddanych głosów tam, gdzie nikt nie dostrzegł żadnych nieprawidłowości” – twierdzi.

Natomiast sędzia, były szef PKW Wojciech Hermeliński odpowiada, że prawo tego nie zabrania i trzeba patrzeć na zapisy Konstytucji RP. „Państwo musi działać zgodnie z prawem, a zatem musi przedstawić wyniki wyborów uczciwie i transparentnie” - uważa.

Dr Krzysztof Kontek z SGH, specjalista od analiz statystycznych ogłosił, że mogło dojść do różnego rodzaju nieprawidłowości w 1482 obwodowych komisjach wyborczych. Obliczył też, że mogło to przełożyć się na 315-487 tys. dodatkowych głosów dla Nawrockiego. Napisał własny program do liczenia anomalii, gdy pojawiły się pierwsze informacje o zaliczeniu głosów Trzaskowskiego na Nawrockiego. (Twierdzi, że sporządził też taki program odwrotny – o zaliczaniu głosów Nawrockiego na Trzaskowskiego).

Póki co, porównał wyniki swoich analiz z już ponownie policzonymi głosami w 13 komisjach wyborczych i okazało się, że w wielu przypadkach są bardzo podobne (różnica sięga kilku, kilkunastu procent).

- W 11 z 13 komisji zamieniono głosy na niekorzyść Trzaskowskiego. Jego głos dosypano Nawrockiemu – pisze w portalu okopress Mariusz Jąłoszewski. - W dziewięciu komisjach wyborczych większościowe głosy oddane na Trzaskowskiego przypisano Nawrockiemu. A w dwóch komisjach w Białymostku i w Kamiennej Górze głosy oddane na Trzaskowskiego wprost dosypano do worków z głosami na Nawrockiego. Trzaskowski stracił tak 2609 głosów”.

Doktor z SGH pomylił się więc niewiele. Z 13 komisji wskazanych przez SN jego model sygnalizował anomalie w 10. Szacowane korekty w minus na Nawrockiego miały wynieść 2212 głosów, w rzeczywistości stwierdzono korektę na 2473 głosy, czyli niedoszacowanie nieprawidłowości wyniosło u doktora 11,8 proc.

A więc mamy nie tylko podejrzenia, nie tylko odczucia, ale już pierwsze dowody wykazane przez SN. Mamy też naukowe symulacje bardzo podobne. To co? Liczymy jeszcze raz?

RYSZARD MARUT

I przyszedł był waćpan Kupała świętojański we wianku, kimkolwiek ci on, i wraz z nim letnia pora przysła. I tedy weseli się serce człowieka i weseli się dusza, albowiem zaprawdę czas to roku pańskiego każdego najlepszy. Słońce we lby grzeje, ptaszki ćwierkają zawzięcie, grille skwierczą, komary gryzą beztrzesko, truskawki tanieją, we grodach tańce, hulanki, swawole, we włosciach wiejskich seniorzy na Baby jeżdżą, a coby siano obaczyć, nie trza do bocka dzwonić. Chałupy welcome to, augustowskie noce i miłość w Por-

tofino. Jeno dziatki nasze wzburzone,
albowiem wakacy czekać muszą dłużej
roku pańskiego bieżącego.

Kiedy lud ciechanowski ku traktowi Kraszewskiego niecierpliwie spogląda, li ku krubińskim włościom, co by wody zaznać, sposobi się tedy trupa sławetna Lady Skin, co by ostawić Titanica i ze stacyi Warszawa zawsze tam, gdzie ty, ku ciechanowskiemu groduwie się udać, zamki na piasku obaczyć i co by rzec, iż znowu pada deszcz. Rzeczec tedy Farsa, iż jako we filmie być miało, przeto EjNejNej skrzydlate prawice rozpościera, i cho na solo, rzeczec Brzanka. Zaprawde, lato we ciechanowskim grodzie, nie byle to co.

Gdzie, i we inszych grodach niegorsze obyczaje, wszak we głońojckiem grodzie Obersturmführer mawiał, iżę waćpana szalona, waszmość mer przasnyski w innym stanie bywał to we głońojckiem grodzie, to we przasnyskiem ze Meluzyną wespół, we żuromińskim grodzie Żwirek tchem jednym i do nieba nieomal, we makowskiem grodzie król malinowy zagościć raczy i Gajowy Krystko, a we mławskim Kupalycha i Biust.

Ech, ileż wspomnień człek ma z czasem owym związanych. Kiedyś dziatkiem był, a roki to były przede millennium, czas ów ze siana zapachem się kojarzył, albowiem siana tedy było w bród, nie jako natenczas. Dziadowie nasi wszak sianokos czynili we roku pańskim tedy, kiedyś tornistry w kąt rzucali, coby o naukach pobieraniu zapamięć. Wojaże my tedy na siana furze czynili, na behape kodeksy nie bacząc, mleko my ode bydła wprost spijali, w pogardzie mając salmonelle jakoweś, i czas beztroski poczynali my na miesiące dwa, coby ode świtu do zmierzchu zabawie jeno się oddawać. Panie w niebiesiech, czemuż nam to odebrał? Natenczas jeno pańszczyzny odrabianie, dukatów rachowanie i trosk masa, a coby odetchnąć człek chciał i coby przeze minut mendel we wodzie zimnej jako ciul postać, rok pański cały czekać musi. A coby we piłkę kopaną pograć, o boisko bój stoczyć musi, coby mu postojó dla furmanek nie uczynili. Siana może ci i dostatek, jeno tamte siano lepszy smak i zapach miało.

Roku pańskiego bieżącego lato insze jakoweś, albowiem ziąb. Jako Zośka zimna przyszła miesiący temu jeden i półtora, tako do tej pory z latem wujuje, to duchotę, to ziąb czyniwszy naprzemian. Wiosny my przeto nie doświadczyli, jako trzeba i jako przeze rok ostatnie, przeto zdawać się raczy, iże lato znieknacka przyszło i czas ów duchoty krótszy będzie, niżli drzewiej. Mawiają przeto ci, co niezawisłej kontemplacyi inicjacyi uświadczyli, iże duchoty globalnej ni ma, albowiem zmarzli. A jam tedy powiadam wam, iże tako właśnie drzewiej we miesiącu szóstym bywało. Pamięć zawodna wiary po temu nie daje, iże onegdaj gorąc straszliwy anomalya bywał, nie zaś jako natenczas chłód.

Powitać przeto lato raczmy i radować się pocznijmy, miodu pitnego i wody ognistej nie żałujmy, przy grillu i ognisku pasa popuszczajmy, wody chłodnej zażywajmy i bawmy się jako dzieci nasze i jako my, kiedyś dziećmi byli. Albowiem jako lato zniekania przyszło, tak lato zniekania odejść raczy.

Zaprawdę powiadam wam, natenczas dni już coraz to krótsze będą, a noce dłuższe.

Jesień idzie.

RADEKtor

Imię Potockiej, hrabiny		Matka Jana Chrzciela	Król z dramatu Szekspira	Amer. cztery kółka	▼	Andzia z serialu („Stulecie ...”)	▼	Film o płk Kuklińskim	Wino węgierskie z Egeru	Międy biodrem a kolanem	▼	12	▼	Danuta, aktorka („Katyń”)	▼	Ogrodenie z buk-szpanu	Mundur na „poligon	Pogląd, pomysł	
►		5				16		Józwa z „Potopu”	►	20				2			Strój, ubranie (przestarzale)	▼	24
... Kieres lub ... Kruczkowski	►				8	Bonnie i ... (para gangsterów)	►							Reżyser filmu „Noc w operze”	►				
Drucik w żarówce	►	1			15			Fr.-bryt. naddźwiękowiec	►	3				18					17
Rzeka w Koronowie	►					Mała ..., krótki żal		Prasa, ... i telewizja	▼		Zdobita głowę papieża			Afektacja	►			19	
Bigot, religiant	►	4	W owczej skórze; obłudnik	▼	Braxton, piosenkarka	►		6						... z wozu, koniom lżej	▼		Rasa królików (z liter: kres)		... Zeller
►		10			13	Ramki z kołcami, dla alpinisty	►					9		Lasek sosnowy	►	7			
„Maluch” z Daewoo	►					Nad nią leży Opole	►							Bogini z tarczą zw. egidą	►				22
►				11		Antoniim pracusia	►	23											
Miasto w Szwecji (stał Sabaton)	►									21				Skok na lodowisku	►	14			25
Kwestor w spółnicy	►																		

Aforyzm Aldony Różanek.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Ulitery z pominerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Czechanów”, ul. Siegielego 2, 06-400 Czechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@ciechpress.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz inną nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 23: Zeus porwał Europę w krótkim czasie.

Krytycy i jeźdźcy, Marek Kuliesza, Olga Paterska.

Krzyżówka nr 25

LESZEK
ZYGMIER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

O podpłockim Łęgu
i mazowieckich Dołęgach

Przy trasie prowadzącej do Płocka, między Drobinem a Bielskiem, tam gdzie niedawno szalała niszczycielska nawałnica, leży niewielka miejscowość Łęg Probostwo – dawniej zwana Łęgiem lub Wielkim Łęgiem – stanowiąca, wraz z kilkoma przysiółkami i pobliskimi wsiami, najstarszą siedzibę rodu Dołęgów. Przypomnijmy, że to właśnie z tego rodu pochodził Stanisław Grad ze Szreńska, wojewoda płocki i protoplasta rodziny Szreńskich, jeden z najbliższych współpracowników księcia Siemowita IV, który w jego imieniu dowodził chorągwią rycerzy mazowieckich w bitwie pod Grunwaldem, a także Stanisław ze Strzegowa, sędzia zawkrzeński i płocki, protoplasta rodziny Strzegowskich, doradca księcia Siemowita IV i jego synów, a zarazem cichy współpracownik Krzyżaków, czy też związany z lokacją miasta Raciąża, Zawisza z Kondrajca i Dłużniewa, protoplasta rodziny Dłużniewskich, starosta płocki i kasztelan raciński, o których już na łamach TC pisałem. Co prawda w swojej karierze żaden z nich nie zaszedł tak daleko, jak kilku przedstawicieli Dołęgów, którzy pochodzili z innej linii tego rodu, między innymi Paweł Włodkowicz z Brudzenia, profesor i rektor Uniwersytetu Krakowskiego oraz dyplomata króla polskiego, czy wybitny humanista Mikołaj Lasocki, syn dziadków wsi Lasotki koło Dobrzynia nad Wisłą, sekretarz i doradca Władysława Jagiełły i Władysława Warneńczyka. Ale jednak to właśnie w rękach dziedziców Łęgu przez wieki znajdowało się



Herb Dołęga

gniazdo rodowe rycerzy pieczętujących się herbem przedstawiającym w polu błękitnym srebrną podkowę z krzyżem na szczycie i ze srebrną strzałą pośrodku niej.

Pierwsza wzmianka pisana na temat Łęgu pochodzi z dokumentu biskupa płockiego Jana Wysokiego z 2 października 1309 r., w którym zezwolił on Włodzimierzowi (Włodkowi) z Łęgu, na wybudowanie w dobrach ojczystych kościoła pod wezwaniem św. Katarzyny, którego pleban miał sprawować opiekę duszpasterską nad mieszkańcami dwudziestu trzech okolicznych miejscowości, wymienionych z nazwy. Określenie dóbr Włodka mianem ojczystych wskazuje na pewną zasiedloność Dołęgów i pozwala domniemywać, że Łęg w ich rękach znajdował się co najmniej od drugiej połowy XIII wieku, a może nawet dłużej. Natomiast wystawca tego dokumentu, biskup Jan, określony w nim został jako „nepos” wspomnianego Włodka, co

Kościół św. Katarzyny w Łęgu Probostwie
(widok z połowy XIX wieku)

oznacza, że był jego bliskim krewnym, wujem lub stryjem. Niestety następny dziedzic Łęgu znany z imienia, niejaki Grabia, pojawia się w źródłach pisanych dopiero 80 lat później, w dokumencie z 2 maja 1388 r. Dzięki temu dokumentowi poznajemy też imię jego syna, księdza Jana z Łęgu, o którym wiadomo, że odbył studia prawnicze w Pradze, był plebanem w rodzinnej miejscowości, a następnie wicedziekanem katedry płockiej i kanonikiem płockim. W tym okresie źródła pisane wymieniają imiona innych dziedziców Łęgu, a także zawierają liczne wzmianki o dziedzicach trzech kompleksach dóbr Dołęgów leżących w Księstwie Płockim: w okolicach Łęgu w ziemi płockiej, koło Galomina i Dłużniewa w ziemi płońskiej oraz na Zawkrzu, w okolicach Szreńska, Kowalewa, Mdzewa i Strzegowa. Mie-

dz innymi dlatego godło herbowe Dołęgów możemy odnaleźć we współczesnym herbie gminy Strzegowo (podkowa z krzyżem i strzałą w polu błękitnym) oraz dostrzec jego element w herbie Szreńska, którego godłem jest strzała przebijająca literę S na błękitnym polu.

Niemniej ciekawa wydaje się geneza herbu Dołęga i jego zawołania, która swego czasu wywoływała żywe dyskusje wśród heraldyków, i po latach sporów niezawodnie prowadzi nas do wspomnianej w tytule miejscowości Łęg w ziemi płockiej. Najstarsze zachowane wyobrażenie herbu Dołęga znamy z pieczęci sędziego dobrzyńskiego Myślubora z 1345 r. Jego rysunek znajdujemy też przy dwóch zapiskach z końca XIV wieku. Natomiast najstarszym średniowiecznym herbarzem, w którym został zamieszczony opis tego herbu jest francuski „Herbarz Złotego Runa” z pierwszej połowy XV wieku, a jego opis autor tego herbarza uzyskał od przebywającego w Arras w 1435 r. wspomnianego już Mikołaja Lasockiego h. Dołęga. Opis herbu znajdujemy też na kartach „Klejnotów” Jana Długosza, a także w innych herbarzach. We wszystkich pojawia się strzała, czasami grotem w dół, czasami grotem do góry, oraz podkowa, która nawiązywała do konia i symbolizowała siłę rodu. Ciekawą legendę na temat pochodzenia herbu Dołęga przedstawił pochodzący spod Sierpeca, Łukasza Paprocki, który w „Gnieździe cnoty” z 1578 r. pisał o rycerzu Dołędze herbu

Pobóg (herb ten przedstawia podkowę), który w walce z Prusami strzałą z kuszy zabił ich wodza i przyczynił się do zwycięstwa Polaków. W nagrodę za to książę Bolesław Krzywousty dodał do podkowy w herbie Dołęgi strzałę i od tej pory powstał nowy herb rodowy, którego nazwa związana była z protoplastą tego rodu Dołęgą. Dziś wiadomo, że za czasów Krzywoustego herbów jeszcze nie znano, jeżeli więc w ogóle może być mowa o jakiejś nagrodzie dla dzielnego wojaka, to zapewne było to nadanie ziemi wraz z osadnikami. I nie można wykluczyć, że właśnie dotyczyło to Łęgu, położonego niedaleko od książęcej stolicy.

Po latach sporów i dyskusji co do genezy herbu Dołęga przyjmuje się dziś za najtrafniejszą opinię profesora Władysława Semkowicza z Krakowa, a także wybitnego polskiego heraldyka, doktora Zygmunta Lasockiego, że to właśnie od miejscowości Łęg, a nie od imienia legendarnego Dołęgi, pochodzi zarówno nazwa herbu (Dołęga), jak i jego zawołanie („Do Łęgu”). Zwrócono uwagę na fakt, że jeszcze pod koniec XIV wieku używano formy rozdzielnej na określenie nazwy rodu i herbu („do Langa”), o czym świadczyła między innymi zapiska z rękopisu przywiezionego ze studiów praskich przez wspomnianego księdza Jana z Łęgu, zatytułowanego „Summa Pisana”, który jeszcze do czasów ostatniej wojny znajdował się w bibliotece seminarium duchownego w Płocku, po czym został zrabowany przez Niemców i uchodzi za zaginiony. Przy wspomnianej zapisce, którą przed wojną szczęśliwie odniósł profesor Adam Vetulani z Krakowa, znajdował się wizerunek herbu Dołęga oraz łaciński napis, że jest to herb rodu zwanego „do Langa”. Dopiero od początku XV wieku w dokumentach przyjęła się forma łączna nazwy tego herbu („Dolanga”) i tak pozostało przez następne wieki. Mamy więc do dziś herb Dołęga, a także leżącą pod Płockiem miejscowość Łęg (Łęg Probostwo) z gotyckim kościołem św. Katarzyny, trwały, choć nie jedyny, ślad obecności Dołęgów na dawnym Mazowszu.

ZE SZKICOWNIKA PANA LUDWIKA

Władysław Turkiewicz

Dworek w Lelicach
(powiat sierpecki, gmina Gozdowo)

stanie. Gdy zabrakło spadkobierców lub właścicieli zostały doszczętnie ograbione przez miejscową ludność. Dziś sfera zaledwie mury, obrastając coraz wyższymi chwastami, będąc smutnym śladem dawnej szlachecko – ziemiańskiej codzienności. A przecież ich obecność znajduje się w księgach odpowiednich urzędów – są, ale jakby ich nie było.

Dwór w Lelicach został zbudowany w ostatniej dekadzie XIX w. dla rodziny Mościckich. Wieś, w której stanął dwór była znana już od 1305 r., a od roku 1436 należała do rodu Dłużniewskich. W roku 1612 właścicielem dóbr był Karnkowski, w roku 1633 znajdował się czasowo w rękach Samuela Ilowskiego i jego żony Zofii Charłuskiej,

w roku 1669 powrócił do rodu Karnkowskich i pozostawał w ich władaniu do końca XVIII w. W 1849 r. dworek przechodzi na własność Zawiszów, później do Tuchowskich, aż w końcu w roku 1879 znalazł się we władaniu rodziny Gościckich. Hubert Gościcki, żołnierz AK, został zamordowany przez Niemców w 1945 roku w Mauthausen. Jego siostra Janina łączniczka AK, zmarła w 1944 roku postrzelona przez Niemców.

Po wojnie mieścił się tam urząd gminnej (gromadzkiej) rady narodowej. W tym czasie dworek był jeszcze w dobrym stanie. W 1972 Lelice zostały przyłączone do gminy Gozdowo, a z lelickiego dworku przeniesiono urząd

gminy do nowo wybudowanego gmachu w Gozdowie. We dworze zorganizowano oddział gminnego Ośrodka Zdrowia, klub młodzieżowy, mieszkania. Stan jednak się pogarszał, wyprowadzali się kolejni mieszkańcy, budynek niszczał. W rejestrze zabytków figuruje park z zabytkowym drzewostanem, a dworek jest pominięty. Z opustoszałego dworu wykradziono, co się dało, nawet kable od instalacji elektrycznej, a wewnątrz dworku

stało się siedliskiem lokalnego marginesu. W ostatnich latach zabezpieczono dworek, zabijając blachą okna i zamurując frontowe wejście, a w 2013 r. umieszczono tablicę informującą, że obiekt objęty jest unijnym projektem i znajduje się na Szlaku Mazowieckich Skarbów. Za pojawieniem się tablicy informacyjnej nie poszły żadne działania.

Dwór spłonął w 2016 roku.



Wędrując po powiecie ciechanowskim możemy spotkać wiele dworów i pałaców, wiele z nich znajduje się w opłakanym

Tygodnik
ciechanowski

tygodnikciechanowski.pl

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02

redaktor prowadzący:
23 673 93 63

księgowość:
23 673 93 65

Tygodnik
gazeta mławska

tygodnikciechanowski.pl

Pocztą elektroniczną:
tc@ciechpress.pl
sekretariat@ciechpress.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Zbikowski.

Zespół:
Piotr Bieroń,
Walerian Diczkiwicz,
Krzysztof Jakubowski,

tygodnik
działdowski

tygodnikciechanowski.pl

Klaudia Kujawa, Radosław Kowalski,
Radosław Marut,
Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bienkowski, Grażyna Czerwińska,
Marek Gierlach, Mirosław Hajnos,
Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski,
Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka,
Leszek Zygmier, [Stefan Zagiel]
Marcin Stachelski

tygodnik
przasnyski

tygodnikciechanowski.pl

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska

tel.: 23 672 44 96
23 672 26 55
ogloszenia@ciechpress.pl
ogloszeniadrobn@ciechpress.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

tygodnik
makowski

tygodnikciechanowski.pl

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
promocja@ciechpress.pl

Prenumerata:
Pocztą Polską
i u listonoszy,
ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeń

Tygodnik
mazowiecki

tygodnikciechanowski.pl



Wydawca: Spółdzielnia Pracy
CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów,
ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem
Izby Wydawców Prasy

XII Jarmark Nowomiejski

29 czerwca 2025 r.

nad Zalewem
Nowomiejskim

- 15⁰⁰ Uroczyste otwarcie „XII Jarmarku Nowomiejskiego – od przeszłości do teraźniejszości”
- 15²⁰ Część artystyczna w wykonaniu dzieci z Przedszkola Samorządowego im. Misia Uszatka w Nowym Mieście
- 15⁵⁰ Część artystyczna w wykonaniu dzieci i młodzieży z Zespołu Szkół im. Integracji Europejskiej w Nowym Mieście
- 16²⁰ Występ zespołu **CZARNE KOTY**
- 16⁴⁰ Wesole animacje dla dzieci z grupą **AGNES-ART**
- 17²⁰ Występ grupy tanecznej **MI VIDA**
- 17⁴⁰ Występ zespołu **WARTO ŻYĆ** Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Nowym Mieście
- 18¹⁰ Występ solistek i solistów z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Mieście
- 19⁰⁰ Koncert zespołu **SZALONE GITARY** – przeboje Czerwonych Gitar i polskiego bigbitu
- 21⁰⁰ Gwiazda wieczoru **ELENI**
- 22³⁰ Zabawa taneczna
- 24⁰⁰ Zakończenie



**Szalone
Gitary**

PRZEBOJE CZERWONYCH GITAR
I POLSKIEGO BIGBITU



Eleni

Atrakcje towarzyszące:

wesołe miasteczko, animacje dla dzieci,
postacie bajkowe, kramy z rękodziełem



Wydarzenie będzie imprezą publiczną, a jej przebieg rejestrowany. Relacja zostanie zamieszczona w materiałach promocyjnych Gminy, na stronie internetowej oraz w mediach. Każdy uczestnik, który zdecydował się na udział w imprezie wyraża zgodę na publikację swojego wizerunku.

Organizator



Miasto i Gmina
Nowe Miasto

Współorganizator

Mazowsze.
serce Polski

Przedsięwzięcie współorganizowane
wraz z Samorządem Województwa Mazowieckiego

Wykonawca

Miejsko-Gminny
Ośrodek Kultury
w Nowym Mieście

Patronat medialny

TV CIECHANÓW
www.tvciechanow.pl

radio **rekord**
88.7 FM

KRDP
104.3 FM
Twoje radio!

EXTRA PŁOSK

Płońsk w Sieci
TWOJE ZROKOWO INFORMACJA

radio **płock**
93.8